

KANCELARIA RADA NARODOWA

DWUTYGODNIK

Warszawa, 1. VI. 1952 r. Nr 11 (221) R. IX



TREŚĆ NUMERU:

- Z. Sznek**, zastępca szefa Kancelarii Rady Państwa: Organizować i umacniać komitety blokowe
- W. Fedorowicz**, sekretarz Prezydium Stołecznej Rady Narodowej: Praca komitetów blokowych w Warszawie
- A. W. Zawadzki**: Uwagi o budżetowych sesjach rad narodowych
- B. Radomski**: Więcej troski o spółdzielczość samopomocową na wsi
- S. Całczyński**, członek Komisji Zdrowia Warszawskiej Woj. RN: O zadaniach komisji zdrowia na odcinku spółdzielni produkcyjnych
- Doroczny spis rolny
- Nasi korespondenci piszą
- K. Andruchow**, pracownik Prez. MRN we Wrocławiu: Przykłady pracy komitetów blokowych we Wrocławiu
- K. Błaszczak**, instruktor Prez. PRN w Gostyninie: Jak Prezydium PRN w Gostyninie pomaga radnym w ich pracy
- Z. Steinbarth**, przewodniczący Prez. PRN w Ostródzie: Z doświadczeń trzech zjazdów chłopskich
- Wł. Witkowski**, pracownik Prez. PRN w Tarnobrzegu: Komisje rad narodowych w pow. tarnobrzekim ulepszają metody pracy

Notatki z życia rad narodowych

Z działalności rad w ZSRR

Delegat rady miejscowej i komitet wykonawczy

F. Chłystow: Komitet wykonawczy składa sprawozdanie przed radą

Przegląd ustawodawstwa

Głosy prasy

WIADOMOŚCI URZĘDOWE

Instrukcja Kancelarii Rady Państwa w sprawie organizacji komitetów blokowych

W tym numerze wkładka

PORADY PRAWNE



RADA NARODOWA

D W U T Y G O D N I K

Nr 11 (221)

Warszawa, 1 czerwca 1952 r.

Rok IX

Z. SZNEK

Zastępca Szefa Kancelarii
Rady Państwa

Organizować i umacniać komitety blokowe

Nasze ludowe państwo od pierwszej chwili swego powstania opiera swą działalność o współdziałanie, pomoc i inicjatywę mas pracujących. Nie było ani jednego większego czy mniejszego poczynania na przestrzeni niespełna 8-letniej historii naszego państwa, nie było takiego zagadnienia, w którego rozwiązaniu państwo nie odwoływałoby się do ludu, nie korzystałoby z jego twórczej pomocy.

Zasada wypowiedziana przez pierwszego budowniczego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Prezydenta Bolesława Bieruta na historycznym posiedzeniu Krajowej Rady Narodowej w noc sylwestrową w 1943 roku, że demokratyczne zasady ustrojowe, w których zainteresowany jest lud mogą być realizowane jedynie wysiłkiem mas ludowych, legła u podstaw działalności naszego państwa na każdym jego odcinku. Zasada ta znalazła swój wyraz w komitetach podziału ziemi przy przeprowadzaniu reformy rolnej, w działalności rad zakładowych w okresie uruchamiania fabryk i przejmowania ich na własność narodu, w działalności komisji cennikowych w okresie bitwy o handel, zasada ta znajduje wyraz w działalności komisji do walki ze spekulacją, w działalności związków zawodowych, organizacji młodzieżowych, kobiecych, ZSCh i wielu innych skupiających miliony rzesze pracujących, biorących udział na swoim odcinku w rozwiązywaniu zadań państwowych. Wreszcie formą stwarzającą najszersze i najlepsze warunki przyciągania mas pracujących do rządzenia państwem są rady narodowe.

Nieograniczona i wiecznie żywa jest twórczość mas ludowych budujących i umacniających swoje państwo, kierujących swój wysiłek i trud nie na zaspokojenie żądzy zysku kapitalisty, a na budowę swego dobrobytu, na budowę ustroju socjalistycznego.

Przejawem tej twórczej inicjatywy mas pracujących, które po raz pierwszy w dziejach naszego narodu wzięły ster rządu w swoje ręce i stały się twórcami swego dziś i swego jutra, są komitety blokowe.

Pierwszym miastem, które pokryło się siecią komitetów blokowych, jest nasza stolica, Warszawa. Inicjatywa ta została podjęta przez szereg naszych miast, szczególnie większych, jak Łódź, Kraków, Poznań, Wrocław, Szczecin, Lublin i inne. Niemniej mimo osiągnięć i dobrych doświadczeń instytucja komitetów blokowych nie dość się rozpowszechniła i nie stała się powszechna, a nawet nie objęła większości miast.

Dobre doświadczenia osiągnięte w pracy komitetów blokowych nie były analizowane i upowszechniane, zaś wiele miejskich rad narodowych, aczkolwiek wiedziało o komitetach blokowych, nie potrafiło przeszczepić tej formy pracy na swój grunt lub czyniło to w sposób mechaniczny, formalny, nie instruując ich, ani też nie udzielając im dostatecznej pomocy i nie wykorzystując możliwości, jakie stwarza istnienie komitetów blokowych. A możliwości te są bardzo duże. Tkwią one w tym, że istnienie komitetów blokowych stwarza nowe, odmienne od istniejących dotychczas i uzupełniające je możliwości organizowania się obywateli nie tylko w miejscu pracy, ale w miejscu zamieszkania, stwarza możliwości przejawiania ich inicjatywy i mobilizowania wysiłków nie tylko na odcinku wykonywania zadań produkcyjnych, ale także na mającym duże znaczenie dla naszego rozwoju odcinku zadań bytowych, kulturalnych, oświatowych itd., stwarza nową formę więzi pomiędzy człowiekiem pracy a władzą ludową.

„W celu wzmocnienia więzi pomiędzy miejskimi (dzielnicowymi) radami narodowymi a mieszkańcami miast — głosi 1 punkt instrukcji dla miejskich i dzielnicowych rad narodowych w sprawie organizacji działalności komitetów blokowych zamieszczonych w dzisiejszym numerze „Rady Narodowej” — zapewnienia współdziałania mieszkańców z radami narodowymi w zakresie zarządzania domami, podnoszenia warunków bytowych i kulturalnych mieszkańców oraz ich aktywności społecznej — tworzy się stałe reprezentacje mieszkańców zwane komitetami blokowymi“.

Uogólniając najlepsze doświadczenia pracy komitetów blokowych działających od dłuższego czasu na terenie szeregu naszych miast instrukcja wskazuje na bogate możliwości i działania zawarte w instytucji komitetów blokowych. Pozostawiając otwarte pole działania inicjatywie rad narodowych, inicjatywie samych komitetów blokowych, instrukcja wymienia wśród zadań komitetów blokowych w szczególności zadania w dziedzinie komunalno-bytowej, higieniczno-sanitarnej, oświatowo-kulturalnej i in. Wyliczenie to, jak to wynika zresztą z zamieszczonego na wstępie punktu 18 stwierdzenia „do zadań komitetów blokowych należą w szczególności“, określa jedynie zadania najbardziej typowe i nie rości sobie pretensji do tego, aby być wyczerpującym.

W ten sposób poprzez instytucję komitetów blokowych otwierają się dla miejskich rad narodowych nowe, nieprzejrzone możliwości pogłębiania i umacniania więzi z masami pracującymi, korzystania z ich doświadczenia i inicjatywy, mobilizowania ich do pomocy w rozwiązywaniu zadań stojących przed radami na odcinku zarządzania gospodarką miejską, możliwości znacznie szerszego i głębszego niż to miało dotychczas miejsce ujawniania braków i błędów swego aparatu dzięki krytyce z dołu pobudzanej działalności komitetów blokowych, możliwości stałego ulepszania swej pracy w oparciu o tę krytykę.

Realizując swe zadania, rozszerzając je, biorąc czynny udział w zawiadywaniu sprawami gospodarczymi, oświatowymi itd. uaktywniając w dzia-

W. FEDOROWICZ

sekretarz Prezydium
Stołecznej Rady Narodowej

Praca komitetów blokowych w Warszawie

Omawiając znaczenie reformy terenowych organów jednolitej władzy państwowej Ob. Prezydent Bolesław Bierut stwierdził, że cel i sens reformy polega „na silniejszym powiązaniu organów władzy państwowej z masami ludowymi, z ich potrzebami, ich interesami oraz ich wolą wyrażaną w bezpośrednim praktycznym obcowaniu między organami terenowymi państwa i ludem pracującym, na pełniejszej jeszcze, bardziej konsekwentnej demokratyzacji państwa ludowego“

Słowa Ob. Prezydenta stanowią podstawowe wskazania i wytyczne dla pracy rad narodowych, które jedynie w oparciu o jak najszerzy aktywny społeczny skupiony wokół nich mogą pełnić rolę i zadania, jakie przed nimi postawiła partia i rząd. Liczba 1163 komitetów blokowych z około 6.500 członkami wchodzącymi w ich skład wskazuje, że aktywność komitetów blokowych powinien stanowić podstawową dźwignię w pracy dzielnicowych rad narodowych na terenie Warszawy.

Łalności zmierzającej do realizacji tych zadań dziesiątki i setki tysięcy ludzi pracy komitety staną się kuźnią szerokiego aktywności społecznej, szkołą działaczy mogących zasilić w pierwszym rzędzie rady narodowe, a także inne ogniwa naszego aparatu państwowego, gospodarczego itd.

Rzecz jasna, że uchwalenie wytycznych, a następnie powołanie czy zorganizowanie komitetów blokowych nie będzie wystarczające do tego, aby móc się poszczycić osiągnięciami, o których wyżej mowa. Istnieją przykłady dość liczne wskazujące na to, że bez stałej, uporczywej pracy organizacyjnej, bez ciągłej opieki komitety blokowe nie czynią zadość pokładanym w nich nadziejom. Świadczą o tym nikłe wyniki działalności części komitetów blokowych w szeregu miast.

Jedynie stała troskliwa opieka, jedynie nie zrażająca się trudnościami i początkowymi niepowodzeniami, opieka i pomoc ze strony prezydium, poszczególnych wydziałów i komisji, a także ogółu radnych i skupionego wokół rady aktywności społecznej potrafi wlać życie w komitety blokowe, uczynić z nich istotny czynnik więzi między radami narodowymi a ludnością pracującą miast.

Opierając się o dotychczasowe doświadczenia i zdobywając nowe, przejawiając na tym odcinku twórczą inicjatywę, zapał i entuzjazm — miejskie rady narodowe potrafią rozbudować formę komitetów blokowych, rozwinąć ich inicjatywę, uczynić z nich istotny czynnik dalszej demokratyzacji aparatu naszego państwa ludowego.

Doświadczenia dotychczasowej pracy rad dzielnicowych wskazują, że tak w zakresie jak najściślejszego powiązania się rad z ludnością swego terenu i likwidowania poprzez aktywizację ludności miejscowych bolączek i trudności, jak również w zakresie przeprowadzania doniosłych akcji politycznych i gospodarczych poważnym czynnikiem są komitety blokowe. Z drugiej zaś strony stała opieka ze strony rad dzielnicowych nad komitetami blokowymi przyspiesza proces wyrastania nowych kadr wokół rad narodowych i wciągania szerokich mas do udziału w rządzeniu państwem.

Instrukcja dla miejskich i dzielnicowych rad narodowych w sprawie organizacji i działalności komitetów blokowych ogłoszona w bieżącym numerze „Rady Narodowej“ niewątpliwie będzie miała poważne znaczenie dla dalszego usprawnienia tego podstawowego odcinka pracy rad dzielnicowych. Instrukcja ta będzie stanowiła podstawowy dokument, który pomoże radom dzielnic-

cowym w większym niż dotychczas stopniu ustawić swoją własną pracę, a jednocześnie będzie stanowiła podstawę do opracowania szczegółowych instrukcji dla działalności samych komitetów blokowych.

Należy podkreślić, że instrukcja ta jest dokumentem, którego teren oczekiwał i którego brak odczuwały tak rady dzielnicowe jak i komitety blokowe w codziennej swojej działalności. Komitety blokowe na terenie Warszawy posiadają poważny dorobek w swojej dotychczasowej pracy. Z roku na rok rozszerzają się i wzbogacają formy i zakres ich działalności. Mają one za sobą poważne kampanie polityczne — zbieranie podpisów pod apel sztokholmski, zbiórkę darów dla dzieci koreańskich, w ubiegłym roku przy ich organizatorskiej pomocy przeprowadzona została szeroka kampania zapoznawania mieszkańców stolicy na zebraniach blokowych z budżetem i planem gospodarczym rady narodowej. Podobnie na zebraniach mieszkańców zapoznawaliśmy ludność z projektami urbanistycznymi i perspektywami rozwojowymi poszczególnych dzielnic. W bieżącym roku w ramach dyskusji nad Projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej komitety blokowe zorganizowały kilkaset zebrań mieszkańców na terenie poszczególnych domów. Trzeba podkreślić, że te poważne akcje polityczne mają zasadnicze znaczenie dla mieszkańców, zapoznają ich z osiągnięciami naszego pokojowego budownictwa, a liczny udział dyskutantów i uwagi zgłaszane na zebraniach mają poważne znaczenie dla dalszej pracy rady, prezydium i aparatu wykonawczego.

Komitety blokowe rokrocznie mobilizują mieszkańców stolicy do pracy w zakresie miesiąca odbudowy Warszawy. Obecnie w każdą niedzielę komitety blokowe organizują około 1.000 ludzi do pracy społecznej przy budowie i zakończeniu na dzień święta wyzwolenia 22 lipca jednej z największych tegorocznych inwestycji Warszawy, pierwszego etapu budowy Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej.

Poważną rolę spełniają komitety blokowe w tegorocznej akcji czystości i zieleni oraz zbiórki złomu i odpadków użytkowych. I tak w dzielnicy Praga-Południe w ramach akcji czystości brało udział 118 komitetów blokowych, przekazano do składowicy złomu 26.000 kg złomu, wywieziono 650 m sześć. gruzu i ziemi na urządzenie dróg na nowoprzyłączonych do dzielnicy terenach — Wygody i Gocławka, przekopano 25.500 m kw. zieleńców i trawników. Akcją czystości objęto 90 proc. posesji.

W dzielnicy Mokotów Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej zaplanowało pracę dla 70 komitetów blokowych. W ramach zazielenienia swego terenu wszystkie komitety blokowe wykonały postawione przed nimi zadania. W ramach pracy 4.083 mieszkańców i około 4.000 młodzieży przekopano 28.193 m kw. trawników i uporządkowało 170.500 m kw. pasów zieleni. W akcji tej

wyróżniło się szereg komitetów właściwymi metodami politycznej mobilizacji mieszkańców do pracy społecznej i wykonania zaplanowanych prac, np.: komitet blokowy Nr 83 przez dotarcie do poszczególnych mieszkańców swego terenu, przez zorganizowanie krótkich zebrań dla wyjaśnienia celu i charakteru pracy zmobilizował 40 osób, które wyrównały teren przy ul. Puławskiej na przestrzeni 400 m kw. oraz przy ul. Lotników na obszarze około 540 m kw., zasypując wszystkie doły i wyrwy i okopując 80 drzewek. Podobnie komitet blokowy Nr 80 zmobilizował ludzi i oczyścił z gruzu teren parku Królikarni celem przygotowania go do użytku na zabawy ludowe w okresie letnim, ponadto mieszkańcy wymienionego komitetu wyłożyli leszem drogę przy ul. Obserwatorów na odcinku 250 m długości i 3 m szerokości. Komitet blokowy Nr 131 uporządkował na swoim terenie chodniki i jezdnię, obsiano trawą tereny zielone wewnątrz i zewnątrz posesji, miejsca, gdzie stoją pojemniki na śmiecie, obsadzono winem, wykończono ogródek dla dzieci przez wygrabienie, obsianie go trawą i ukwiecenie, wykonano ławki, stoliczki i piaskownicę, wyreperowano ogrodzenie, uporządkowano zaniedbany plac przy ul. Czerskiej 13.

Komitety blokowe mają szereg osiągnięć w zakresie rozwiązywania swoich lokalnych zadań i obowiązków wobec mieszkańców. Są to remonty budynków z Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej, do którego to zadania komitety blokowe powołują trójki remontowe kontrolujące przebieg i jakość wykonywanego remontu.

Komitety blokowe zgłaszają do rad dzielnicowych wnioski o włączenie budynków do planu remontów, co stanowi podstawę do ustalenia dzielnicowych planów remontów z FGM.

Poważną rolę spełniają komitety blokowe w zakresie kontroli działalności i pracy administratorów i dozorców domowych. W domach posiadających centralne ogrzewanie działają sekcje opałowe, których zadaniem jest rozwiązanie sprawy zaopatrzenia w opał oraz opieka nad urządzeniami ciepłymi domów, a lokatorom komitety blokowe wydają zaświadczenia dla dzielnicowych biur opałowych w sprawie ilości przynależnego im węgla.

W ramach akcji wypełniania przez ludność ankiet do dowodów osobistych, komitety blokowe współpracowały z aktywnym społecznym, udzielając ludności pomocy przy wypełnianiu, podobnie przy wypełnianiu kart zgłoszeniowych na bony mięsno-tłuszczowe. Komitety blokowe współpracują ze służbą zdrowia i saniteriatem w ramach akcji szczepień ochronnych i utrzymywania czystości posesji i mieszkań. W szeregu komitetów blokowych działały komisje kulturalno-oświatowe, posiadające osiągnięcia w zwalczaniu i likwidacji analfabetyzmu, organizowaniu zespołowej nauki dla dzieci dla podciągnięcia słabszych, jak również w prowadzeniu pracy w świetlicach

blokowych zorganizowanych staraniem bloków w liczbie około 20.

Można przytoczyć szereg przykładów wskazujących realne osiągnięcia komitetów blokowych w ramach wymienionych problemów, np. w związku z interwencją komitetu blokowego Nr 78 w Prezydium DRN Mokotów udostępniona została możliwość korzystania z wody dla mieszkańców domów Al. Na Skarpie Nr 1 i Puławska 107-c w sąsiedniej posesji, na co jej właściciel początkowo nie chciał się zgodzić i zaoszczędzono im trudu sprowadzania wody z dość dalekiej odległości (około 100 m).

Komitety blokowe Woli zorganizowały świetlice przy ul. Górczewskiej i Ludwika, w których dzieci mieszkańców odrabiają lekcje, uzyskując jednocześnie możliwość podciągania słabszych w nauce, uruchomiona również została miejscowa biblioteczka.

Komitet blokowy Nr 87 na Żoliborzu nie uzyskując odpowiedzi z administracji na zgłaszane wnioski dotyczące drobnych remontów, interweniował w Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej i Stoł. Rady Narodowej, co spowodowało wyjaśnienie i ostateczne uregulowanie spornych spraw.

Wiele komitetów blokowych we własnym zakresie rozstrzyga i łagodzi spory i nieporozumienia powstające między mieszkańcami na tle zamieszkiwania we wspólnym lokalu, odnośnie użytkowania piwnic itp. Oceniając pracę kom. blok. trzeba jednak podkreślić, że na wspomnianą na wstępie ilość komitetów blokowych na terenie Warszawy mamy poważną część kom. blok. bardzo słabo i niewłaściwie pracujących. Brakiem komitetów blokowych jest ich nieodpowiedni, często formalny, biurokratyczny styl pracy.

Mobilizacja ludności do zadań tak o znaczeniu lokalnym, jak i do zadań politycznych i gospodarczych o znaczeniu bądź dzielnicowym, bądź ogólnowarszawskim organizowana jest w poważnej mierze drogą ogłoszeń, wezwań itp., np.: komitet blokowy Nr 55, chcąc zmobilizować mieszkańców do pracy społecznej ogranicza się do rozlepiania w bramach domów małych kartek z zawiadomieniem o obowiązkowym stawiennictwie do pracy pod rygorem zastosowania sankcji administracyjnych.

Członkowie komitetów blokowych często zamieniają się w urzędników przyjmujących interesantów w określonych godzinach dla wydania zaświadczeń uważając, że na tym ich rola się kończy. W masie swojej komitety blokowe w niedostateczny sposób wiążą się z mieszkańcami w celu poznania ich bolączek. W celu otrzymania konkretnej pomocy mieszkańcy zwracają się w sprawach błahych, będących w kompetencji komitetów blokowych, do prezydiów dzielnicowych rad narodowych. Oczywiście metody takie nie odnoszą skutku i raczej obniżają autorytet komitetu wśród ogółu mieszkańców. Przy stosowaniu tych

form pracy nie może on wywiązać się z zadań przed nim stojących czy to na odcinku czystości i zieleni, czy to w każdej innej społecznej akcji, gdzie udział ludności decyduje o jej powodzeniu. Niewłaściwy jest styl pracy w zakresie uaktywnienia wszystkich członków kom. blok., jak również w zakresie przyciągania do pracy mieszkańców bloku przy tworzeniu poszczególnych komisji i przydzielaniu im konkretnych zadań. Często jeszcze komitety blokowe pracują jedno lub dwuosobowo bez konkretnego kolektywnie opracowanego planu pracy, wskazującego, jakie zadania przed nim stoją i kto za jakie odcinki jego realizacji odpowiada. Dla poprawy tego stanu prezydium dzielnicowych rad narodowych w roku bieżącym dokonały poważnych zmian w składzie osobowym komitetów blokowych i tak np.: na Mokotowie uzupełniono skład 69 kom. bl., a wybory przeprowadzono w 27 na ogólną ich ilość 110 wprowadzając do nich ludzi nowych celem zapewnienia udziału w pracy wszystkich członków komitetów blokowych.

Mimo przeprowadzonych zmian personalnych mamy jeszcze stale niedostateczny udział młodzieży i kobiet w kom. bl. W tej samej dzielnicy Mokotów, gdzie w br. dokonano zmian drogą kooptacji lub wyborów w przeszło 90% kom. bl. na ogólną ilość 710 czł. w 110 kom. bl. mamy zaledwie 28 członków spośród młodzieży i 153 kobiety. W dzielnicy Praga-Południe na ogólną ilość 140 kom. bl. mamy 40 kom. bl. pracujących w 4-osobowym składzie, a 25 poniżej 4 członków. Na ogólną ilość 784 członków komitetów blokowych w tej typowo robotniczej dzielnicy mamy 395 robotników, 389 pracowników umysłowych, kobiet 182, młodzieży 10 osób. Z analizy tej wynika, że mamy niedostateczny udział kobiet, a w szczególności młodzieży, ponadto zwiększyć należy udział robotników w komitetach blokowych.

W ramach zmian przeprowadzonych w komitetach blokowych szczególną uwagę zwracają prezydium na oczyszczenie ich z elementów wrogich i niekwalifikujących się do pracy społecznej. W ostatnim okresie na Mokotowie usunięto z pracy na terenie komitetów blokowych 14 osób — są to bądź kamienicznicy, bądź też uprawiający pijaństwo, kumoterstwo i tp.

U podstaw jednak nieodpowiedniego stylu pracy komitetów blokowych tkwi niewłaściwa ocena roli i znaczenia ich pracy przez prezydium dzielnicowych rad narodowych.

Prezydium DRN nie rozumiały, że rozwiązanie tej sprawy, właściwe ustawienie komitetów blokowych, poświęcanie im maksymalnej uwagi i pomocy przyczyni się do rozwiązania podstawowych problemów dzielnicy, a przede wszystkim zwiąże same prezydium z podstawową masą ludności. Ta tendencja występująca do niedawna w prezydiach miała oczywiście zasadniczy wpływ na ustawienie w pracy tak komisji rady jak i aparatu wykonawczego. Tak komisje jak i prezydium nie orientowały się, kiedy i gdzie odbywają się zebrania mieszkańców, jakie wnioski wysuwa

teren itp. Komisje rady nie wiązały swojej pracy z komitetami blokowymi. Komisje — gospodarki komunalnej, zdrowia, handlu, oświaty i inne nie rozumiały, że sprawy podniesienia stanu zdrowotności dzielnicy, zagadnienia oświaty itp. nie można badać tylko w szpitalu, ośrodku zdrowia lub szkole, lecz że konieczne jest znać teren poszczególnych bloków, miejsce zamieszkiwania ludności, i wpływać na mieszkańców, wychowywać ich poprzez osobiste kontakty z nimi, a w szczególności poprzez instruowanie i udzielanie pomocy komitetom blokowym. Podobnie w nieodpowiedni sposób ustawiony był w pracy aparat wykonawczy DRN. Poszczególne komórki, których problematyka w szczególności dotyczy miejsca zamieszkiwania ludności, nie doceniały sprawy kontaktu z komitetami blokowymi jak i śledzenia za nadsyłanymi sprawozdaniami i wnioskami. W szczególności dotyczy to oddziałów organizacyjnych i referatów instruktarza terenowego, których głównym zadaniem jest ustawianie w pracy i udzielanie pomocy komitetom blokowym. Na przestrzeni ostatnich kilku miesięcy mamy w dziedzinie pracy z komitetami blokowymi poważne zmiany w prezydiach dzielnicowych rad narodowych.

Prezydium dzielnicowych rad narodowych, które dotychczas zbierały przewodniczących komitetów blokowych na narady tylko w związku z planowaną konkretną akcją celem wydania odpowiednich instrukcji, przeszły na bardziej systematyczną, planową pracę, np. Prezydium DRN — Mokotów podzieliło aktyw komitetów blokowych na kilka grup i odbywa z nimi co tydzień narady zapraszając coraz inną kolejną grupę. Zebrania te mają już raczej charakter narad, na których omawia się doświadczenia z pracy. Podobnie Prezydium DRN — Żoliborz usprawnia systematycznie swój kontakt z aktywnym terenowym.

Prezydium DRN w ramach przygotowywania akcji, w których mają brać udział komitety blokowe, przygotowują już obecnie konkretne zadania dla każdego bloku, a nawet domu, np. w ramach akcji zazieleniania opracowany został pełny materiał z przydziałem konkretnego terenu do stałej opieki dla poszczególnych bloków. Opracowany materiał umożliwia stosowanie współzawodnictwa, jak również kontrolę wykonania przyjętych na siebie przez komitet blokowy obowiązków.

Przed prezydiami DRN stoi zadanie omawiania z poszczególnymi radnymi sprawy wykonania uchwał rady, realizowanych dotychczas w sposób dalece niedostateczny, co do opieki nad komitetami blokowymi, które im zostały przydzielone.

Praca z komitetami blokowymi jest, jak już wyżej było powiedziane, najważniejszym problemem dla dzielnicowych rad narodowych. Wynika to z podstawowych założeń reformy o terenowych organach jednolitej władzy państwowej, stąd też rada na swoich sesjach, prezydium i komisje na posiedzeniach powinny często analizować pracę komitetów blokowych w celu wyciągnięcia właściwych wniosków dla stałego, systematycznego usprawnienia tego ważnego odcinka pracy.

W codziennej zaś pracy prezydium DRN powinny coraz mocniej wiązać cały aparat wykonawczy z aktywnym terenowym, upolityczniając jego pracę i wychowując w ten sposób młodą kadrę pracowników państwowych, aby była ona związana z masami pracującymi swojej dzielnicy, czujna na wszelkie zakusy wroga klasowego, by mobilizowała do walki z nim aktyw i ludność terenu. W coraz lepszym organizowaniu tej pracy poważną pomocą będzie instrukcja dla miejskich i dzielnicowych rad narodowych w sprawie organizacji i działalności komitetów blokowych.

A. W. ZAWADZKI

Uwagi o budżetowych sesjach rad narodowych

1.

Sejm, uchwalając w dniu 28 marca br. ustawy o Narodowym Planie Gospodarczym i o budżecie państwa na rok 1952, ustalił ogólne wskaźniki zadań rzeczowych dla terenowych planów gospodarczych oraz limity dla zbiorczych budżetów województw oraz dla m. st. Warszawy i m. Łodzi.

W związku z tym przed wszystkimi radami narodowymi powstało zadanie przepracowania i dostosowania projektów terenowych planów gospodarczych i budżetów oddolnie opracowanych w III kwartale 1951 r. do wskaźników Narodowego Planu Gospodarczego oraz limitów budżetu państwa. A zatem, w kwietniu, maju i czerwcu rady narodowe korygują i ustalają ostateczne kwoty swych planów gospodarczych i budżetów na rok 1952.

Uchwały w tej sprawie podejmują rady narodowe na specjalnie zwoływanych sesjach budżetowych. Sesje budżetowe wojewódzkich rad narodowych odbywały się między 15 kwietnia a 15 maja. Sesje powiatowych rad narodowych i miast stanowiących powiaty przypadały na koniec maja. Gminy i miasta nie stanowiące powiatów uchwalają będą swe plany terenowe i budżety na sesjach budżetowych w połowie czerwca rb.

Rola terenowych sesji budżetowych jest szczególnie doniosła. Na sesjach tych rady narodowe, podejmując uchwały w sprawie planów i budżetów, przyjmują jednocześnie odpowiedzialność za realizację zadań wyznaczonych im przez Narodowy Plan Gospodarczy, za oszczędne i celowe dokonywanie wydatków budżetowych i pełne osiągnięcie planowanych dochodów. Na terenowych sesjach budże-

towych przeprowadzana jest szczegółowa dyskusja zarówno nad planem i budżetem, jak i nad działalnością rady narodowej, jej prezydium oraz podległych organów w zakresie planowanych i wykonywanych zadań. Radni mają wówczas możliwość przedstawienia bolączek i potrzeb terenu, a zarazem wskazania na istniejące w terenie niedociągnięcia, marnotrawstwo i niewyżyskane rezerwy. Sesje budżetowe mobilizują wszystkich radnych, komisje rad oraz prezydium do stałego śledzenia i kontrolowania wykonania planu i budżetu w ciągu roku, do pilnowania, by planowane zadania były całkowicie wykonane, by zasady oszczędnej gospodarki, walki z biurokratyzmem i marnotrawstwem były stale przestrzegane.

2.

Doniosłość zadań stawianych w roku bieżącym na sesjach budżetowych rysuje się szczególnie wyraźnie w świetle cyfr budżetów terenowych na r. 1952, cyfr, które mobilizują do dużego wysiłku w walce o akumulację dochodów i obniżanie kosztów świadczonych usług.

Limity wydatków budżetów terenowych na rok 1952 zwiększone zostały w stosunku do roku 1951 ze zł 8.267 mln. zł do zł 8.702 mln., czyli o 5,3%.

Limity wydatków tych znajdują pokrycie w budżetach terenowych, w dochodach własnych oraz w udziałach w dochodach z budżetu centralnego i w dotacji wyrównawczej. Otóż limity dochodów własnych zostały na r. 1952 podniesione ze zł 1.476 mln. na zł 2.022 mln., czyli o 37%. Natomiast udziały i dotacje wypłacane z budżetu centralnego zostały zmniejszone w stosunku do roku 1951 ze zł 6.791 mln. do zł 6.680 mln., czyli o około 1,5%. Postawiło to przed radami narodowymi i ich prezydiami ważne i odpowiedzialne zadania znacznego podciągnięcia dochodów własnych oraz dopilnowania ich pełnej realizacji.

Z wypowiedzi członków prezydiów, referujących budżety na wojewódzkich sesjach budżetowych, wynika, że zadanie podwyższenia akumulacji dochodów własnych jest realne i zostanie wykonane. Referent budżetu Krakowskiej Woj. RN — ob. wiceprzewodniczący Dąbrowski poszedł nawet dalej, oświadczając, że Prezydium uznało za możliwe podniesienie dochodów własnych ponad wyznaczony limit o zł 5,7 mln. rezygnując jednocześnie z części dotacji wyrównawczej. Korektywa ta, zdaniem referenta, nie wyczerpuje dalszych możliwości podwyższenia akumulacji. „Na tle dotychczasowych doświadczeń — twierdził referent — w walce o socjalistyczną akumulację dochodów własnych w budżetach terenowych, a zwłaszcza dochodów z przedsiębiorstw terenowej gospodarki narodowej, wydaje się nam, że podane wyżej korektywy strony dochodowej budżetu będzie można w znacznej mierze poprawić w toku wykonywania budżetu. Dlatego nie wątpimy, że terenowe rady narodowe spotęgują swój wysiłek w kierunku ujawnienia i wykorzystania wszelkich tkwiących w przedsiębiorstwach rezerw, a w

szczególności rezerw w kosztach własnych i nadmiernych środkach obrotowych. W związku z tym należy przejawiać na każdym kroku specjalną czujność, aby nieustannie wdrażać przedsiębiorstwa terenowe i wszystkie jednostki budżetowe w pełną dyscyplinę gospodarki finansowej“.

Struktura strony wydatkowej budżetów terenowych wymaga również czujności i stałego śledzenia wykonania wydatków.

Wydatki z działu „gospodarka narodowa“ wykazują w stosunku do roku 1951 zmniejszenie ze zł 1.409 mln. do zł 1.333 mln., czyli o 5,5%. Natomiast zadania postawione przed radami narodowymi nie tylko nie uległy zmniejszeniu, ale zostały podwyższone. I tak w rolnictwie wydatki na weterynarię wzrastają o 24,7%, co wynika z planowanego zwiększenia ilości zabiegów o 29,4% oraz z rozszerzenia badań zwierząt w rzeźniach i obwodach wiejskich; wydatki na urzędników rolniczych rosną o 39% i obejmują koszty regulacji gospodarstw chłopskich. Dalszemu znacznemu zwiększeniu ulega pomoc państwa w zakresie popierania produkcji zwierzęcej. W zakresie gospodarki komunalnej zwiększa się ilość izb remontowanych o 10.000, wzrasta tabor w przedsiębiorstwach komunikacyjnych, rozszerzeniu ulegają zadania w dziedzinie zieleni, oświetlenia i utrzymania ulic itd.

Zwiększenie planowanych zadań gospodarki narodowej przy pewnej nieznacznej redukcji limitów wydatkowych wymaga od rad narodowych dużego wysiłku w kierunku obniżenia kosztów własnych wykonywanych zadań.

Postulat ten znajduje pełne zrozumienie w referatach budżetowych członków prezydiów na wojewódzkich sesjach budżetowych. Oto co podaje ob. wiceprzewodniczący Marczewski referując budżet Gdańskiej Woj. Rady Narodowej: „...Ustalono realną możliwość obniżenia kosztu odnowy 1 km nawierzchni drogowej o 23%, co pozwala na zwiększenie programu renowacji dróg powiatowych z 51,5 km. do 57,9 km, przy jednoczesnym zmniejszeniu wydatków o 439.900 zł. Ogółem wydatki na gospodarkę drogową obniżono o 17% przy wzroście zadań rzeczowych planu o 10 — 15%... W gospodarce komunalnej koszty oczyszczania miast i osiedli obniżają się o 10% przy wzroście zadań o 5 — 10%. Kredyt na łaźnie, mimo wzrostu zadań o 14%, można było obniżyć aż o 47%. Hotele komunalne zwiększają zadania o 65% przy wzroście budżetów o 20%. Tak samo, choć w mniejszej skali, wzrastają zadania gazowni, ogrodów i zieleni“. Przewodniczący Komisji Finansów, Budżetu i Planu Krakowskiej Woj. RN ob. Gessing w sprawie tej również zabiera głos oświadczając, iż „Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Krakowie potrafiło już w ubiegłym roku, zamiast początkowo preliminowanej dużej straty operacyjnej — i to błędnie opinowanej przez Komisję Finansów — przejść wskutek nieustępliwej decyzji władz centralnych na gospodarkę rentowną, na zamknięcie swego bilansu

nadwyżką dochodów, uzyskaną wyłącznie tylko obniżką kosztów własnych“.

Te same akcenty walki o oszczędność w wydatkach występują w referacie budżetowym przewodniczącego Prezydium Lubelskiej Woj. RN, w referacie wiceprzewodniczącego Bydgoskiej Woj. RN oraz w referatach o budżetach innych wojewódzkich rad narodowych.

Drugim działem wydatków terenowych, który w porównaniu do 1951 r. uległ nieznacznej obniżce (o 1%) mimo przydzielenia dodatkowych zadań, jest administracja. Wypowiedzi członków prezydiów referujących budżety na wojewódzkich sesjach budżetowych są w tej dziedzinie zgodne. Wskazują one na konieczność stałego oszczędzania na wydatkach administracyjnych, celem przeznaczania tych oszczędności na zadania gospodarcze i socjalno-kulturalne.

Dość poważnemu ograniczeniu uległy wydatki z tytułu dopłat budżetów terenowych do finansowania inwestycji, bo ze zł 1.976,6 mln. do zł 1.444,6 mln., czyli o 27%. Wiąże się to zarówno ze zmianą systemu finansowania inwestycji, który obok dopłat z budżetów przewiduje inne źródła pokrycia z własnych środków (np. amortyzacja), jako też z przesunięciem finansowania inwestycji państwowych na kluczowe zadania Narodowego Planu Gospodarczego. W referatach budżetowych członków prezydiów na wojewódzkich sesjach budżetowych podkreślono jednak, że wszystkie najbardziej istotne inwestycje terenowe znajdują pokrycie w środkach przewidzianych w budżetach terenowych. Przy czym tempo rozwoju niektórych podstawowych inwestycji przekracza nawet plany 1951 r. Np. referent budżetu województwa olsztyńskiego podaje iż „nakłady na melioracje terenu wynoszą zł 11.073.377 i w stosunku do roku 1951 wzrosły ponad 200%. Wieś Warmii i Mazur otrzyma energię elektryczną i dzięki przeznaczoną na ten cel na inwestycje kwocie zł 6.879.396 światło elektryczne ożywi nawet osamotnione osiedla, poruszy maszyny gospodarcze w PGR i spółdzielniach produkcyjnych, stworzy lepsze warunki w pracy robotnikom i spółdzielcom oraz podniesie poziom kultury wsi“.

Sprawozdawca budżet m. Łodzi m. in. podaje: „Gigantyczna budowa rurociągu Tomaszów - Łódź, który doprowadzi dobrą i zdrową wodę do naszego miasta, zajmuje czołową pozycję w wydatkach inwestycyjnych budżetu... przeznaczają się na ten cel zł 44.360.877, co jest świadectwem, jak wielką wagę przywiązuje rząd do szybkiej poprawy warunków zdrowotnych i higienicznych naszego miasta. W ramach tych kredytów budowa rurociągu realizowana będzie tak, by całkowite doprowadzenie wody z Pilicy nastąpiło w 1955 r.“

Bardzo wydatnemu zwiększeniu ulegają wydatki budżetów terenowych na zadania socjalno-kulturalne, bo ze zł 3.518 mln. w 1951 r. do zł 4.574 mln. w r. 1952, wzrost zatem wynosi ponad 30,5%. Ten poważny wzrost wydatków wiąże się w pewnej mierze z przejęciem przez budżety terenowe lecznictwa ZLP finansowanego w 1951 r. przez budżet centralny oraz ze zmianą systemu finanso-

wania akcji socjalnej. Wzrost ten jednak jest również wyrazem poważnego zwiększenia zadań socjalno-kulturalnych terenowych rad narodowych. W zakresie oświaty ilość dzieciodni w przedszkolach wzrosła o 13,2%, ilość świetlic dziecięcych o 14,5%, domów dziecka o 10%, w szkołach podstawowych poważnie zwiększył się ilość klas i nauczycieli. W zakresie służby zdrowia zwiększyła się ilość łóżek szpitalnych o 8,3%, w sanatoriach przeciwgruźliczych ilość łóżek wzrosła o 6,8%, a w prewentoriach o 25%. W żłobkach ilość miejsc zwiększył się o 9%. Przewidziany jest poważny wzrost kredytów na rozwój poradni specjalistycznych i ośrodków zdrowia na wsi.“

Dane te, ilustrujące niektóre wskaźniki rozwoju wydatków na zadania socjalno-kulturalne, znajdują swój szczegółowy wyraz w sprawozdaniach budżetowych wojewódzkich rad narodowych.

I tak sprawozdawca budżetu woj. kieleckiego podaje, iż sieć przedszkoli uległa zwiększeniu o 15,2% w stosunku do 1951 r. W szkołach podstawowych zmniejszono ilość szkół o 1 — 3 nauczycielach, powiększając jednocześnie liczbę szkół o 4 i więcej nauczycielach, realizując w ten sposób konsekwentnie zasadę maksymalnego udostępnienia szkoły pełnej 7-letniej wszystkim dzieciom. W trosce o zdrowie najszerzych mas pracujących ilość łóżek szpitalnych w stosunku do 1951 r. wzrosła o 6,8%, ilość ambulatoriów przy zakładach pracy o 31,8%, liczba izb porodowych o 28,7%, ogólna liczba punktów położniczych o 107%.

Cyfry wzrostu zadań socjalno-kulturalnych cytowane przez sprawozdawcę budżetu kieleckiego przewijają się z pewnymi modyfikacjami w sprawozdaniach z pozostałych wojewódzkich budżetów.

Ciekawą ilustrację porównania obecnego stanu zadań socjalno-kulturalnych z okresem rządów sanacyjnych (r. 1938) podają sprawozdawcy budżetów gdańskiego i kieleckiego. Cytują oni, iż ilość łóżek szpitalnych na 1000 mieszkańców wzrosła od 1938 r. do r. 1952 z 2,1 do 6,8, a więc przeszło trzykrotnie. Ilość dzieci w przedszkolach wzrosła dziewięćkrotnie. W szkołach podstawowych na 1 nauczyciela wypadło w roku szkolnym 1937-38 66 dzieci, gdy obecnie 40 dzieci.

Sprawozdawca budżetu województwa olsztyńskiego mówiąc o zdobyczach świata pracy w dziedzinie oświaty cytował słowa córki fornala, obecnie przodownicy pracy w PGR, ob. Łukasikowej: „Kiedy dzieci moje były małe, nie miałam ich w co ubrać, aby posłać do szkoły, dziś patrzę z radością na młodzież, która uczęszcza do szkoły, na dzieci, które bawią się w pięknych przedszkolach. Moi trzej synowie mogli ukończyć szkołę średnią i zostać oficerami, o tym przedtem nie mogłam marzyć. To wszystko zawdzięczam Partii i Rządowi Polski Ludowej“.

3.

Referaty o budżecie i planie, wygłaszane na wojewódzkich sesjach budżetowych, były szczegółowo i wnikliwie opracowane. Podkreślane były nowe osiągnięcia i zadania poprawiające warunki

bytowania ludności miejscowej. Wszystkie referaty zawierały mocną podbudowę polityczną i wskazywały na pokojowy i twórczy charakter planów i budżetów terenowych.

Wadą referatów było zbytne przeciążenie ich materiałem cyfrowym i szczegółami. Referaty były niekiedy nużące i utrudniały radnym wyrobienie jasnego poglądu na najbardziej kluczowe problemy. Należałoby w przyszłości rozważyć możliwości zastąpienia dwóch oddzielnych referatów o planie gospodarczym i o budżecie — jednym syntetycznie ujętym, jasnym i przejrzystym referatem. Wadą referatów było również położenie zbyt małego nacisku na omówienie niedociągnięć w pracach prezydium na odcinku realizacji planu i budżetu w r. 1951. Luki te należałoby w przyszłości usunąć. Na ostatnich sesjach wypełniali je radni, wytykając w dyskusji błędy i uchybienia popełniane w trakcie wykonywania planów terenowych i budżetów w r. 1951.

4.

W pracach nad planami gospodarczymi i budżetami znaczny był udział komisji finansów, budżetu i planu wojewódzkich rad narodowych.

Wszystkie wojewódzkie komisje finansów, budżetu i planu skontrolowały projekty planów gospodarczych i budżetów, konsultując przy tym resortowe komisje rad narodowych. W trakcie swych prac komisje niejednokrotnie wносиły inicjatywę wykrywania nowych źródeł dochodów, ujawniania i likwidowania przerostów wydatków oraz dokonywania przesunięć między wydatkami celem właściwszego użycia kredytów budżetowych.

W Gdańskiej Woj. RN Komisja Finansów, Budżetu i Planu, w trakcie prac nad budżetem, podniosła plan podatków o zł 3 miliony oraz ujawniła rezerwy w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym, które pozwoliły na znaczne zwiększenie rentowności tego przedsiębiorstwa.

We Wrocławskiej Woj. RN Komisja Finansów, Budżetu i Planu instruuowała i ożywiała prace komisji na szczeblach powiatów i miast. Komisja opracowała również projekt uchwały w sprawie systematycznej kontroli wykonania budżetu i planu przez komisje rad narodowych, prezydium i ich wydziały. Projekt ten został jednomyślnie uchwalony na sesji budżetowej.

Wnikliwy był referat Krakowskiej Komisji Finansów, Budżetu i Planu. Poddawał on krytyce prace wydziałów, które:

a) występują stale o zwiększanie ilości środków pieniężnych, a nie chcą dopatrzeć się luzów budżetowych,

b) interesują się prawie wyłącznie stroną wydatkową zaniehbując realizację dochodów,

c) pracują w sposób nierytmiczny, „szturmowy”, opóźniając wykonanie planowych zadań i forsując je w końcu roku, co pociąga za sobą pośpieszne wydatkowanie kredytów budżetowych na cele gospodarczo nieuzasadnione, niszczenie sprzętów i materiałów.

Szczecińska Wojewódzka Komisja Finansów, Budżetu i Planu, obok opinii swej o budżecie i planie, przedstawiła na sesji budżetowej 6 ważnych wniosków, które Rada Narodowa uchwaliła. Pierwszy z nich brzmi: „Rozumiejąc, że jednym z głównych warunków wykonania budżetu jest aktywizacja społeczeństwa, Komisja FB i P. Woj. RN stawia wniosek, aby każdy z radnych wziął na siebie obowiązek odbywania zebrań sprawozdawczych w terenie lub w zakładzie pracy, aby wprowadził w masę znajomość treści zadań budżetowych, aby zaznajomił towarzyszy pracy z treścią kwot budżetowych, za którymi kryją się zadania Planu 6-letniego“.

Drugi z kolei wniosek wzywa radnych do wzięcia czynnego udziału w akcji umasowienia współzawodnictwa we wszystkich przedsiębiorstwach. Trzeci wniosek zobowiązuje komisje rady do przeprowadzenia kontroli w przedsiębiorstwach ze szczególnym uwzględnieniem zachowania dyscypliny finansowej, akumulacji, oszczędności i przyspieszenia obiegu środków obrotowych. Czwarty i piąty wniosek mówią o wykorzystaniu odpadków i oparciu kalkulacji na normach produkcyjnych przedsiębiorstw. Ostatni wniosek wzywa komisje Rady do przypilnowania wykonawstwa kapitalnych remontów budynków mieszkalnych.

Wkład pracy wojewódzkich komisji finansów, budżetu i planu w przeprowadzeniu materiałów, planu gospodarczego i budżetu należy ocenić pozytywnie. Nie można jednak przy tym pominąć pewnych niedociągnięć w koreferatach wygłaszanych przez przewodniczących komisji na sesjach budżetowych. Usterki te można by ująć w trzech punktach:

a) sprawozdania większości komisji cytowały niekiedy zbyt dużą ilość cyfr budżetowych i ogólnych sformułowań, które podawane były również w referatach budżetowych członków prezydium, co było zbyt ciężkie i czasem nużące,

b) w większości sprawozdań komisji brak było natomiast naświetleń krytycznych i stawianych konkretnych wniosków, jak to np. uczyniły komisje w Szczecinie, Krakowie i Wrocławiu.

c) sprawozdania w swej większości nie zawierały stwierdzenia, na czym polegał istotny wkład pracy komisji, nie podawały, w jaki sposób konsultowano resortowe komisje rady, jaka była konkretna inicjatywa zwiększania akumulacji dochodów, obniżenia wydatków lub ich właściwego przeznaczenia.

d) zbyt mała frekwencja radnych na sesjach.

5.

Frekwencja radnych na wojewódzkich sesjach budżetowych wynosiła 60 — 85%. W dyskusji zabierało przeciętnie głos około 15 osób, co wskazuje, że co czwarty lub piąty radny obecny na sali obrad wypowiadał się w sprawie budżetu i planu.

Radni podkreślali duże osiągnięcia w podniesieniu poziomu gospodarczego terenu oraz w po-

prawieniu warunków bytowania ludności przez stałe rozszerzanie urządzeń socjalno-kulturalnych, komunalnych i mieszkaniowych.

W wypowiedziach radnych na temat działalności Prezydium i jego wydziałów w zakresie wykonywania planu gospodarczego i budżetu znalazł się także cały szereg słusznych uwag krytycznych.

Na sesji w Gdańsku radni podkreślali, że Prezydium oderwało się od terenu, nie zwołując od maja 1951 r. do lutego 1952 r. sesji rad narodowych. Sesja budżetowa przygotowana została zbyt pośpiesznie, radnym nie udostępniono szczegółowych materiałów, które by pozwoliły na głębszą analizę planu i budżetu. Radni podkreślali brak inicjatywy Prezydium w ożywieniu placówek handlu i przemysłu miejscowego obsługujących zapotrzebowanie zawijających okrętów. Krytykowano wykonanie budżetu 1951 r. wykazując, że niekóre oszczędności na wydatkach wynikły z niewykonania planu gospodarczego (np. nie odremontowano planowanej ilości izb). Wreszcie radni wskazywali na możliwości wykrywania rezerw np. przez ściślejszą kontrolę przedsiębiorstw gastronomicznych, przez wnikliwą analizę działalności deficytowej fabryki obuwia w Wejherowie itp.

Na sesji we Wrocławiu radni poddawali krytyce brak należytego nadzoru nad wykonawstwem budżetu i planu ze strony wydziałów fachowych, które niedostatecznie interesowały się rachunkowością i sprawozdawczością budżetową w swych pionach resortowych, nie kierowały należycie pracą podporządkowanych jednostek i nie udzielały im potrzebnej pomocy i instruktarzu. W wyniku tego — wykonanie budżetu raziło niekiedy żywiołowością, kredyty nie były wykorzystane równomiernie i planowo w ciągu roku, lecz znaczna ich część zużyta dopiero w czwartym kwartale, niekiedy w sposób chaotyczny, nieoszczędny i niecelowy. Przykładem tego było zakupienie przez Wydział Oświaty Prezydium MRN we Wrocławiu w grudniu 1951 r. 13.467 biletów tramwajowych i 100 biletów autobusowych, a to celem wykorzystania kredytów budżetowych. Bilety te leżały niewykorzystane, a w szkołach wrocławskich brak było pieniędzy na pomoce szkolne i remonty. Tenże Wydział nie wykorzystał znacznych sum kredytów na stypendia dla uczniów szkół licealnych, mimo iż wielu uczniów potrzebowało tej pomocy. Wytykali radni również uchybienia po linii Wydziału Zdrowia, między innymi poddawano krytyce zorganizowanie przez Wydział Zdrowia MRN we Wrocławiu bez potrzeby i podstawy prawnej „Centralnego Zarządu Ośrodków Zdrowia”. Cytowano również, iż Wydział Zdrowia PRN w Ząbkowicach nie kontrolował przychodni specjalistycznej. Wykorzystanie kredytów za 3 kwartały wynosiło zaledwie 41%. W ostatnim zaś kwartale zakupiono m. in. 6 teczek skórzanych po 450 zł i maszynę do pisania.

Przytaczając w dyskusji powyższe fakty oraz szereg innych wskazujących na poważne usterki w wykonaniu planu i budżetu w 1951 r. radni

Wrocławskiej MRN podkreślali jednocześnie, że część winy za naruszenie dyscypliny finansowej spada na nich samych, ponieważ niedostatecznie kontrolowali wykonanie budżetu i planu. Przeprowadzone kontrole były zbyt powierzchowne i rzadkie. W dyskusji położono też nacisk na konieczność wzmocnienia i pogłębienia tej kontroli zarówno ze strony prezydów rad narodowych jak i wszystkich komisji rad narodowych.

Na sesji w Białymstoku radni również wytykali brak należytej kontroli wykonania budżetu i planu. W dyskusji podkreślano liczne przypadki niewykorzystania kredytów na tak poważne zadania, jak popieranie produkcji rolnej i zwierzęcej, na zdrowie, oświatę, popieranie spółdzielni produkcyjnych itd. Np. na ośrodki zdrowia w spółdzielniach produkcyjnych wykorzystano kredyty zaleździe w 62%, na żłobki sezonowe wiejskie w 31%, na izby porodowe w 42%. W dziedzinie gospodarki komunalnej wykonanie budżetu w 1951 r. wynosiło 82%, w tym na zabezpieczenie budynków wydano tylko 58% przyznanych kredytów. Radni wskazywali dalej, iż znaczna część kredytów wykorzystana została dopiero w IV kwartale ub. roku, co nasuwa obawy, że w okresie tym z uwagi na pośpiech prowadzona była gospodarka nieoszczędna. I w Białymstoku radni samokrytycznie stwierdzali, że część winy spada na nich samych, ponieważ komisje radzieckie niedostatecznie interesowały się wykonaniem budżetu i planu. W związku z tym radni uznali za konieczne, by w roku bieżącym wszystkie komisje rad narodowych włączyły się najszerzej do kontroli i nadzoru nad prawidłowym przebiegiem wykonywania budżetu i planu.

Na sesji w Krakowie szereg radnych podkreślał małą aktywność rad narodowych w ściąganiu dochodów własnych. Podawano przykładowo, że MPK ściąga należność za bilety zaledwie w 80%, że w Nowej Hucie już drugi rok nie zwracają uwagi na regularne ściąganie czynszów (miesięczne wpływy z tego tytułu powinny wynieść ok. 22 000 zł), że Zakopane w swoim budżecie nie przewiduje opłat za wodę, wspaniałomyślnie rezygnując z tego źródła dochodów. Podkreślano również, iż rozbieżność między planowymi dochodami różnych powiatów nasuwać może przypuszczenie niepełnego wykorzystania źródeł dochodów w niektórych powiatach.

Podane przykładowo wypowiedzi radnych z paru województw zawierają tematykę przewijającą się w dyskusjach na sesjach budżetowych wszystkich wojewódzkich rad narodowych. Wypowiedzi te, ogólnie biorąc, można by streścić do następujących punktów:

a) budżety terenowe i plany gospodarcze, które są ich rzeczową podbudową, realizują postulat stałej troski Polskiej Ludowej o człowieka pracy, realizując stałe rozszerzanie urządzeń socjalno-kulturalnych, gospodarzanie i komunalnych celem ułatwienia i udoskonalenia warunków życia ludności miejscowej,

b) rady narodowe, komisje rad, prezydja i ich wydziały za mało śledzą i kontrolują wykonanie planu i budżetu. Niezbędne jest szersze włączenie rad, komisji i prezydów do stałej kontroli planu i budżetu,

c) istnieją jeszcze w terenie znaczne, niewyżyskane źródła dochodów, które powinny być ujawnione i wykorzystane,

d) istnieje jeszcze marnotrawstwo środków pieniężnych, łamanie dyscypliny finansowej, co powinno być wykorzenione, przynosząc poważne oszczędności,

e) należy wzmóc gospodarność wydziałów fachowych; wydziały te należy zobowiązać do stałego czuwania, by zarówno w podległych im jednostkach budżetowych, jak i w wydziałach (referatach) prezydów niższych stopni, planowe zadania i kredyty budżetowe były realizowane w sposób rytmiczny, by zaprzestano żywiołowego nieoszczędnego wykorzystywania kredytów w końcu roku, by wydziały niższych stopni i jednostki budżetowe występując o dodatkowe kredyty szukały wpięrow w swych preliminarzach luzów budżetowych, a nadto, by okazywały zainteresowanie nie tylko stroną wydatkową, ale również pełną realizacją planowanych dochodów.

6.

W związku z dyskusją nad planem gospodarczym i budżetem na rok 1952 wielu radnych korzystało z okazji, by poruszyć szereg spraw związanych z osiągnięciami i bolączkami dnia codziennego w terenie. Omawiano zatem zagadnienia akcji siewnej, spółdzielczości produkcyjnej, elektryfikacji wsi, poprawy sieci dróg bitych i dróg wodnych. Mówiono o właściwym doborze kadr. Poruszano usterki w gminnych spółdzielniach, wysuwano konieczność wykorzystania miejscowych zasobów torfu; sporo mówiono o walce z chuligaństwem i pijaństwem.

Bardzo ważnym zagadnieniem poruszanym w dyskusji na niektórych sesjach była sprawa podniesienia warunków gospodarczych i kulturalnych wsi w drodze czynów społecznych.

Na wojewódzkiej sesji krakowskiej radny z Bochni podnosił konieczność wzmoczenia inicjatywy chłopów przy budowie obiektów socjalnych, jak np. świetlic. Chłopi powinni sami starać się o własne środki, a nie czekać tylko na dotacje państwową. Mówca cytował, iż w jednej wsi chłopcy wspólnym wysiłkiem i własnymi środkami wybudowali świetlicę, której koszt budowy wyniósł 35.000 zł. Konieczne by było, by państwo poparło tę zdrową inicjatywę pomocą w wykończeniu wnętrza i w wyposażeniu. Budowa tej świetlicy była przykładem walki klasowej na wsi. 4-ch miejscowych kulaków nie wzięło udziału w budowie świetlicy i starało się odciągnąć od niej innych chłopów.

Sprawę czynów społecznych szerzej omówił w swym referacie budżetowym wiceprzewodniczący

Prezydium Kieleckiej Woj. RN ob. Kawalec. „Podniesienie gospodarcze terenu — dowodził mówca — może być dokonane w znacznym stopniu przez mobilizację społeczeństwa, przez inicjatywę rad narodowych, która da w rezultacie wykonanie prac w ramach czynów społecznych, w ślad za zobowiązaniami załóg robotniczych w zakładach przemysłowych. Liczne osiągnięcia uzyskane w ramach czynów społecznych w r. ub. dowodzą, że wysiłek uświadomionego społeczeństwa, społeczeństwa, które jako gospodarz własnego terenu dba o niego i wszystkie starania poświęca jego rozwojowi, dokonać może wielu dzieł niezależnie od środków finansowych przeznaczonych na zaspokojenie normalnych potrzeb. Prace wykonane w r. 1951 z inicjatywy społeczeństwa bezinteresownie przysporzyły województwu i krajowi ogromnych wartości i tym samym podniosły dochód społeczny“. Mówca w dalszym ciągu swego referatu cytował liczby konkretnych osiągnięć (por. „Rada Narodowa“ Nr 3 z 1951).

Poruszenie w dyskusji nad planem i budżetem sprawy krzewienia w terenie inicjatywy czynów społecznych było bardzo celowe. Akcja czynów społecznych służy bowiem tym samym celom, co realizacja zadań planu gospodarczego i budżetu, a mianowicie — poprawieniu warunków gospodarczych i socjalno-kulturalnych ludności miejscowej. Inicjatywa czynów społecznych powinna być zatem przez rady narodowe szeroko propagowana i rozwijana w terenie, jako uzupełnienie walki o właściwe wykonanie zadań planu gospodarczego i budżetu.

*

Przebieg obrad tegorocznych wojewódzkich sesji budżetowych należy ocenić pozytywnie. Radni zaznajomili się z planami gospodarczymi i budżetami, przedyskutowali je i w ostatecznej formie uchwalili. Referaty sprawozdawcze i wypowiedzi w dyskusji podkreślały uzyskane osiągnięcia w dziedzinie poprawy warunków gospodarczych, komunalnych i socjalno-kulturalnych terenu. W dyskusji radni samokrytycznie oceniali zbyt mały udział komisji rad narodowych w systematycznej kontroli wykonania planu i budżetu i podejmowali zobowiązania uaktywnienia prac komisji. Radni wysuwali jednocześnie krytyczne uwagi pod adresem prezydów rad i podległych im wydziałów, wskazując na usterki w wykonaniu planu i budżetu w 1951 r. i zobowiązując prezydja do stałego śledzenia prawidłowego wykonania zadań planu gospodarczego. Cenne też były wypowiedzi w sprawie uzupełniania zadań przewidzianych w planach i budżetach oddolną inicjatywą czynów społecznych.

Bogaty materiał tegorocznych sesji budżetowych, szczegółowo przeanalizowany na posiedzeniach komisji rad narodowych i prezydów, będzie poważną pomocą do usunięcia usterek popełnianych w roku ubiegłym i do dobrego wykonania planu gospodarczego i budżetu w roku bieżącym.

B. RADOMSKI

Więcej troski o spółdzielczość samopomocową na wsi

I

Spółdzielczość „Samopomocy Chłopskiej“ głęboko już wrosła w gospodarkę wsi. W uporczywej, lecz stałej walce spółdzielczość wypiera ze swoich szeregów elementy kułacko-spekulacyjne. Warunkiem jednak pełnego spełnienia przez spółdzielczość samopomocową swych zadań jest wiązanie się placówek spółdzielczości z terenowymi radami narodowymi i organizacjami masowymi.

II

Ocena pracy spółdzielczości samopomocowej ZSCh stawiana była na sesjach wojewódzkich rad narodowych w II połowie 1951 roku, jak np. Woj. RN Lublin, Łódź, Białystok, na których to sesjach kierownicy wojewódzkich oddziałów CRS składali sprawozdania z działalności tej instytucji. Komisje Woj. RN jak i poszczególni radni ustosunkowywali się do tych sprawozdań i w szerokiej analitycznej dyskusji wskazywali na dotychczasowe osiągnięcia i braki w działalności całego pionu organizacyjnego spółdzielczości ZSCh.

Z wypowiedzi tych można wysnuć wnioski, że spółdzielczość po reorganizacji w 1948 r. coraz lepiej spełnia swoje zadania. Stwierdził to radny Czapla na sesji Woj. RN Białystok w październiku 1951 r. Radny Czapla poparł to twierdzenie faktami, a mianowicie: gdy w 1950 r. na istniejących 128 spółdzielni gminnych pracowało ze stratami 94, to w I półroczu 1951 r. ilość ich zmniejszyła się do 57. Coraz częściej obserwujemy terminowe wykonywanie planów, coraz większe szeregi pracowników przystępują do zespołowego współzawodnictwa w pracy.

Charakterystyczna jest też wypowiedź ob. Rudnickiej, z-cy przewodniczącego Komisji Handlu Woj. RN Lublin, na wspomnianej wyżej sesji, która ustosunkowując się do sprawozdania Dyr. Okr. CRS Lublin powiedziała: „Trzeba stwierdzić, że spółdzielczość samopomocowa na terenie naszego województwa ma osiągnięcia. Osiągnięcia te ilustrują cyfry. Podczas gdy w 1947 r. spółdzielczość samopomocowa w naszym województwie miała 117 gminnych spółdzielni z 9650 członkami i obrotem 4 miliardów zł (dawnej waluty), to pod koniec 1949 r. istniało już 231 gminnych spółdzielni zrzeszających 256.000 członków z obrotem 40 miliardów zł (dawnej waluty). W roku 1951 spółdzielczość liczyła 308.000 członków, stając się potężnym pomostem między miastem a wsią“.

Przedownicy pracy w spółdzielczości na stanowiskach ślusarzy, woźniców, robotników SOM, magazynierów księgowych, pracowników działów skupu itp. dają przykłady rzetelnej pracy dla dobra wsi.

Racjonalizatorzy-robotnicy, magazynierzy, księgowi, instruktorzy dają przykład twórczego wysiłku przy lepszym, szybszym i oszczędniejszym wykonywaniu zadań stojących przed placówkami spółdzielni samopomocowych.

Przykładów dobrej pracy organizacyjnej, rzetelnego stosunku całego aparatu spółdzielczego do zadań spółdzielczości na wsi można by przytaczać wiele. Ale przy ocenie pracy spółdzielczości chodzi nie tylko o wykazanie osiągnięć, ale i o wykrycie braków, błędów i niedociągnięć, których ujawnienie ułatwi dokonanie rewizji dotychczasowego stosunku aparatu spółdzielczego do rad narodowych i organizacji masowych.

A oto co mówił ob. Puchalski na sesji Woj. RN w Lublinie składając sprawozdanie z działalności swojego okręgu CRS za okres I półrocza 1951 r.:

Wojewódzka Rada Narodowa (Wydział Handlu) na terenie woj. lubelskiego nie włączyła się dostatecznie do prac planistycznych, nie wypełniła roli koordynatora na odcinku planowania w takim stopniu, w jakim zadania jej zostały określone instrukcjami: PKPG i Ministerstwa Handlu Wewnętrznego. Zaznaczyło się to w szczególności w ostatnich miesiącach, tj. w okresie, kiedy wszyscy dystrybutorzy na terenie województwa otrzymali wskaźniki do planu — nakazu na 1951 r., a obowiązkiem Wydz. Handlu Prez. Woj. RN było zapewnienie każdemu dystrybutorowi masy towarowej gwarantującej wykonanie w roku 1951 planu nakazu.

Z uwagi na to, że orientacyjne wskaźniki przydziału masy, jakie otrzymano z Centrali, nie były dostateczne do wykonania planu, Oddział CRS zażądał od Wydz. Handlu przydziału masy towarowej, proporcjonalnej do zadań planu. Ponieważ Wydz. Handlu Prez. Woj. RN nie potrafił należycie zorganizować prac nad ustaleniem masy — Oddział CRS musiał sam pokierować tymi pracami.

Z uwagi na to, że masa towarowa przydzielana jest nadal według dawnego klucza OCRS zwracał się do Wydz. Handlu o zwiększenie masy towarowej w rozdziałnikach miesięcznych poczynając od czerwca 1951 r. Sprawa ta przez Wydz. Handlu nie została załatwiona do dnia sesji.

Na sesji sierpniowej Woj. RN Łódź radny Tomalczyk podniósł, że mimo wielu osiągnięć mamy jeszcze pewne braki. Mówimy o mankach, o potrzebie wychowania aktywu spółdzielczego, o szkoleniu personelu sklepowego. Ale te braki nie są wyłącznie winą aparatu spółdzielczego. Winę za te braki ponosi również kontrola społeczna rad narodowych, która za mało interesuje się zagadnieniami spółdzielczości ZSCh.

Prawda, że ze strony władz spółdzielczych brak jest niekiedy wysiłków w kierunku powiązania się kierownictwa spółdzielczości z radami narodowymi, ich przydziałami i komisjami. Wyrazem tego są np.

fakty odmowy składania sprawozdań ze swej działalności przez niektóre PZGS i GS powiatowym i gminnym radom narodowym, jak to miało miejsce np. w Biłgoraju, gdzie prezes PZGS odmówił złożenia PRN sprawozdania. W Lubartowie prezes PZGS nie zgłosił się na konferencję do przewodniczącego Prezydium PRN, tłumacząc się, że „my radom nie podlegamy”. Wypadki takie miały miejsce w Tomaszowie, Kraśniku i w innych powiatach.

Rady narodowe mają nie tylko prawo, ale i obowiązek przeprowadzania kontroli działalności gospodarczej, społecznej i kulturalnej wszystkich jednostek spółdzielczości samopomocowej. Kierownicy PZGS i GS nie mają zatem podstaw do odmawiania składania sprawozdań na sesjach rad narodowych, wzbraniania komisjom rolnictwa i leśnictwa rad narodowych wejścia do młynów spółdzielczych celem przeprowadzenia kontroli społecznej, odmawiania udziału w posiedzeniach prezydiów rad narodowych, na których omawiane są zagadnienia gospodarcze.

Stwierdzone niekiedy trudności odseparowania się kierownictwa spółdzielczości od rad narodowych, od kontroli społecznej stwarzały warunki dla powstawania różnego rodzaju wypaczeń. Oto kilka przykładów:

- a) prezes GS Celejów, pow. Puławy, ob. Jan Kowalik wspólnie z komitetem rozdzielczym dzielili między siebie wszystkie towary;
- b) Zarząd GS Modliborzyce, pow. Kraśnik, od 5-ciu lat nie przydzielił ani jednego metra towarów tekstylnych ob. Janowi Bielakowi, posiadaczowi 2 ha ziemi, podczas gdy towary rozdzielane były między pracowników i kułaków;
- c) przewodniczący Spółdzielni Gminnej w Poświętnem (woj. białostockie) nie dopuścił komisji rolnej do kontroli młyna spółdzielczego.

III

Stwierdzając, iż warunkiem prawidłowej pracy aparatu spółdzielczego jest powiązanie się tego aparatu z radami narodowymi, należy odpowiedzieć na pytanie, jakie istnieją formy ściślejszego powiązania działalności organów spółdzielczości z radami narodowymi.

Na podstawie doświadczeń licznych terenowych rad narodowych wydaje się, że pod rozwagę mogą być wzięte następujące zasady współdziałania:

Zagadnienia spółdzielczości powinny znaleźć miejsce w planach pracy rad narodowych, ich prezydiów i komisji. Prezydium Woj. RN, PRN, GRN powinny co jakiś czas systematycznie omawiać z zarządami CRS, PZGS i GS całokształt zagadnień spółdzielczych.

Na zwoływanych w tym celu naradach, przy współudziale zainteresowanych kierowników wydziałów i oddziałów prezydiów i komisji rad narodowych, przedstawiciele partii, ZSCh i organizacji masowych — przedstawiciele spółdzielczości informowaliby zebranych o osiągnięciach i potrzebach w zakresie np. pracy terenowych placówek dystrybucyjnych zarówno hurtowych jak i detalicznych,

rozwoju sieci własnych placówek handlowych, przetwórczych i wytwórczych (piekarni, zakładów zbiorowego żywienia, sklepów detalicznej sprzedaży, warsztatów naprawczych, kuźni).

Plany: a) skupu i kontraktacji produktów rolnych, b) zaopatrzenia i dystrybucji, c) sieci placówek i zakładów spółdzielczych, d) transportu, e) inwestycyjne, f) zaopatrzenia materiałowego, g) szkolenia kadr powinny być analizowane przez organa rad narodowych.

W trosce o poprawę rozmieszczenia punktów handlowych i usługowych prezydium rad narodowych z inicjatywy własnej oraz komisji rad narodowych powinny się zwracać do władz spółdzielczych z zaleceniami uruchamiania punktów handlowych i usługowych oraz ewentualnej pomocy dla ich uruchomienia.

Rady narodowe, jak już wspomnieliśmy, odpowiedzialne są za prawidłowość terenowych planów gospodarczych, których część składową stanowią plany gospodarcze spółdzielczości. Dlatego też słusze jest, aby plany gospodarcze spółdzielczości przed przystąpieniem do ich realizacji uzyskiwały aprobatę właściwego prezydium rady narodowej.

Prezydium rad narodowych, mając przedstawione przez kierownictwo spółdzielczości plany swej działalności do uzgodnienia i aprobaty, mają obowiązek udzielać pomocy spółdzielczości w wykonywaniu jej zadań.

Szczególnie ważna dla spółdzielczości byłaby pomoc rad narodowych w zakresie terminowego dostarczania spółdzielczości materiałów niezbędnych do opracowywania planów, pomoc w uzyskiwaniu lokali na placówki spółdzielcze, ułatwienia w zakresie zaspokojenia potrzeb inwestycyjnych i wykonania remontów lokali spółdzielczych, pomoc w pozyskiwaniu środków transportowych. Ostatnia forma pomocy wiąże się zresztą ściśle z wykonaniem przez prezydium rad narodowych swych obowiązków jako organu powołanego do koordynowania wykorzystania środków transportowych na swym terenie — niezależnie od tego, w czym zarządzie bezpośrednio środki te się znajdują.

Poza tymi formami pomocy spółdzielczości dla bezpośredniego wykonania zadań gospodarczych spółdzielczości rady narodowe mogą przyczynić się do jej umocnienia, współpracując z organami spółdzielczości na odcinku:

- a) koordynowania prac społeczno-wychowawczych i propagandowych spółdzielni z pracami innych terenowych organizacji masowych (ZMP, LK, KGW).
- b) szkolenia i podnoszenia poziomu ideologicznego kadr spółdzielczości.

Inicjatywa współdziałania rad narodowych ze spółdzielczością należy jednak nie tylko do rad narodowych. Podejmowanie tej inicjatywy dla dobra mas pracujących obciąża również i aparat spółdzielczy. Aby zacieśnić jak najbardziej tę współpracę spółdzielnie mogą zapraszać na posiedzenia swoich organów kontrolnych i samorządowych przedstawicieli prezydiów lub komisji rad narodowych. Spółdzielnie powinny przedstawiać prezydium rad na-

rodowych okresowe sprawozdania ze swojej działalności (np. raz w miesiącu) ze szczególnym uwzględnieniem rezultatów działalności na odcinku zaopatrzenia, produkcji, wykonania planu skupu i kontraktacji informując jednocześnie o trudnościach i brakach nastrożających się w trakcie realizacji tych planów.

Ważniejsze zagadnienia skupu i kontraktacji, zaopatrzenia i produkcji powinny być co jakiś czas poddane pod dyskusję rady narodowej. Prezydium rad narodowych, przeprowadzając podział masy towarowej pomiędzy wieś i miasto, muszą dostarczać spółdzielniom w ściśle ustalonych terminach plany i rozdzielniki.

Komisje rad narodowych powinny zabezpieczyć prowadzenie stałej i systematycznej kontroli społecznej we wszystkich pionach organizacyjnych aparatu spółdzielczego. Do wykonania tego zadania powołane są zwłaszcza komisje handlu rad narodowych na szczeblu powiatu i komisje rolne na terenie wiejskim. Odcinkami pracy spółdzielni, na które warto zwrócić szczególnie baczność są: a) powstawanie zastojów w rozprawianiu towarów, b) braki w rodzajach (asortymencie) produkowanych towarów, c) nadmierna podaż towarów „niechodliwych“ itp.

Podkreślenie podanych wyżej zagadnień jako czołowych nie oznacza oczywiście tego, aby komisje rad narodowych mogły zaniedbywać i inne odcinki pracy spółdzielczości, jak np. rozwój sieci punktów usługowych, jakość pracy personelu spółdzielczego, walka z kumoterstwem w sprzedaży, rozbudowa handlu rozwoźnego itp.

Podejmując pracę na odcinku spółdzielczości na wsi komisje rad narodowych nie mogą też pominąć zagadnienia, którym okresowo żyje cała wieś, a mianowicie zagadnienia skupu produktów gospodarstwa rolnego.

Gminne spółdzielnie mają za zadanie zapobiegać przechwytywaniu tych towarów przez spekulantów i najrozmaitszych handlarzy. Na ten odcinek pracy należy zwrócić baczniejszą uwagę, gdyż napotyka się tutaj na duże niewłaściwości. Zdarzają się wypadki, że prezes GS nie docenia skupu drobiu czy jaj, tłumacząc się, że ma poważniejsze akcje. Rezultat jest taki, że artykuły nie kupione od gospodarzy przez GS przechwytuje handlarz. Komisje

rad narodowych są dziś dostatecznie silne, aby zapewnić kontrolę przygotowania organizacyjnego i finansowego GS do podejmowania stałego, bez zastojów skupu artykułów gospodarstwa wiejskiego oraz szybkiego i sprawnego ich przerzutu do punktów odbioru.

Dużą pomocą radom narodowym w wykonaniu ich obowiązku przyjscia spółdzielczości z pomocą, może być ścisła łączność rad narodowych z komitetami członkowskimi i komitetami sklepowymi oraz informowanie się o ocenie pracy poszczególnych spółdzielni przez aparat rewizyjny spółdzielczości.

Komisje handlu rad narodowych, kontrolując wydziały handlu, niekiedy nie doceniały odcinka stosunku wydziałów handlu do spółdzielczości. Wydziały handlu sprawujące funkcje koordynatora planowania w zakresie handlu wewnętrznego mają obowiązek zapewnić dystrybutorom masę towarową, która pozwoli zrealizować plany danego terenu. Wydziały handlu nie dopisywały na odcinku należytego organizowania prac w zakresie ustalenia masy towarowej dla spółdzielczości samopomocowej.

Trzeba także pomyśleć o zapewnieniu masom chłopstwa pracującego jak najdogodniejszej formy wypowiedzenia się o pracy aparatu spółdzielczego. Tą formą są zebrania gromadzkie. Dlatego też prezydium PRN, w porozumieniu z kierownictwem PZGS, powinny podejmować inicjatywę organizowania takich zebrań gromadzkich dla omówienia całokształtu zagadnień spółdzielczości, a w szczególności: pracy GS i ich filii. Zebrania gromadzkie pomyślane dla jednej lub kilku gromad łącznie, przy udziale przedstawiciela ZSCh, przewodniczącej koła gospodyń wiejskich, przewodniczących komitetów członkowskich, przedstawicieli PZGS, GS, przedstawicieli PRN oraz GRN, dawałyby na tle sprawozdań składanych przez kierowników GS możliwość oceny przez ogół mieszkańców gromady działalności GS i ich filii oraz dawałyby materiały do prac usprawniających ich działalność.

Niewątpliwie dużo jest innych właściwych form współpracy rad narodowych z kierownictwem aparatu spółdzielczego, aby temu kierownictwu ułatwić usuwanie błędów w pracy. Inicjatywa mas pracujących i rad narodowych ma tu szerokie zastosowanie.

S. CALCZYŃSKI

członek Komisji Zdrowia
Warszawskiej Woj. RN

O zadaniach komisji zdrowia na odcinku spółdzielni produkcyjnych

Warszawska Wojewódzka Rada Narodowa postawiła przed terenowymi radami narodowymi i społecznym aktywnym wojewódzkim zadanie wielkiej wagi, a mianowicie zadanie umacniania i rozbudowy spółdzielni produkcyjnych na terenie woj. warszawskiego,

Przebudowa wsi przez organizowanie spółdzielni produkcyjnych, zastosowanie nowoczesnych metod uprawy roli i produkcji w rolnictwie jest jednym z kluczowych zadań Planu 6-letniego i stanowi podstawowy warunek pomyślnego i harmonijnego rozwoju gospodarki narodowej. Wią-

że się to ściśle z przebudową psychiki chłopu polskiego, z przewyciężeniem konserwatywnych oporów, z procesem społecznego i politycznego dojrzenia i należy do najtrudniejszych i jednocześnie najpilniejszych problemów w formowaniu nowego, socjalistycznego ustroju.

Realizacja tego wielkiego zadania wymaga pełnego włączenia się doń nie tylko fachowych wydziałów i referatów prezydium rad narodowych, lecz zmobilizowania także czynnika społecznego w postaci komisji rady, a to celem otoczenia troskliwą opieką już istniejących lub nowopowstających spółdzielni produkcyjnych.

Uchwała Warszawskiej Woj. RN nakłada na terenowe rady narodowe obowiązek udzielania pełnego poparcia i pomocy wszystkim nowopowstającym komitetom organizacyjnym spółdzielni produkcyjnych, jak i już rozwijającym się spółdzielniom.

Szczególnie wielka i poważna rola przypada tu komisjom rad narodowych.

Komisje rad narodowych jako czynnik społeczny, mobilizujący najszerze masy, wpływający na opinię ludności, a jednocześnie kontrolujący działalność organów powołanych do wykonywania takich czy innych zadań, mogą i powinny odegrać w przebudowie wsi dużą rolę.

Każda komisja w zakresie swej właściwości powinna opracować plan swej działalności na tym odcinku i w ściślejszej łączności z odpowiednim fachowym wydziałem rady narodowej przystąpić natychmiast do jego realizacji.

Zastanówmy się, jakie zadania rysują się przed terenowymi komisjami zdrowia (w gminach i miastach nie stanowiących powiatów — komisje zdrowia, pracy i pomocy społecznej, które mam w pierwszym rzędzie na myśli mówiąc — komisje zdrowia) i co powinny one czynić, aby wzmocnić opiekę nad spółdzielniami produkcyjnymi w zakresie ochrony zdrowia.

Biorąc pod uwagę realne możliwości organów służby zdrowia i komisji na obecnym etapie wydaje się pożądane, by działalność komisji zdrowia rozwinęła się w następującym kierunku:

- a) profilaktyczno - zapobiegawczym, przez uświadamianie spółdzielców, jak przestrzegać zasad higieny i kultury sanitarnej;
- b) w kierunku wzmocnienia opieki lekarskiej, przez zorganizowanie okresowych dojazdów lekarskich tam, gdzie ich jeszcze nie ma.

W dziedzinie profilaktyki, podnoszenia higieny i kultury sanitarnej w spółdzielniach możliwości komisji zdrowia są bardzo rozległe.

Przystępując do pracy w tej dziedzinie w pierwszym rzędzie komisja powinna dokonać kontroli stanu sanitarnego spółdzielni, a więc:

- a) Zbadać stan studni, ich odległość od miejsc zanieczyszczenia (ustępów, gnojowisk, ścieków; wg obowiązujących przepisów studnia powinna być oddalona co najmniej 10 m od miejsc zanieczyszczających wodę). Pobrać próbkę wody i przelać ją do wydziału zdrowia prezydium PRN celem dokonania analizy, czy woda nie zawiera

szkodliwych dla zdrowia składników i czy nadaje się do picia. Jeżeli studnie nie są przykryte ochronnymi daszkami, spowodować przez omówienie tej sprawy z zarządem spółdzielni zastosowanie daszków.

- b) Zbadać, czy istnieje odpowiednia ilość ustępów i śmietników i czy urządzenia ich i położenie nie uchybiają przepisom sanitarnym.

- c) Sprawdzić warunki lokalowe, stan sanitarny i higieniczny w żłobku, przedszkolu, świetlicy i innych placówkach socjalnych i kulturalnych — o ile już istnieją przy spółdzielni.

- d) Zbadać warunki mieszkaniowe, stan sanitarny mieszkania i higieny osobistej u wszystkich członków spółdzielni, ze zwróceniem szczególnej uwagi na dzieci (zwalczanie wszawicy, świerzbu itp.).

- e) Zwrócić uwagę na stan czystości wokół domów mieszkalnych i ewent. z zarządem spółdzielni omówić konieczność podniesienia estetycznego wyglądu spółdzielni jako całości (ogródki kwiatowe, bielenie ścian itp.).

- f) Sprawdzić, czy wszyscy członkowie spółdzielni i ich dzieci poddani zostali obowiązkowym szczepieniom ochronnym przeciwko chorobom i spowodować, przez złożenie odpowiedniego wniosku do prezydium GRN, by szczepienie zostało przeprowadzone.

- g) Spowodować skontrolowanie stanu zdrowia wszystkich członków spółdzielni i ich rodzin przez lekarza celem wyeliminowania chorych na choroby zakaźne, izolowania ich i umożliwienia im leczenia.

Taki byłby pierwszy etap prac, które powinna wykonać komisja zdrowia, przystępując do pracy nad podniesieniem stanu sanitarnego spółdzielni.

W pracach komisji pewną trudność stanowić będzie niedostateczna znajomość przepisów sanitarnych przez jej członków. Szersze zaznajamianie się z przepisami sanitarnymi jest sprawą b. istotną i stanowić może w dużej mierze o rezultatach pracy komisji w dziedzinie kontroli sanitarnej. W pracach komisji dużą pomoc może przynieść książka pt. „Zbiór przepisów o zaopatrywaniu ludności w wodę i usuwaniu nieczystości“, opracowana przez znanego specjalistę problemów sanitarnych, dra Stanisława Świtala, wydana w 1952 r. przez Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich.

W konkretnych przypadkach wyjaśnień i pomocy udzielić może wydział zdrowia prezydium PRN.

Drugim etapem prac komisji powinno być przeanalizowanie spostrzeżeń kontrolnych na wspólnej, specjalnie w tym celu zwołanej naradzie z zarządem spółdzielni, albo nawet ze wszystkimi członkami spółdzielni na ogólnym zebraniu. Zorganizowanie takiej narady byłoby jedną z bardzo ważnych czynności komisji zdrowia i od należytego przeprowadzenia jej zależeć będzie w dużej mierze praktyczny rezultat kontroli.

Na naradzie należy omówić szczegółowo stan sanitarny spółdzielni, wytłumaczyć z punktu widzenia troski o zdrowie spółdzielców konieczność usunięcia stwierdzonych braków i uchybień.

Wydaje się słuszne, by na naradzie powziąć uchwałę mówiącą konkretnie, jak spółdzielcy mają usunąć dostrzeżone braki. Wykonanie takiej uchwały powinno być skontrolowane przez komisję zdrowia.

Trzeba tu podkreślić, że ogromna większość prac mających na celu podniesienie stanu sanitarnego może i powinna być wykonana przez samych spółdzielców sposobem gospodarczym. Komisja na proponowanej tu naradzie powinna to spółdzielcom wykazać na konkretnych przykładach (skierowanie odpływu gnojówki w inną stronę, przesunięcie ustępu itp.).

W przypadku obiektywnych trudności finansowych (np. gdy zachodzi konieczność budowy studni) lub innych trzeba, by zarząd spółdzielni zaplanował na przyszłość konieczne inwestycje.

Na naradzie tej powinien być przeprowadzony wybór łącznika dla spraw zdrowia spośród członków spółdzielni, który by pozostawał w stałej łączności z komisją zdrowia.

Protokół z przeprowadzonej kontroli i narady, uzupełniony wnioskami komisji, powinien być przekazany do prezydium właściwej rady narodowej.

Doroczny spis rolny w 1952 r.

W celu usprawnienia akcji spisu (rejestracji) powierzchni użytków i zasiewów oraz pogłowia zwierząt gospodarskich, jaki przeprowadzany jest corocznie na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 2 sierpnia 1949 r. w sprawie statystyki produkcji rolnej (Dz. URP Nr 47, poz. 353), jak również w celu przygotowania należytych podstaw do kontroli wyników tego spisu (rejestracji) Prezydium Rządu powzięło uchwałę Nr 338 z dnia 26 IV 1952 r. (Monitor Polski Nr. A—39, poz. 564) określającą zadania i zasady organizacyjne akcji spisowej w 1952 r.

Spis powierzchni użytków rolnych i zasiewów oraz pogłowia zwierząt gospodarskich będzie przeprowadzony od 1 do 8 czerwca 1952 r. W tym terminie prace spisowe powinny być dokonane z pierwszeństwem przed wszystkimi innymi pracami statystyczno-sprawozdawczymi.

Spisu w gminach dokonają sołtysi na terenach swoich gromad przy pomocy miejscowego aktywu społecznego, a w miastach — rachmistrze spisowi z udziałem aktywu społecznego i młodzieżowego, w gospodarstwach państwowych — kierownicy tych gospodarstw, a w spółdzielniach produkcyjnych — zarządy spółdzielni.

Kierownictwo spisem należy do Głównego Urzędu Statystycznego.

Władzami spisowymi w terenie są prezydium wojewódzkich, powiatowych, miejskich i gminnych rad narodowych.

Prócz postulowanych tu zadań w spółdzielniach już istniejących, komisje zdrowia powinny czuwać, aby nowobudujące się spółdzielnie wyposażone były w urządzenia sanitarne, przewidziane przepisami.

Zagadnienie otoczenia należyłą opieką lekarską spółdzielni produkcyjnych, jak i cały problem lecznictwa wiejskiego jest na obecnym etapie zagadnieniem trudnym, co wynika z dotkliwego braku kadr lekarskich. Mimo kilkakrotnie wyższej produkcji kadr lekarskich niż przed wojną i wyraźnie poprawiającego się z roku na rok stanu lecznictwa dziś jeszcze zapewnić wsi wystarczającej opieki lekarskiej nie jesteśmy w stanie.

Natomiast ostrość braku opieki lekarskiej w spółdzielniach produkcyjnych może być wybitnie złagodzona przez wykorzystanie społecznych ekip służby zdrowia, wyjeżdżających na wieś w ramach akcji łączności ze wsią.

Na terenie woj. warszawskiego połączony wysiłek Zakładów Służby Zdrowia m. st. Warszawy i woj. warszawskiego, w oparciu o Związek Pracowników Służby Zdrowia, może ten problem prawie w całości rozwiązać.

Rolę organizatora wyjazdów społecznych ekip lekarskich do spółdzielni produkcyjnych powinien wziąć na siebie Związek Pracowników Służby Zdrowia łącznie z komisjami zdrowia rad narodowych.

Władze spisowe działają przez pełnomocników spisowych na województwa, powiaty, miasta, gminy i gromady.

Przy prezydiach powiatowych, miejskich i gminnych rad narodowych działają powołane przez te prezydium powiatowe, miejskie i gminne komisje spisowe. W skład komisji wchodzi przedstawiciele aktywu społecznego, przedstawiciele administracji rolnej, a na szczeblu powiatu — również osoby, które wchodziły w skład komisji powiatowych dla ustalenia powierzchni użytków rolnych i innych gruntów.

Organami terenowymi władz spisowych powoływanych do wykonania zadań są: 1. wydziały rolnictwa i leśnictwa prezydiów wojewódzkich i powiatowych rad narodowych oraz dział statystyki wojewódzkich i powiatowych komisji planowania gospodarczego, 2. na szczeblu gminnym — referaty rolne prezydiów gminnych rad narodowych, 3. na szczeblu gromadzkim — sołtysi.

Za właściwe i terminowe przeprowadzenie akcji spisowej w terenie odpowiedzialne są prezydium rad narodowych, które obowiązują następujące nieprzekraczalne terminy zakończenia prac spisowych na poszczególnych szczeblach: a) w gminach — do 17 czerwca, b) w powiatach — do 22 czerwca. Materiał spisowy powinien być wysłany z powiatu do Głównego Urzędu Statystycznego najpóźniej 23 czerwca br.

Nasi korespondenci piszą

Prezydium Woj. RN we Wrocławiu na swym posiedzeniu w dniu 17 maja br. omawiało pracę Prezydium MRN we Wrocławiu zajmując się przy okazji problemem komitetów blokowych. Prezydium stwierdziło, że wprawdzie komitety na terenie Wrocławia zostały powołane, lecz wskutek braku opieki i instruktarzu ze strony Prezydium MRN wiele z nich nie przejawia działalności.

Istnieją jednak we Wrocławiu komitety blokowe mające osiągnięcia w swej pracy. O nich pisze w zamieszczonym poniżej artykule ob. Andruchow. Z tych przykładów dobrej pracy komitetów blokowych powinny korzystać komitety pracujące dotąd słabo.

Redakcja

PRZYKŁADY PRACY KOMITETÓW BLOKOWYCH WE WROCŁAWIU

Wybory do komitetów blokowych przeprowadzone były we Wrocławiu w lutym 1949 r. Regulamin przewidywał roczną kadencję komitetów blokowych. Tymczasem kadencja ta przeciągnęła się do chwili obecnej. Jest to jedna z przyczyn, dla których komitety blokowe wykruszały się powoli, osłabiając swą aktywność i nie zawsze spełniając należycie zadania.

Do przykładów dobrze zorganizowanej działalności komitetów blokowych należy zaliczyć mobilizowanie ludności do prac przy budowie linii tramwajowej do Leśnicy, Ciężyna, Kleciny i Gaju, wykonywanie prac porządkowych i odgruzowania zniszczonych dzielnic Wrocławia, zasypywanie rowów i dołów, usuwanie dzikich wysypisk śmieci, porządkowanie i zakładanie nowych zieleńców.

Niektóre komitety blokowe z własnej inicjatywy przeprowadziły systemem gospodarczym naprawę dachów, naprawę drobniejszych uszkodzeń, instalacji wodno-kanalizacyjnych itp.

Kom. Blokowy Nr 87 systemem gospodarczym przeprowadził naprawę kanalizacji w domu przy ul. Sroczej 11.

Kom. Blokowy Nr 251 zorganizował sieć opiekunów domowych dla każdego budynku. Dzięki pracy mieszkańców tego Bloku odgruzowano ul. Prądyńskiego, odgruzowano wszystkie podwórza, uprzętnięto piwnice i strychy.

Kom. Blokowy Nr 270 wybitnie przyczynił się do przedłużenia linii tramwajowej Nr 9.

Kom. Blokowy Nr 243 odgruzował Plac Pułaskiego, Kom. Blokowy Nr 244 odgruzował Plac 3 Maja, Kom. Blokowy Nr 287 założył ogródek jordanowski, a Komitet Blokowy Nr 327 założył świetlicę przy ul. Łęczyckiej. Kom. Blokowy Nr 322 doprowadził do porządku i ogroził boisko sportowe.

Komitet Blokowy Nr 89 odgruzował wszystkie podwórka swego bloku, wywożąc około 15 ton gruzu.

Kom. Blokowy Nr 337 założył świetlicę na Kuźnikach.

Kom. Blokowy Nr 367 zebrał 100 książek, przekazując je do biblioteki publicznej.

Kom. Blokowy Nr 349 zorganizował na swym terenie bibliotekę blokową.

Komitet Osiedlowy w Zgorzelisku naprawił drogę ze Zgorzeliska do Psiego Pola, dając 360 roboczo-godzin.

Komitet Blokowy Nr 71 dzięki zmobilizowaniu wszystkich swoich mieszkańców zniwelował i doprowadził do należytego stanu chodniki na ulicy Niskie Łąki, na odcinku od ul. Traugutta do ul. Rakowieckiej. Przy pomocy mieszkańców tego bloku przeprowadzono sieć elektryczną i oświetleniową na ul. Niskie Łąki.

Komitet Blokowy Nr 91 oczyścił teren swego bloku, a w szczególności ul. Niedzielskiego, Witośa i Śrutową z gruzu oraz przeprowadził we własnym zakresie założenie instalacji oświetleniowych na klatkach schodowych w domach przy ul. Pomorskiej i Niedzielskiego.

Komitet Blokowy Nr 80 spowodował zabezpieczenie wszystkich budynków wymagających remontu, przeprowadził oczyszczanie piwnic i strychów, uporządkował ogródki przydomowe.

Komitety blokowe nie wykorzystały jednak w pełni swych możliwości. Dowodem tego jest fakt, że na 500 komitetów blokowych w trzecim roku ich działalności tylko 137 komitetów działało w pełnym składzie, 215 było zdekompletowanych, 69 pracowało jednoosobowo, 24 było obsadzonych komisarycznie, a 46 w ogóle nie pracowało.

Przyczyną tego stanu rzeczy był zły niejednokrotnie styl pracy kom. blokowych, zamieranie aktywności poszczególnych członków, brak stałych planów pracy, odrywanie się od mas, zrywy od akcji do akcji, brak dostatecznej opieki i poparcia oraz brak instruktarzu ze strony Prezydium MRN.

Wrocław znajduje się w przededniu powołania dzielnicowych rad narodowych. Przewiduje się utworzenie pięciu dzielnicowych rad narodowych. Stosownie do tego podziału Miejska Rada Narodowa ustaliła nowy podział miasta na bloki i przeorganizowała dotychczasowe komitety. Celem reorganizacji było podniesienie znaczenia komitetów blokowych, na których w dużej mierze będą się opierały przyszłe dzielnicowe rady narodowe.

K. Andruchow
prac. Prezydium MRN
we Wrocławiu

JAK PREZYDIUM PRN W GOSTYNINIE POMAGA RADNYM W ICH PRACY

Artykuł „Nowa forma pomocy radnym“ zamieszczony w Nr 9 „Rady Narodowej“ zainteresował mnie i spowodował napisanie kilku słów na temat form pomocy radnym z równoczesnym podaniem, w jaki sposób Prezydium PRN w Gostyninie pomaga w pracy radnym i członkom komisji.

Na wstępie kilka uwag o krytycznym ustosunkowaniu się sekretarza Prezydium MRN w Gnieźnie do kurso-konferencji, porad i szkolenia.

Ob. Malinger twierdzi, że narady, kurso-konferencje i szkolenie, które przeprowadzali, dawały wiadomości zbyt ogólne i nieutralne, to znaczy, że radni, uczestnicy porad i konferencji nie wynieśli z nich wiele korzyści.

Moim zdaniem takie ustosunkowanie się do narady czy szkolenia jest niesłuszne. Jeżeli narada lub szkolenie nie dały za pierwszym razem należytych wyników, to widocznie były słabo zorganizowane. Gdyby organizatorzy narady przeanalizowali jej przebieg, doszukaliby się z pewnością błędów organizacyjnych i postaraliby się je usunąć, a następne narady dalyby niewątpliwie lepsze wyniki.

Czym w moim wyobrażeniu jest konferencja, narada? Moim zdaniem narada lub konferencja ma na celu przeanalizowanie dotychczasowej pracy, podsumowanie osiągnięć, wskazanie złych stron pracy, zaprojektowanie nowych, lepszych form, dostosowanie ich do terenu i ustalenie sposobu ich realizacji. Stąd wniosek, że konferencje, narady, szkolenia są pożyteczną formą pracy i dlatego organizowanie ich jest nie tylko pożądane, ale konieczne. Naturalnie, że tylko umiejętnie przygotowana narada może dać pozytywne wyniki. Trudno jest mówić o wynikach po takiej naradzie, na którą np. zawiadomienia doręczono w przeddzień, a porządek dzienny podano na naradzie. Uczestnicy po wysłuchaniu referatu na pewno niewiele wniosą wówczas do dyskusji, gdyż nie są do niej przygotowani. Z takimi faktami spotkać się można nieśtety jeszcze w wielu prezydiach gminnych rad narodowych.

Drugą sprawą są trudności, z jakimi spotykają się radni przy stosowaniu przykładów z „Rady Narodowej“.

„Rada Narodowa“, pismo poświęcone całkowicie życiu i działalności rad narodowych, stanowi cenne źródło wskazań w ręku działacza rad narodowych do pracy w terenie. Z przykrością trzeba stwierdzić, że pismo to nie jest jeszcze w pełni przez pracowników doceniane, a co najgorsze, w wielu przypadkach nawet nie czytane. Jeżeli widzimy błędy, to musimy znaleźć i przyczyny ich powstawania. Przyczyny słabego zainteresowania się pismem wśród pracowników i radnych należałoby szukać w następujących okolicznościach:

1) Dwutygodnika „Rada Narodowa“ nie doprowadzono jeszcze do poszczególnego członka rady, komisji, aktywisty (mam tu na myśli te prezydium, które prenumerują 3 — 5 egzemplarzy pisma).

2) Za mało mówimy o pracy jednostek (członka komisji, radnego, sołtysa).

3) Zbyt często omijamy żywego człowieka, a zatrzymujemy się w naszych korespondencjach na sprawach ogólnych.

Co należałoby zatem zrobić, aby wzbudzić większe zainteresowanie naszym pismem i nauczyć korzystać z niego? Myślę, że należy:

1) zwiększyć prenumeratę czasopisma,

2) wziąć sobie za cel przeszczerpienie za pośrednictwem „Rady Narodowej“ dobrych przykładów z życia rad narodowych na swoim terenie (tak zrobił autor korespondencji o współzawodnictwie pracy między komisjami GRN w Brzeszczu — „Rada Narodowa“ Nr 9, str. 35),

3) więcej mówić i pisać o pracy radnego, sołtysa, członka komisji, popularyzować osiągnięcia poszczególnych członków, wskazywać niedociągnięcia innych.

Korespondencja omawiająca osiągnięcia radnego zachęci go do dalszej intensywnej pracy, z kolei zainteresuje pismem innych i tym samym zachęci do częstszego posługiwania się „Radą Narodową“, korzystania z wydrukowanych notatek z życia i działalności rad narodowych, a wtedy radni bez trudu będą mogli stosować cenne przykłady dobrej pracy na swoim terenie.

Trzecią sprawą, do której chcę się ustosunkować, jest sprawa „Biuletynu Nr 1 Informacyjno-Sprawozdawczego“ wydanego przez Prezydium MRN w Gnieźnie.

Stała troska o usprawnienie działalności rad narodowych naprowadza pracowników rad na drogę szukania coraz to lepszych form ich aktywizacji, takich form, które by rzeczywiście pomogły radnemu i członkowi komisji w spełnianiu jego zaszczytnych, ale jednocześnie trudnych obowiązków.

Intencja wydawania biuletynu informacyjnego jest celowa. Biuletyn może stanowić cenną pomoc w pracy radnego, ale dopiero wtedy, gdy wprowadzimy do niego konkretne wytyczne, określające zagadnienie, sposób i miejsce opracowania tego zagadnienia.

Nawiązując do powyższego, podam kilka przykładów aktywizacji radnych i członków komisji stosowanych przez nasze Prezydium:

1. Okresowe narady komisji w pełnym składzie; omawia się tam dotychczasową pracę, wskazuje błędy, udziela wskazówek i wyjaśnień.
2. Bezpośrednia pomoc sekretarza Prezydium i Ref. Organizacyjnego w pracy radnych, komisji (indywidualne rozmowy, wskazówki).
3. Opracowanie konkretnych wskazań do pracy w terenie.
4. Zbieranie materiału przygotowawczego na sesję rady za pomocą uprzednio przygotowanych ankiet.

Lepsze wyniki pracy komisji osiągnęliśmy po zmianie ich składu, który ustawiliśmy tak, że w komisji znajdował się przedstawiciel z każdej gmi-

ny (13 gmin). Np. Komisja Zdrowia PRN ma w swym składzie członków z 12 gmin, podobnie Komisja Rolnictwa i Leśnictwa oraz Oświaty i Kultury.

Przy tak ustawionych składach komisje mają możliwość zbierać materiał z terenu poszczególnych gmin, wsłuchiwać się w głosy terenu, orientować się w życiu gospodarczym, społecznym, politycznym i kulturalnym każdej gminy i mogą wystąpić do Prezydium z odpowiednimi wnioskami.

Dzięki wprowadzonym zmianom Komisja Rolnictwa i Leśnictwa wniosła wiele cennego materiału w okresie jesiennych akcji.

A oto jakie konkretne wskazania Prezydium PRN przekazało Komisji Zdrowia w celu przygotowania się do posiedzenia Komisji. Członkowie Komisji powinni zainteresować się następującymi sprawami w oparciu o głosy z terenu:

1) Jak pracuje na terenie gminy położna gminna, czy należycie wypełnia swe obowiązki. Należałoby przeprowadzić rozmowy z osobami, które korzystały z jej pomocy.

2) W ośrodkach zdrowia i punktach sanitarnych należałoby zwrócić uwagę, czy pacjenci są odpowiednio przyjmowani, obsługiwani, czy nie ma narzekania ludności na działalność ośrodka, czy ośrodek jest czynny w ustalonych godzinach przyjęć, czy lekarz i pielęgniarka przychodzą o wyznaczonej porze (członek Komisji powinien pomówić z tymi, którzy korzystali z pomocy ośrodka).

3) Należy zwrócić uwagę na stan sanitarny sklepów spożywczych i gospód ludowych.

4) Przeprowadzić rozmowy z osobami, które korzystały z usług pogotowia ratunkowego i ustalić, czy pomoc jest udzielana szybko i w odpowiedni sposób.

5) Członkowie Komisji proszeni są również o zwrócenie uwagi na stan sanitarny szkół powszechnych. Należy omówić z nauczycielstwem pracę higienistki szkolnej. Byłoby pożądane, aby członkowie Komisji sporządzali swe uwagi na piśmie.

W podobny sposób opracowano wytyczne dla innych komisji.

Taka forma przyjęta na naszym terenie dała pomyslnie wyniki, ale nie znaczący to, że nie szukamy form nowych i lepszych.

K. Błaszczak

instr. Prezydium PRN
w Gostyninie

Z DOSWIADCZEŃ TRZECH ZJAZDÓW CHŁOPSKICH

Prezydium PRN w Ostródzie od grudnia roku ubiegłego do marca roku bieżącego zorganizowało 3 zjazdy przodujących chłopów.

Pierwszy zjazd w grudniu ubiegłego roku był poświęcony zagadnieniu skupu zboża i ziemniaków oraz spłaty zobowiązań finansowych.

Na drugim zjeździe 9 marca br. omówiono zagadnienie rozwoju i osiągnięć spółdzielczości produkcyjnej oraz podniesienia produkcji roślinnej i hodowlanej.

Trzeci zjazd, odbyty 30 marca, był poświęcony zagadnieniu przygotowania i przeprowadzenia wiosennej kampanii siewnej.

Przed pierwszym zjazdem wysłano do każdej gminy po dwóch aktywistów powiatowych, którzy wspólnie z prezydium GRN, sekretarzem KG PZPR i prezesem zarządu gminnego ZSch ustalili listy przodujących rolników w poszczególnych gromadach.

Następnie do przodujących rolników wysłano na każdy zjazd imienne zaproszenia.

Referat Kultury Prezydium PRN w porozumieniu z PRZZ i miejscowymi szkołami średnimi przygotował część artystyczną. Jednostka wojskowa dała swoją orkiestrę. Odpowiednio udekorowano salę i umieszczono aktualne hasła. Uczestnikom zjazdu zapewniono środki lokomocji i obiad.

Wszystko starano się zrobić należycie nie zapominając jednak o oszczędności. Porozumiano się z PGR-ami w gminach i PAGED-em w Olsztynku, które dostarczyły samochodów za zwrotem kosztów paliwa.

O ile w pierwszym zjeździe brało udział ponad 200 osób, a w tym przodujących rolników 134, to na trzecim zjeździe było obecnych 338 osób, z czego 263 przodujących chłopów.

Ten wzrost frekwencji chłopów świadczy, że na wsi stale rośnie i poszerza się aktyw gromadzki, rekrutujący się spośród oddanych naszej Ludowej Ojczyźnie przodujących rolników. Rośnie on wskutek podnoszenia się świadomości chłopca, dzięki przeprowadzanej przy każdym zagadnieniu wiejskim szerokiej akcji uświadamiającej przez aktyw powiatowy i częściowo gminny, dzięki pracy organizacji politycznych i masowych na wsi.

Na każdym zjeździe dyskusja była coraz lepsza. Wypowiedzi dyskutantów były wyrazem wykonywania i zacieśniania się sojuszu robotniczo-chłopskiego, zlewania się dążeń chłopca i robotnika w jeden wielki front walki o podniesienie produkcji przemysłowej i rolnej.

Na drugim zjeździe chłopci uchwalili i wysłali list do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bolesława Bieruta, w którym podjęli szereg zobowiązań zmierzających do podniesienia produkcji rolnej oraz rozbudowy spółdzielczości produkcyjnej.

Na trzecim zjeździe w dyskusji zabierało głos 32 chłopów. Mówili, że zlikwidują odłogi, że podniosą wydajność z ha i zwiększą hodowlę, że swoją pracą udowodnią, iż są prawdziwymi sojusznikami robotnika. Podawali zobowiązania podejmowane przez gromady i gminy.

Chociaż skup zboża na terenie powiatu ostródzkiego przebiegał nie najlepiej, to jednak po pierwszym zjeździe chłopów nastąpiła poprawa i 23 stycznia br. powiat nasz został zwolniony z miarek i odsypów.

Rezultatem drugiego zjazdu jest nowa spółdzielnia produkcyjna III typu w Łukcie, która została

zatwierdzona przez Prezydium PRN na posiedzeniu 18 kwietnia br. Spółdzielni produkcyjnych z pewnością w tym roku powstanie w powiecie więcej.

Zobowiązania produkcyjne podjęte na drugim i trzecim zjeździe chłopów są przez nich realizowane Odłogi, których u nas jest jeszcze 3014 ha, znikają z zadziwiającą szybkością. W gromadzie Bynowo jest, a raczej było, około 150 ha odlogów i aż dwie gromady (Bynowo i Liwa) chciały je likwidować. Powstał stąd spór i trzeba było na miejscu gościć. Gromada Bynowo już 17 kwietnia zakończyła siew zbóż kłosowych.

Chłopi, idąc za przykładem przodujących rolników, jak nigdy dotąd wzięli się szczerze do pracy. Chcą jak najwięcej zorać i obsiać, chcą jak najlepiej zastosować nawozy sztuczne.

Trzeba przyznać, że w znacznej części jest to wynikiem zjazdów chłopskich, które zmobilizowały masy chłopskie do wykonania zadań stojących przed wsią.

Z. Steinbarth
przewodniczący Prezydium
PRN w Ostródzie

KOMISJE RAD NARODOWYCH W POW. TARNOBRZESKIM ULEPSZAJĄ METODY PRACY

W komisjach rad narodowych wszystkich szczebli w naszym powiecie pracuje 658 członków.

Z inicjatywy członków komisji i Prezydium PRN już od półtora roku prowadzone jest współzawodnictwo między komisjami. Przedmiotem współzawodnictwa jest włączenie mas pracujących do wykonania zadań rad narodowych, umacnianie więzi z ludnością oraz współdziałanie z komisjami niższego stopnia. Wyniki współzawodnictwa są ustalane na wspólnych konferencjach przewodniczących komisji, które odbywają się regularnie raz na kwartał. Wyniki są ogłaszane na tablicy współzawodnictwa komisji.

Wprowadzenie współzawodnictwa wpływa na pobudzenie aktywności komisji. Wykresy ilustrujące wykonanie planów kwartalnych przez poszczególne komisje orientują członków komisji o przebiegu wykonywania planu pracy.

Prowadzone są również dla każdej komisji karty aktywności poszczególnych członków z uwzględnieniem nieobecności usprawiedliwionych i nieusprawiedliwionych.

Z nieaktywnymi członkami komisji sekretarz Prezydium PRN przeprowadza rozmowy, wyjaśnia im, jakie mają zadania i obowiązki. Stosuje się również wytknięcia i upomnienia publiczne na sejsjach

Okazało się, że nieodzownym warunkiem dobrej pracy naszych komisji jest pomoc Referatu Organizacyjnego, a przede wszystkim sekretarza Prezydium. Komisja Zdrowia przodowała w roku ubiegłym dzięki dużej aktywności i inicjatywie przewodniczącego, ob. Marii Fietko, dzięki aktywnej

pracy takich członków, jak ob. ob. Stelmachowa, Surowiecki, Gronek, Walicka. Jednakże z powodu braku pomocy ze strony Prezydium ob. Fietkowska zalała się w pracy, zaniedbała pracę Komisji, nie przybywała na posiedzenia i skutek był taki, że frekwencja i przebieg obrad na posiedzeniach były coraz słabsze, że plan pracy za I kwartał br. wykonano zaledwie w 60%, a posiedzenie marcowe nie doszło do skutku z braku quorum. Sprawę uaktywnienia komisji postawiono ostatnio jako najważniejsze zagadnienie na wspólnej konferencji przewodniczących komisji i Prezydium PRN.

Z inicjatywy komisji rad narodowych w kilku przypadkach usprawniono pracę aparatu rad narodowych, polepszone warunki bytowe ludności w mieście i na wsi. Tak np. wnioski Komisji Rolnictwa i Leśnictwa opracowane w toku przygotowań i przebiegu siewów wiosennych przyczyniły się do przełamania trudności w czasie akcji siewnej i zapewnienia robotników dla PGR, zawierania umów kontraktacyjnych, zawierania umów na roboty maszynowe przez POM i SOM, wpłynęły na lepsze przygotowanie maszyn siewnych, lepsze rozprządzenie zboża siewnego, zapraw zbożowych itp. Komisja dała cenne wskazówki polepszenia pracy w Wydziale Rolnictwa i Leśnictwa.

Dużą inicjatywę w nawiązywaniu łączności z ludnością pracującą i z organizacjami społecznymi wykazała Komisja Oświaty i Kultury. W I kwartale br. przeprowadziła ona narady z trzema komitetami rodzicielskimi i zatroszczyła się o zwiększenie frekwencji w szkołach dla pracujących. Z inicjatywy Komisji odbyła się konferencja z przedstawicielami zakładów pracy, na której omówiono formy pracy uświadamiającej wśród robotników.

Komisja Oświaty i Kultury troszczy się również o uaktywnienie pracy komisji GRN. Przeprowadziła dwukrotnie konferencję z przewodniczącymi komisji oświaty i kultury GRN i MRN, na której komisje podzieliły się swymi doświadczeniami.

Biorąc przykład z Komisji Oświaty i Kultury i inne komisje PRN w planie pracy na II kwartał br. uwzględniły udział w posiedzeniach komisji GRN i odbywanie wspólnych kontroli.

Komisje PRN brały udział w załatwianiu skarg i zażaleń. I tak Komisja Oświaty i Kultury rozpatrzyła zażalenie ludności na kierownictwo szkoły w Miechocinie, Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej załatwiła kilka skarg w sprawach mieszkaniowych, Komisja Rolna GRN w Charzewicach, działająca pod przewodnictwem ob. Wiktor Dąbrowskiego, przeprowadziła w gromadach pogadanki na tematy rolnicze, sadownictwa i warzywnictwa zyskując duże uznanie wśród miejscowych chłopów. Członkowie komisji GRN w Baranowie biorą aktywny udział w zebraniach gromadzkich, omawiając na tych zebraniach aktualne problemy, jak akcja siewna, akcja sanitarno-pożytkowa, kontraktacja żywca, sprawy drogowe itp.

Dobre formy pracy jednych komisji są wykorzystywane przez inne komisje. W planach pracy

komisje uwzględniają nie tylko posiedzenia i kontrole, ale różnego rodzaju formy spotkań ze społeczeństwem oraz łączności i pomocy dla komisji GRN i MRN, te zaś również w coraz szerszym stopniu wprowadzają do swej pracy nowe metody. W ten sposób drogą wymiany doświadczeń między komisjami, drogą instruktarzu i pomocy dla komisji GRN podnosi się stale poziom pracy wszystkich komisji na terenie powiatu.

Ważnym czynnikiem jest systematyczne szkolenie członków komisji prowadzone przed każdym posiedzeniem głównie na podstawie materiałów zawartych w dwutygodniku „Rada Narodowa“. Szczególnie wnikliwie komisje przestudiowały artykuł wydrukowany w Nr 5 w sprawie organizacyjno-masowej pracy rad w ZSRR. Niektóre doświadczenia podane w tym artykule zostały już częściowo wykorzystane przez nasze komisje.

Czynnikiem mobilizującym członków komisji do pracy jest realizacja wysuniętych wniosków. Wyniki pracy komisji są znaczne. Na wniosek Komisji Oświaty i Kultury usprawniono zaopatrzenie nauczycieli w opał i żywność, na wniosek Komisji Han-

dlu usprawniono zaopatrzenie wsi, na wniosek Komisji Komunikacyjnej przyspieszono i usprawniono wymiar i pobór świadczeń w naturze. Toteż komisje zwróciły baczną uwagę na kontrolę wykonania swoich wniosków. Z inicjatywy radnego Jana Kusaka zaprowadzono spis zgłoszonych przez komisję wniosków. Spis taki obrazuje tok załatwiania wniosków i ostateczne wyniki wykonania. Ponadto na posiedzeniach komisji członkowie Prezydium, bądź kierownicy wydziałów i referatów składają sprawozdania z wykonania wniosków zgłoszonych przez komisje.

Dobre formy pracy i doświadczenia przodujących komisji są popularyzowane na konferencjach przewodniczących komisji, a także na szczeblu gminnym przez instruktora organizacyjnego i pozostałych pracowników organizacyjnych, stając się w ten sposób poważnym czynnikiem dalszego usprawnienia pracy rad narodowych i ich organów wykonawczych

Wł. Witkowski

pracownik Prezydium PRN
w Tarnobrzegu

Notatki z życia rad narodowych

NASI KORESPONDENCI DONOSZA

Ob. Jan Babczyk, sekretarz Prezydium Woj. RN w Katowicach pisze, że „Rady narodowe woj. katowickiego stają się platformą realizacji szerokiego frontu narodowego skupiając i członków partii i najlepszych działaczy bezpartyjnych. Rady narodowe potrafiły skupić wokół siebie szeroki aktyw społeczny, pracujący w stałych komisjach rad. Również i w organach wykonawczych, tj. w prezydiach, pracują w przeważającej mierze robotnicy i chłopci. Poprzez organizowanie narad gospodarczych i społecznych, organizowanie sesji wyjazdowych oraz bezpośrednie przyjmowanie skarg i zażaleń w zakładach pracy przez członków prezydiów rad narodowych z udziałem członków komisji rady narodowe stale pogłębiają swą więź z terenem.

Dzięki dyskusji na naradach społecznych prezydia rad narodowych mogły wykorzystać twórczą inicjatywę ludności i usprawnić swoją dotychczasową działalność. Np. w Zabrze wysunięto wniosek przystosowania szeregu niewykorzystanych lokali han-

dlowych do potrzeb mieszkalnych. Wniosek ten został przyjęty przez Prezydium MRN, co w efekcie dało około 60 nowych izb mieszkalnych. W Rudzie Śląskiej robotnicy zwrócili uwagę na niewłaściwą opiekę lekarską ze strony niektórych lekarzy. Wnioski przekazano do załatwienia Wydziałowi Zdrowia Prezydium Woj. RN. W Chorzowie robotnicy zwrócili uwagę, że opracowany przez Prezydium MRN plan remontów kapitalnych nie uwzględnił kolejności wykonania remontów.

Komisje Woj. RN. mogą się poszczycić pięknym dorobkiem. W I kwartale br. komisje przeprowadziły 140 kontroli. Wnioski kontrolne komisji wskazywały nie tylko braki i niedociągnięcia, ale również sposoby ich usunięcia.

Zadania rad narodowych na odcinku gospodarki komunalno-mieszaniowej polegają na przekształceniu dotychczasowych miast podzielonych na zaniedbane robotnicze dzielnice i na burżuazyjne śródmieście, na miasta postępu i kultury. Tylko w oparciu o szeroki aktyw społeczny mogą rady narodowe podołać tym ogromnym zadaniom. Przy

budowie Parku Kultury i Wypoczynku większość prac jest wykonywana w czynie społecznym. Budowa nowego socjalistycznego miasta w Tychach, budowa licznych osiedli na terenie całego województwa dają gwarancję poprawy warunków mieszkaniowych ludności naszego województwa. Prowadzone na szeroką skalę remonty kapitalne z FGK zmieniają wygląd mieszkań. Przykładem jest oddanie do użytku w roku ubiegłym osiedla robotniczego Ksawera, buduje się piękne dzielnice mieszkalne w Gliwicach i w Częstochowie. Odbudowano na terenie województwa w czynie społecznym, tj. dzięki bezpłatnej robociznie i składkom, 231 szkół i odremontowano 778 szkół oraz 68 przedszkoli. Ofiarność społeczeństwa pozwoliła na zaoszczędzenie 8 milionów zł. Wybudowano Pałac Młodzieży i Sanatorium im. W. Pstrowskiego w Rabce“.

Ob. Romuald Rappé, sekretarz Prezydium PRN w Łańcucie, donosi o tym, jak PRN w Łańcucie obradowała razem z młodzieżą rolniczą. Sesja PRN odbyła się na resztówce zagospodarowanej przez 4-letnie Liceum Rachunko-

wości Rolnej w Wysokiej gm. Łañcut. Uczniowie tego Liceum roztoczyli opiekę nad wszystkimi gromadami w gminie. Zespoły uczniów tworzą jak gdyby dodatkowy aktyw gromadzki, pomagają w pracy sołtysowi, wygłaszają odczyty o spółdzielniach produkcyjnych, urządzają imprezy artystyczne itp., z czego składają następnie sprawozdanie kierownictwu szkoły i na posiedzeniach ZMP. Między zespołami uczniów zorganizowano współzawodnictwo. Prezydium PRN wiele skorzystało z fachowych uwag na sesji, młodzież po raz pierwszy brała udział w sesji.

Ob. Kazimierz Załęski, zastępca przewodniczącego Komisji Oświaty i Kultury PRN w Olecku podaje przykład **pożytecznej inicjatywy Komisji**. Na wniosek Komisji już w końcu marca br. postanowiono dla uczniów szkół podstawowych w Olecku **zorganizować w końcu roku szkolnego wycieczkę do przodujących spółdzielni produkcyjnych** w powiecie. Uczniowie, zwiedzając spółdzielnie produkcyjne, zaznajomią się z ich pracą. Uczniowie przygotowują dla spółdzielców program artystyczny. Za warunek uczestniczenia w wycieczce postawiono uczniom dobre postępy w nauce. „Ogłoszenie wycieczki dało dodatnie wyniki przy likwidowaniu niedostatecznych stopni” — pisze korespondent.

Sprawozdanie omawiające metody i wyniki pracy Komisji Komunikacyjnej Woj. RN w Szczecinie nadesłał do Redakcji ob. Andrzej Benesz. Oto niektóre fragmenty sprawozdania w streszczeniu.

„Opierając się na doświadczeniach z 1951 roku Komisja dobieła ludzi uwzględniając ich zainteresowania i możliwości. Troska o właściwy skład Komisji pozwala nie tylko zapewnić dobrą frekwencję na posiedzeniach, ale i odpowiedni poziom opracowania zagadnień i wniosków. Komisję podzielono na 5 podkomisji: drogowo - samochodową, kolejową, pocztowo - telekomunikacyjną, żegluga śródlądowej i turystyczną. Przy doborze ludzi w podkomisjach uwzględniany jest pro-

porcjonalny udział fachowców i czynnika społecznego. Dążeniem Komisji jest, aby wnioski były rozpatrywane przez Prezydium w obecności delegata Komisji, jednakże Prezydium nie zawsze zaprasza delegata na swe posiedzenia. Sprawozdanie podkreśla konieczność częstszego udziału członków Prezydium w posiedzeniach Komisji.

Komisja zajmowała się m. in. sprawą likwidacji przestoju barek rzecznych. Dzięki współpracy robotników i pracownikó żegluga rzecznej Komisja przyczyniła się do lepszego wykorzystania możliwości nawigacyjnych w sezonie zimowym.

Celem wzajemnej wymiany doświadczeń Komisja Komunikacyjna Woj. RN nawiązała ścisły kontakt z komisjami komunikacyjnymi PRN. Komisja nie tylko dzieli się swymi spostrzeżeniami z komisjami PRN, ale również czerpie naukę z ich doświadczeń. Oto np. Komisja Komunikacyjna PRN w Gryfinie zwróciła uwagę na sprawę racjonalnej gospodarki przydrożnymi drzewami owocowymi, a Komisja PRN w Świnoujściu bardzo starannie opracowała akcję odśnieżania. Obie sprawy posłużyły do rozwiązania problemów w skali wojewódzkiej.

Ob. Józef Klimczak, członek GRN w Brzeszczach pow. Oświęcim, donosi: „Na czoło radnych wysuwa się ob. Jan Jurzak, kierownik szkoły podstawowej w Brzeszczach. Najczęściej zabiera głos na sesjach, interesuje się zagadnieniami wsi, dba o wzorowy wygląd szkół, o czystość i higienę w przedszkolach. **Z okazji Dni Oświaty, Książki i Prasy ob. Jurzak urządził w Brzeszczach wystawę książek polskich i radzieckich.** Wystawa zobrazowała osiągnięcia spółdzielni produkcyjnych i gospodarstw indywidualnych w gminie. Na wystawie nie zabrakło również miejsca dla pokazania projektu budowy Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie“.

Ob. Jan Gryniewicz, sekretarz Prezydium PRN w Ostródzie, nadesłał korespondencję poświęconą szkoleniu sołtysów.

„Najlepsza frekwencja sołtysów na wykładach wynosiła: w gminie Tyrowo 95 proc., Pietrzwałd — 94 proc. i Biesal — 92 proc., najgorsza była w gm. Dąbrówno i w gminie Grunwald (81 proc.). Na pierwszych szkoleniach spóźnienia dochodziły nie raz do dwóch godzin (gm. Dąbrówno). Winę za taki stan rzeczy ponosiły prezydja GRN, które nie rozpoczynały punktualnie wyznaczonych zajęć, a w stosunku do spóźniających się nie wyciągały żadnych konsekwencji. Przy końcu szkolenia punktualność poprawiła się.

Pierwsze dyskusje na szkoleniach toczyły się wokół bolączek i braków, ostatnie miały charakter mobilizujący. Sołtysi zgłaszali się do współzawodnictwa w spłacie zaliczki podatku gruntowego, w przygotowaniu i przeprowadzeniu wiosennej kampanii siewnej i w podniesieniu wydajności z hektara. Fakt, że sołtysi dopominali się, ażeby szkolenie odbywało się częściej, świadczy o coraz większym zainteresowaniu szkoleniem“

POWIĘKSZENIE HODOWLI ZAGWARANTUJE WYKONANIE PLANU DOSTAW MLEKA

Na terenie naszej gminy mało było takich chłopów, którzy przed ukazaniem się dekretu sprzedawali mleko. Rolnicy mający po 4 — 6 krów dotychczas mleka nie sprzedawali do mleczarni, lecz przerabiali na masło i wywozili do Wrocławia. Obecnie w odstawie mleka przodują chłopcy małorolni: ob. Stanisław Czyżewski z gromady Strzelce i ob. Władysław Wrona z gromady Nowosiedlice. Ob. Stanisław Czyżewski powiedział na zebraniu: „Już 2 lata odstawiam około 10 litrów mleka dziennie. Obecnie mam odstawić 482 litry, oddam to mleko z 200 proc. nadwyżką“.

Niech ob. Czyżewski będzie przykładem dla tych rolników, którzy się dotychczas ociągali w pracy i dla tych, którzy nie dbali o podniesienie hodowli.

Dekret skończył z nieróbstwem i z

marnotrawstwem niektórych rolników.

Głosy z terenu mówią o ogólnym zadowoleniu chłopów małopolskich, a zwłaszcza robotników z powodu wprowadzenia obowiązkowych dostaw mleka. Dekret zapewnia lepsze zaopatrzenie robotników w mleko i masło. Kułacy nie będą już krzywdzić robotników żądając wygórowanych cen za mleko i masło. W Dobroszycach będzie uruchomiony sklep nabiałowy, w którym robotnicy będą się mogli zaopatrywać.

Dekret o obowiązkowej dostawie mleka gwarantuje podniesienie hodowli bydła. Nasza gmina ma odstawić do 31.XII. 1952 r. 505.000 litrów mleka. Wykonanie planu jest zapewnione, mleko zostanie oddane z nadwyżką. Jednakże nie wiadomo, czy gromada Nowica, gdzie przeciętnie rolnik ma dostawić 1400 litrów mleka, wykona plan, ponieważ rolnicy w tej gromadzie przeważnie mają tylko 1 krowę, która daje od 5 do 6 litrów mleka dziennie. Rolnicy z tej gromady muszą solidnie wziąć się do hodowli.

Powiatowy Zarząd Mleczarski w Oleśnicy musi jak najszybciej zorganizować w gromadach zlewnie mleka i dostarczyć naczynia na mleko.

St. Mioduszewski

sekretarz Prezydium GRN
w Dobroszycach

CHŁOPI POWIATU WADOWICKIEGO WYJEŻDZAJĄ NA ZIEMIE ZACHODNIE

Prezydium PRN w Wadowicach poświęca w roku bieżącym dużo uwagi akcji osiedleńczej. Powiat wadowicki jest bowiem silnie przeludniony i wielu małopolskich i bezrolnych rolników wegetowało dotychczas ze swymi rodzinami w prymitywnych często warunkach, szczególnie w okolicach górskich Zawoi-Budzowa i Makowszczyzny.

Dotychczasowa akcja osiedleńcza dawała bardzo słabe rezultaty. Dopiero w roku obecnym akcja osiedleńcza w naszym powiecie nabrała wyrazu. Przyczyniło się do tego właściwe podejście do sprawy Prezydium PRN w Wa-

dowicach, prezydiów GRN i aktywu partyjnego, którego członkowie stykając się bezpośrednio z chłopami wyjaśniali im korzyści osiedlenia się na Ziemiach Zachodnich, gdzie czekają na nich piękne gospodarstwa, urodzajna ziemia i wydatna pomoc państwa.

Na Ziemiach Zachodnich wyjechało w roku bieżącym 16 rodzin liczących ogółem 65 osób. Poza tym kilku rolników przygotowuje się do wyjazdu, a kilkunastu rolników wyjeżdża obecnie, aby wybrać sobie przyszłe gospodarstwa.

A oto co mówi ob. Józef Szczepanek ze Skawinek. „Na kawałeczku gruntu biedowałem wraz z rodziną, a teraz wyjechałem na teren powiatu Środa Śląska i w gromadzie Kadłub gminy Święte zazerzowałem sobie piękne 7-hektarowe gospodarstwo. Otrzymałem bezwrotną pożyczkę na kupno konia w kwocie 2.200 zł, a także pomoc pieniężną na zagospodarowanie. Na nowe gospodarstwo jadę z radością, bo wiem, że znajdę tam lepszy byt dla siebie, żony i dzieci“.

Władysław Sałaciak z Gorzenia Dolnego był już raz na Ziemiach Zachodnich, gdzie prowadził gospodarstwo, ale uległ namowom swej matki i powrócił do niej w r. 1948. Obecnie jednak pojechał tam z powrotem. — „Po co tu mam biedę klepać i dusić się z innymi w przeludnionym powiecie, kiedy na Ziemiach Zachodnich jest dość żyznej ziemi i tam mogę prowadzić dostatnie życie w bardzo dobrych warunkach, tym bardziej, że państwo tak serdeczną opieką i pomocą otacza wszystkich osiedleńców“.

Takie są głosy tych, którzy na własne oczy zobaczyli i sami doświadczyli licznych korzyści, jakie daje wyjazd w ramach akcji osiedleńczej.

J. Malczyk

kierownik Ref. Organizacyjnego
Prezydium PRN w Wadowicach

AKTYW GMINNY POMÓGŁ W WYKONANIU PLANU FINANSOWEGO

Wymiar zaliczki na podatek gruntowy w bieżącym roku oparty był na odrębnych zasadach.

Dlatego też przed Prezydium GRN w Lubawie stanęło zagadnienie zaznajomienia z tymi zasadami zarówno sołtysów jak i poszczególnych chłopów. W tym celu Prezydium zwołało zebrania gromadzkie i postarało się, by obsłużyli je najlepsi aktywiści gminni i członkowie Prezydium.

Prezydium GRN chcąc uniknąć błędów popełnianych w latach ubiegłych oraz dla zapewnienia pełnej realizacji planu finansowego na I kwartał br. zwołało specjalne posiedzenie z udziałem sołtysów, członków Zespołu Gminnego, Obywatelskiej Komisji Podatkowej i Komisji Finansowo-Budżetowej GRN, na którym zaznajomiono zebranych z kwartalnymi planami finansowymi. Po przeanalizowaniu tych planów Prezydium GRN ustaliło plany finansowe poszczególnych gromad. Na tym posiedzeniu Prez. GRN podjęło również uchwałę, w której zobowiązało Referat Finansowy do dokonania wymiaru zaliczki, do sporządzenia imiennych wykazów podatników i do doręczenia przypomnień. Sołtysów i członków komisji zobowiązano do przeprowadzenia szerokiej akcji uświadamiającej i akcji współzawodnictwa między gromadami.

Pracownicy Prezydium, zdając sobie sprawę z tego, że tylko przez sprawne i szybkie dokonanie wymiaru i powiadomienie w jak najkrótszym czasie chłopów gospodarujących indywidualnie o wysokości zaliczki przyczynią się do właściwego zrealizowania planu finansowego, dokonali wymiaru zaliczki w terminie 3-dniowym, a następnie w ciągu 4 dni wypisano przypomnienia dla wszystkich chłopów.

Dobrze przygotowana akcja przyczyniła się do wykonania planu finansowego na I kwartał br. w 106 proc.

Duże znaczenie w wykonaniu planu na I kwartał miało pełne włączenie się do pracy sołtysów, członków komisji oraz radnych, którzy poza tym, że mobilizowali poszczególnych chłopów w swych gromadach do terminowego regulowania zaliczki i innych należności, sami w pierwszym rzędzie uregulowali własne zobowiązania finansowe. Dzięki temu żaden z

rolników nie mógł powiedzieć sołtysowi, członkom komisji i radnym tak, jak to miało miejsce w ubiegłych latach: „Wzywasz mnie do regulowania podatków, a sam jeszcze nie zapłaciłeś“.

St. Łaniewski

sekretarz Prezydium GRN
w Lubawie, pow. Nowe Miasto

WYKONANIE BUDŻETU ZA I KWARTAŁ BR. PRZEDMIOTEM OBRAD SESJI MRN W PABIANICACH

Na sesji MRN w Pabianicach 29 kwietnia 1952 r. kierownik Referatu Budżetowego Prezydium MRN złożył szczegółowe sprawozdanie z wykonania budżetu za I kwartał 1952 r.

Na kilka dni przed sesją sprawozdanie było przeanalizowane nie tylko przez Komisję Finansów, Budżetu i Planu MRN, lecz również przez przewodniczących, zast. przewodniczących i sekretarzy wszystkich komisji MRN w Pabianicach.

Analiza złożonego sprawozdania ujawniła pewne niedociągnięcia. Błędem Prezydium MRN przy ustalaniu preliminarza na I kwartał br. i przy otwarciu kredytów budżetowych było to, iż nie wzięto pod uwagę sezonowości niektórych tytułów, lecz dla wszystkich otwarto kredyty w wysokości 20 proc. preliminarza rocznego. W związku z tym w I kwartale nie wykorzystano kredytów na kolonie wakacyjne, na półkolonie, na ogródki jordanowskie itp.

Ogólnie budżet w I kwartale 1952 r. wykonano bez większych zastrzeżeń. Biorąc pod uwagę zwiększenie udziałów w podatkach państwowych osiągnięcia wpływów za I kwartał 1952 r. wyrażają się w 24,9 proc., co należy uważać za dobry wynik, tym bardziej, że wpływy w I kwartale roku są zawsze mniejsze.

Ze sprawozdania wynika, że niektóre komórki organizacyjne przekroczyły kredyty w I kwartale w stosunku do sum preliminarzowanych. Przekroczone budżet na oświetlenie ulic i placów (39,5 proc.). Sumy budżetowe na o-

świetlenie miasta nie są wystarczające i mimo dużych oszczędności do końca roku w żadnym wypadku nie wystarczą. Dlatego też Prezydium MRN czyni odpowiednie kroki, aby przeznaczyć na ten cel pewne sumy z podatków miejskich.

Kredyt na żłobki stałe wykorzystano tylko w 10,5 proc. Ponieważ na ambulatoria przy zakładach pracy budżet został przekroczony, Komisja Finansów, Budżetu i Planu wystąpiła z wnioskiem, ażeby z sum przeznaczonych na żłobki stałe przenieść sumę 100.000 zł na ambulatoria.

Na dożywianie dzieci w szkołach wykorzystano tylko 18 proc. budżetu. Powodem niewykorzystania budżetu było to, że limit podwyższony został dopiero w marcu, a Wydział Oświaty nie był o tym poinformowany.

Szpitala miejskie przekroczyły przeznaczone na nie sumy z uwagi na konieczność uregulowania zaległych rachunków z roku 1951 oraz na zwiększony zakup zapasów lekarstw.

Obok przytoczonych niedociągnięć w wykonaniu budżetu nie brak również pozytywnych wyników. Prezydium MRN w Pabianicach prowadziło właściwą i oszczędną gospodarkę finansową. Kredyty budżetowe wykorzystywano racjonalnie i planowo.

Ogólnie budżet na I kwartał wykorzystano na najbardziej konieczne inwestycje.

Szczególnie duże pole do działania mają komisje MRN, które powinny systematycznie przeprowadzać kontrole w komórkach organizacyjnych Prezydium i w razie stwierdzenia niewłaściwego wykonania przez nie budżetu sygnalizować o tym Prezydium MRN w Pabianicach.

B. Rzekiecki

pracownik Prezydium MRN
w Pabianicach

SKŁAD POWIATOWEJ RADY NARODOWEJ W GRAJEWIE I JEJ KOMISJI

W skład PRN w Grajewie wchodzi 59 radnych. 29 radnych jest członkami PZPR, 13 — ZSL, 6 — SD, 11 jest bezpartyjnych. Wciąż

za mało mamy bezpartyjnych, wśród których jest przecież wielu aktywnych i uświadomionych działaczy społecznych ofiarnie pracujących dla Polski Ludowej. 29 radnych to pracownicy umysłowi, 11 — robotnicy, 16 — chłopi i 3 — rzemieślnicy.

Przewaga elementu urzędniczego w PRN, której teren jest wybitnie rolniczy, powoduje to, że duża część radnych nie jest należycie zorientowana w zagadnieniach terenu i nie zna potrzeb mas. Należałoby powołać do PRN radnych spoza Grajewa, gdyż obecnie 35 radnych zamieszkuje w Grajewie, a tylko 24 radnych w terenie. Praktyka wykazała, że radni z terenu są aktywniejsi, stosunkowo lepsza jest ich frekwencja na sesjach i wykazują większe zainteresowanie poruszanymi zagadnieniami.

Za mało jest w PRN kobiet, bo tylko 14, oraz radnych spośród młodzieży. Do lat 25 mamy tylko 4 radnych. Winę za mały udział młodzieży ponosi Powiatowy Zarząd ZMP, który nie zatroszczył się, by w skład PRN wprowadzić młodych aktywistów zetempowskich.

30 radnych jest pochodzenia chłopskiego, a 29 — robotniczego. Wykształcenie radnych przedstawia się następująco: do 5 klas szk. podst. — 27 radnych, 5 — 7 klas szk. podst. — 16 radnych, gimnazjum — 15 radnych, wyższe — 1 radny.

Na 114 członków komisji jest 43 radnych PRN. W skład komisji wciągnięto aktyw bezpartyjny — 50 członków, 37 — czł. PZPR, 15 czł. — ZSL i 12 czł. — SD. 68 członków komisji jest pracownikami umysłowymi, 16 rzemieślnikami, a tylko 14 robotnikami i 16 rolnikami. Nic dziwnego, że przy takim składzie większość komisji nie przejawia działalności.

W Komisji Finansów, Budżetu i Planu na 11 członków Komisji jest 10 pracowników umysłowych i tylko 1 robotnik, a przecież do analizy budżetu naszego rolniczego powiatu uwagi chłopa bardzo by się przydały.

W Komisji Rolnictwa i Leśnictwa na 10 członków jest 6 pracowników umysłowych i 4 rolników.

W Komisji Handlu jest 7 prac. umysłowych, 2 robotników i 1 chłop, a wiemy, że w walce z niedociągnięciami w handlu robotnicy wykazują największą aktywność.

W Komisji Budownictwa nie ma ani jednego chłopca.

W Komisji Komunikacyjnej jest 8 prac. umysłowych, 3 rolników, lecz ani jednego robotnika, w Komisji Gospodarki Komunalnej jest 7 prac. umysłowych, 1 robotnik i 1 rzemieślnik.

Taki niepomyślny skład w komisjach musi ulec radykalnej zmianie. Komisje bowiem muszą czuwać, aby aparat władzy ludowej nie uległ zbiurokratyzowaniu i nie pracował w oderwaniu od szerokich mas ludowych.

K. Terlecki

członek Prezydium PRN
w Grajewie

KOMISJE RADY NARODOWEJ M. ŁODZI WŁĄCZYŁY DO SWEJ PRACY ORGANIZACJE MASOWE

Ogólna ilość członków komisji MRN w Łodzi wynosi 113; 75 osób jest członkami rady.

MRN postąpiła słusznie kierując do pracy w komisjach prawie wszystkich radnych. Na 90 członków rady zaledwie 15 członków nie pracuje w komisjach.

Frekwencja członków na posiedzeniach komisji w I kwartale br. wynosiła od 80 do 85 proc., a więc w porównaniu z IV kwartałem ub. r. (68 proc.) znacznie się podniosła. Wzmogła się praca komisji, częstotliwość kontroli i ilość posiedzeń.

Szereg komisji celem właściwej analizy zagadnień zwoływało narady, w których uczestniczyły nie tylko zainteresowane urzędy i instytucje, lecz również organizacje masowe.

Komisja Kultury zwołała naradę w sprawie upowszechnienia teatru i kina z udziałem przedstawicieli teatrów i kin oraz związków zawodowych. Komisja ta omówiła sprawę podniesienia poziomu wycieczek świątecznych na konferencji, w której

wzięli udział przedstawiciele ORZZ, Orbisu, PTTK, Komitetu Kultury Fizycznej i aktywu społecznego.

Komisja Komunikacyjna analizowała zagadnienie bezpieczeństwa ruchu drogowego na dwóch naradach roboczych z udziałem przedstawicieli zainteresowanych wydziałów i przedsiębiorstw; na naradzie byli również obecni przedstawiciele ZZ Transportowców, ORZZ, Ligi Kobiet, ZMP. Komisja przeprowadziła na terenie miasta lotne kontrole, przy czym w ekipach kontrolnych uczestniczyli przedstawiciele ZZ.

Komisja Zdrowia zajmowała się w I kwartale br. m. in. zagadnieniem absencji w zakładach pracy. W tym celu członkowie Komisji początkowo badali, w jakim zakresie to zjawisko występuje w kilku większych zakładach pracy; zapoznali się również z pracą lekarzy przemysłowych, pielęgniarek, działalnością ambulatoriów fabrycznych. Wyniki kontroli były omawiane na konferencji z udziałem lekarzy przemysłowych, przedstawicieli rad zakładowych i komisji zdrowia rad dzielnicowych. Ta sama Komisja zaplanowała na II kwartał zbadanie przebiegu akcji sanitarno - porządkowej w mieście. Postanowiono w tym celu m. in. odbyć dwie konferencje: na terenie Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. J. Marchlewskiego oraz w lokalu szkoły TPD przy ul. Jaracza. W konferencjach tych mieli brać udział przedstawiciele organizacji masowych biorących udział w akcji sanitarno-porządkowej.

Komisja Pracy i Pomocy Społecznej do badania, w jaki sposób można by zaktywizować ludność nie pracującą, włączyła m. in. komitety blokowe i odbyła w każdej dzielnicy konferencję z udziałem przewodniczących komitetów.

Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej badała sposób załatwiania skarg i zażaleń przez Wydział Gospodarki Komunalnej i Wydział Gospodarki Mieszkaniowej. W tym celu członkowie Komisji przeprowadzili kontrolę pracy Wydziałów,

badając, jak zostały załatwione poszczególne sprawy.

Stan sanitarno - porządkowy, higienę i opiekę lekarską w szkołach średnich, po uprzedniej kontroli niektórych szkół, Komisja Oświaty analizowała na konferencji z udziałem nie tylko władz szkolnych, lecz również przedstawicieli samorządów szkolnych i komitetów rodzicielskich.

Komisja Budownictwa zagadnienie współzawodnictwa pracy omawiała na naradzie z przedstawicielami 5 przedsiębiorstw budowlanych. Podobna narada dotyczyła analizy wykonania planów przez przedsiębiorstwa budowlane.

Podane przykłady wskazują, w jaki sposób komisje MRN w Łodzi włączają do swej pracy organizacje masowe.

WZROST OŚWIATY I KULTURY W GM. WŁOSZAKOWICE

We Włoszakowicach pow. Leszno otwarta została świetlica wzorcowa, jedna z siedmiu w województwie poznańskim. Świetlica składa się z wypożyczalni, czytelnicy oraz sali zajęć.

W okresie międzywojennym na terenie gminy istniała tylko jedna szkoła 7-oddziałowa i jedna 6-oddziałowa. Ilość godzin nauki w tych szkołach wynosiła 11 godzin tygodniowo. W dodatku znaczną część stanowiły tzw. „ciche godziny lekcyjne“. Obecnie na terenie naszej gminy istnieją 4 szkoły, 7-klasowe i tylko 2 szkoły jednoklasowe. W nowym roku szkolnym pozostanie tylko jedna szkoła jednoklasowa. Szkoły zorganizowano w ten sposób, iż wszystkie dzieci ze wszystkich gromad mają możliwość ukończenia 7-klasowej szkoły podstawowej, co umożliwi im korzystanie z dalszej nauki.

Szkoły na terenie naszej gminy wyposażone są w nowoczesny sprzęt, pomoce naukowe i biblioteki liczące od 2 — 3 razy więcej tomów niż w okresie przedwrześniowym. Nad utrzymaniem w należytych stanie budynków szkolnych i ich obsięc czuwa Prezydium GRN we Włoszakowicach i Komisja Oświaty i Kultury. Za-

biegają o to również kierownicy szkół wraz z całym gronem nauczycielskim i komitetami rodzicielskimi. Najlepszym dowodem tego są wyniki uzyskane przez poszczególne szkoły w ub. roku we współzawodnictwie w akcji remontów szkół.

Likwidacja analfabetyzmu w gminie ukończona została w marcu 1951 r. Obecnie prowadzona jest akcja zapobiegająca wtórnemu analfabetyzmowi, która objęła dotąd 85% absolwentów nauczenia początkowego. Absolwenci są zachęcani do korzystania z bibliotek gromadzkich, jak również do uczęszczania na kursy dla pracujących i na zespoły czytelnicze. Wielu analfabetów awansowało społecznie. Ob. Czubówna z gromady Jezierzycze jest młodszą pielęgniarką, ob. Pietrzak jest

w wojsku starszym strzelcem wyborowym, ob. Ambrowczyk z Krzycka jest magazynierem, zaś ob. Józefowski kształci się w szkole górniczej.

Ogromne zmiany obserwujemy również na odcinku bibliotecznym i czytelniczym. Na terenie gminy Włoszakowice mamy Bibliotekę Gminną, której sieć biblioteczna, tzw. punkty biblioteczne, obejmuje wszystkie gromady.

O tym wszystkim w czasach przedwrześniowych nikt nie pomyślał. W księgozbiorze Biblioteki Gminnej jest około 3000 tomów i w dalszym ciągu stale się on zwiększa. Również z roku na rok wzrasta liczba czytelników biblioteki.

Jeżeli chodzi o dotychczasowe życie i działalność świetlic na terenie naszej gminy, to z przy-

kreścią trzeba stwierdzić, że nie jest ona wciąż jeszcze taka, jak być powinna.

Do innych ośrodków kultury na terenie gminy należy Państwowe Ognisko Muzyczne we Włoszakowicach oraz stałe kino wiejskie, które wyświetla 2 razy w tygodniu różne filmy dla mieszkańców gminy. Niektóre gromady są zradiofonizowane, a wszystkie szkoły mają odbiorniki radiowe.

Dzięki zdobyczom innej, znacznie wyższej, jest poziom kultury i oświaty mieszkańców gminy, pogłębiła się ich świadomość polityczna, znajomość praw i obowiązków wobec Ludowej Ojczyzny budującej socjalizm i walczącej wytrwale o pokój.

A. Marcinek

Bukowiec Górny, pow. Leszno

Z działalności rad w ZSRR

DELEGAT RADY MIEJSCOWEJ I KOMITET WYKONAWCZY

(Tłumaczenie z języka rosyjskiego artykułu z Izwestii Nr 93 z 18.IV.52 r.)

Natchnieni stalinowskim programem budowy komunizmu, robotnicy, chłopci, inteligencja naszego kraju zwiększają coraz bardziej swą aktywność polityczną i produkcyjną. coraz szerzej rozwijają współzawodnictwo socjalistyczne w wykonaniu i przekroczeniu planów państwowych. W mobilizacji i organizowaniu szerokich mas ludowych do urzeczywistnienia planów budownictwa gospodarczego i kulturalnego dużą rolę odgrywa działalność miejscowych rad delegatów ludu pracującego jako bezpośrednich wykonawców polityki partii komunistycznej i rządu radzieckiego.

Od ostatnich wyborów miejscowe rady delegatów ludu pracującego wzmogły swoją rolę gospodarczo-organizacyjną i kulturalno-wychowawczą, ulepszyły pracę organizacyjno-masową. Metody kierownictwa stały się bardziej doskonałe, wzmocniła się więź rad miejscowych z masami.

Większość rad miejscowych zwołuje regularnie sesje, które są podstawową formą działalności rad delegatów ludu pracującego. Ważniejsze zagadnienia gospodarczego i kulturalnego budownictwa obwodów, miast, rejonów i wsi wnoszone są na sesje celem ich omówienia.

Stałe komisje rad miejscowych podnoszą poziom swej pracy. Stałe komisje, będąc jedną z ważniejszych organizacyjnych form działalności de-

legatów, pomagają radom lepiej i szybciej realizować stojące przed nimi zadania, kontrolować wykonanie uchwał i dyrektyw organów miejscowych i organów wyższych stopni.

Praca w stałych komisjach, zarówno jak i udział w sesjach rad, dostarcza delegatom nieograniczonych możliwości do wykazania aktywności, inicjatywy, do poruszania i rozstrzygania spraw z dziedziny budownictwa państwowego i gospodarczego.

Wykorzystując prawa nadane przez Konstytucję Stalinowską delegaci rad miejscowych prowadzą rozległą i owocną działalność. I tak stałe komisje Tajszeckiej Rady Rejonowej w obwodzie irkuckim skontrolowały w roku ubiegłym 82 przedsiębiorstwa oraz instytucje rejonu. Gruntowna analiza działalności tych przedsiębiorstw i instytucji przez delegatów rady rejonowej dała możliwość ujawnienia i usunięcia szeregu braków w pracy przemysłu miejscowego, szkół i kin.

Walcząc o zrealizowanie nakazów otrzymanych od wyborców delegaci Tajszeckiej Rady Rejonowej Dierin, Buzikow, Zujew i inni postawili przed Komitetem Wykonawczym szereg ważnych spraw związanych z urządzeniem miasta, poprawą warunków komunalnych ludzi pracy i uzyskali rozstrzygnięcie tych spraw.

Aktywnie i z inicjatywą pracują delegaci Rady Miejskiej w Komsomolsku nad Amurem. Tutaj ani jedna sesja Rady Miejskiej lub posiedzenie Komitetu Wykonawczego nie mija bez omówienia spraw wysuniętych przez delegatów. I tak, na

przykład w marcu sesja Rady Miejskiej z inicjatywy grupy delegatów rozpatrzyła sprawę organizacji wypoczynku dla ludzi pracy w okresie letnim. Na początku kwietnia Komitet Wykonawczy załatwił poruszoną przez delegata sprawę ulepszenia obsługi lekarskiej pracowników przedsiębiorstw przemysłowych. Na wniosek delegatów Miejski Komitet Wykonawczy opracował plan prac wiosennych związanych z rozbudową urzędów miejskich.

Komitety wykonawcze Tajszeckiej Rady Rejonowej, Rady Miejskiej w Komsomolsku nad Amurem, jak również i licznych innych rad, systematycznie zwołują narady delegatów, przewodniczących stałych komisji dla wyrażania doświadczeń, szeroko je rozpowszechniają i pomagają wszechstronnie delegatom. Wszystko to sprzyja podniesieniu aktywności delegatów, wciągnięciu ich wszystkich do codziennej pracy rad, daje możliwość komitetom wykonawczym pomyślniej realizować program budownictwa mieszkań, szkół, szpitali i instytucji komunalnych.

Kierownicy komitetów wykonawczych, wydziałów i zarządów powinni zawsze pamiętać, że wydajność pracy rad miejscowych w znacznym stopniu uzależniona jest od aktywności ogromnej armii delegatów, od tego, jak delegaci przykładają się do rozstrzygnięcia aktualnych zagadnień stojących przed radami miejscowymi. Powodzenie każdej naszej organizacji, w tej liczbie i rad, osiągane jest przede wszystkim dzięki wytrwałej, konsekwentnie prowadzonej pracy organizacyjnej.

Niestety, kierownicy poszczególnych komitetów wykonawczych, ich wydziałów i zarządów nie wykazują dostatecznej troski o utrwalenie łączności z delegatami i wciągnięcie ich do aktywnej działalności.

Na odbytej niedawno sesji Krasnodarskiej Rady Miejskiej delegaci słusznie poddali ostrej krytyce pracę kierowników Komitetu Wykonawczego i jego wydziałów za to, że nie poświęcają oni dostatecznej uwagi pracy organizacyjno-masowej i osłabili łączność z delegatami. Opierając się wyłącznie na swym aparacie Krasnodarski Miejski Komitet Wykonawczy w zbyt słabym stopniu włącza stałe komisje i poszczególnych delegatów do rozstrzygania spraw związanych z rozwojem gospodarstwa miejskiego. Liczne wnioski komisji i delegatów w ogóle nie były spisane. Dzieje się to dlatego, że przewodniczący Miejskiego Komitetu Wykonawczego tow. Diakonow i jego zastępcy nie doceniają roli i znaczenia stałych komisji jako formy wciągnięcia delegatów do działalności Rady Miejskiej.

W terenowych radach naszego kraju jest około półtora miliona delegatów. Stanowi to ogromną siłę. W oparciu o nią i wciągając delegatów do codziennej działalności rad oraz popierając ich cenne poczynania, komitety wykonawcze rad miejscowych będą z coraz większym powodzeniem realizowały swą gospodarczo-organizacyjną i kulturalno-wychowawczą rolę.

Zadanie polega na tym, aby każdy delegat brał stały, codzienny udział w działalności rady miejscowej, podnosił swą aktywność w walce o wykonanie planów budownictwa gospodarczego i kulturalnego.

Delegat obowiązany jest z dnia na dzień coraz mocniej utrwalać swą więź z wyborcami, systematycznie ich informować o pracy rady, składać sprawozdanie wobec wyborców, rozwijać krytykę i samokrytykę, brać udział w przygotowaniu, omawianiu i wykonaniu uchwał rad i ich komitetów wykonawczych, analizować postulaty i potrzeby wyborców we właściwym czasie, zgłaszać do rozpatrzenia przez radę aktualne sprawy życiowe i dążyć do ich praktycznego rozwiązania. Delegat powinien uczyć się dojrzeć za poszczególnymi faktami życia, umieć uogólniać, stale pracować nad podniesieniem swych wiadomości, przejawiając państwowe podejście do sprawy przy rozstrzygnięciu każdego zagadnienia.

Delegat — sługa narodu. „...Powinien on postępować — uczy towarzysz Stalin — według linii zgodnej z nakazami narodu“. Obowiązkiem i prawem wyborców jest mieć delegatów pod nieustanną swoją kontrolą, systematycznie na nich wpływać.

Ścisła łączność delegata z wyborcami, jego systematyczne sprawozdania wobec nich są niezbędnym warunkiem podniesienia aktywności każdego delegata.

Obowiązkiem kierowników rad miejscowych jest wciągnięcie wszystkich delegatów do codziennej działalności miejscowych organów radzieckich. W tym leży rękojmią dalszych osiągnięć w pracy rad delegatów ludu pracującego.

KOMITET WYKONAWCZY SKŁADA SPRAWOZDANIE PRZED RADĄ

(Tłum. z jęz. ros. materiału bezpośrednio nadesłanego do Redakcji „Rady Narodowej“)

1 marca 1952 r. odbyła się sesja Stalingońskiej Rady Miejskiej, na której złożone zostało sprawozdanie z działalności Komitetu Wykonawczego. Komitet Wykonawczy, delegaci i stałe komisje Rady Miejskiej dokładnie się do niej przygotowywali.

Na dwa tygodnie przed sesją wychodzące w mieście pismo codzienne „Prawda Stalingońska“ zamieściło specjalny artykuł pt. „W przeddzień sprawozdania Komitetu Wykonawczego Rady Miejskiej“. Dwie stroniczki zajęła wzmianka o tym, co zostało zrobione przez Komitet Wykonawczy Rady Miejskiej w 1951 r. W każdym z następujących numerów gazeta ogłaszała listy delegatów: górników, pracowników, gospodyń domowych, którzy przytaczali przykłady dobrej pracy Komitetu Wykonawczego, wskazywali poszczególne braki, wypowiadali swe wnioski, co należało uczynić, aby usprawnić pracę Rady dla zaspokojenia potrzeb kulturalno-bytowych ludności.

Delegaci Rady Miejskiej górnicy Gulinin i Tarnikow oraz maszynista dźwigu Lednowa na zlecenie stałej Komisji Rady dla Handlu sprawdzili pracę sklepów i stołówek w osiedlu kopalni „15 Bis”. Druga grupa delegatów zaznajomiła się z pracą miejskiego targowiska. Komisja Rady Miejskiej dla Spraw Przemysłu Miejscowego sprawdziła działalność spółdzielni rzemieślniczych. Stała Komisja Gospodarki Komunalnej podsumowała wyniki wykonania nakazów wyborców w sprawach urzędzeń miejskich. Dane z tych kontroli dostarczyły dobrych przykładów pracy komitetu, które podał w sprawozdaniu przewodniczący Komitetu Wykonawczego delegat Kasin na sesji Rady Miejskiej.

Sesja Rady Miejskiej odbyła się w Pałacu Kultury Górników. Brało w niej udział 200 delegatów i około 100 osób spoza Rady: zaproszonych aktywistów Rady i pracowników różnych instytucji.

Po dokonaniu wyboru przewodniczącego i sekretarza sesji oraz po zatwierdzeniu porządku dziennego udzielono głosu przewodniczącemu Komitetu Wykonawczego, delegatowi Kasinowi dla złożenia sprawozdania.

Sprawozdawca miał co mówić. Rada Miejska Komitetu Wykonawczego miała w ubiegłym roku duże osiągnięcia w wykonaniu planu gospodarczego i kulturalnego budownictwa.

Komitet Wykonawczy Rady przeprowadzał kontrolę pracy przedsiębiorstw przemysłu miejscowego, wysłuchiwał sprawozdań kierowników fabryk i spółdzielni. Dzięki stałej czujności oraz pomocy Rady przedsiębiorstwa przemysłu miejscowego i spółdzielczego wykonały z nadwyżką plan państwowy. Wykonano wnioski wyborców o budowie fabryki makaronu w mieście Stalinogorsku. Nowa fabryka już od pierwszych miesięcy pomyślnie daje sobie radę z wykonywaniem programu produkcji.

W ubiegłym roku wprowadzono w życie nakazy wyborców: wybudowano dwa nowe kluby, budynek polikliniki miejskiej, dwie nowe szkoły, otworzono cztery sklepy, stołówkę, znacznie rozszerzono sieć punktów sprzedaży ulicznej.

W mieście prowadzone jest wielkie budownictwo mieszkaniowo-komunalne. W roku ubiegłym wybudowano kilkadziesiąt nowych domów mieszkalnych o ogólnej powierzchni 18 tysięcy metrów kwadratowych. Setki rodzin górników, robotników i pracowników przedsiębiorstw miejskich przeniosło się do nowych, wygodnie urządzonych mieszkań. Wiele domów mieszkalnych znajduje się w stanie budowy.

Komitet Wykonawczy Rady Miejskiej zrealizował wielki program remontów. Na te cele w roku 1951 wydatkowano ponad dwanaście milionów rubli.

Sprawozdawca szczegółowo zatrzymał się przy omawianiu wniosków ludzi pracy w sprawie urzędzeń miejskich.

Znacznie ożywiła się praca kulturalno-masowa. W każdym klubie regularnie odbywają się wykłady i odczyty na najróżnorodniejsze tematy. Wydatnie zwiększone zostały księgozbiory bibliotek miejskich. Komitet Wykonawczy omawiał usprawnienie pracy bibliotek szkolnych, które swoją pracą znacznie ulepszyły. Na skutek decyzji Komitetu Wykonawczego Rady Miejskiej Wydział Kultury Komitetu Wykonawczego zorganizował grupę kolporterów książek, która dostarcza książki górnikom do domu. Na skutek decyzji Komitetu Wykonawczego utworzono dwie filie księgarni w oddalonych osiedlach górników. Sprawozdanie przewodniczącego wykazało, jak szeroki jest zakres spraw, którymi się zajmuje Komitet Wykonawczy Rady Miejskiej. Zaczęła się dyskusja. Delegaci, będący czynnymi uczestnikami pracy Rady, podkreślali w swych wystąpieniach dodatnie strony pracy Komitetu Wykonawczego. Lecz najwięcej mówili o tym, co Rada ma do zrobienia. Stąd wynikały szerokie żądania w stosunku do Komitetu Wykonawczego i rzeczowa krytyka, której delegaci poddali na sesji jego działalność.

Delegat Masłow, górnik-brygadzysta, krytykował Komitet Wykonawczy Rady Miejskiej za braki w projektowaniu nowych domów mieszkalnych i instytucji kulturalno-bytowych.

To, czym zadowalaliśmy się wczoraj — powiedział — już dziś nie zaspokaja potrzeb mieszkańców miasta. Warunki życiowe i byt materialny górników oraz innych warstw ludzi pracy polepszają się z każdym rokiem. Dlatego jest naszym obowiązkiem zaspokajać wzrastające potrzeby kulturalne ludności. Domy powinny być budowane coraz wygodniejsze. Takie żądanie powinno być stawiane projektodawcom.

Delegat Rady Miejskiej, nauczycielka Sołomienewa opowiedziała o tym, jak wielką troskę ludność miasta, w szczególności ucząca się młodzież szkół miejskich, przejawia o tereny zielone, z jakim zamięłowaniem opiekuje się każdym drzewem. Czas już pomyśleć — powiedziała — o masowych sadzeniach drzew owocowych w sadach, na ulicach i w pedwórzach. Wezwała ona Komitet Wykonawczy do organizowania zalesienia, a w szczególności do założenia szkółek drzew owocowych.

W wystąpieniach swoich delegaci i aktywiści wypowiedzieli życzenia co do otworzenia w mieście jeszcze jednego warsztatu remontowego radioaparatury, zażądali przyspieszenia opracowania projektu termofikacji miasta, budowy garażu miejskiego, który by obsługiwał samochody prywatne będące w posiadaniu ludzi pracy itd.

W wystąpieniu każdego z mówców przebijała troska o dalsze ulepszenie życia miasta rodzinnego.

Wszystkie wnioski wynikające ze sprawozdania, a wypowiedziane na sesji przez delegatów i członków stałych komisji, zostały objęte uchwałami.

Praca Stalinogorskiego Komitetu Wykonawczego jest przykładem, jak urzeczywistniany jest artykuł 101 Konstytucji ZSRR, który głosi, że komitety wykonawcze podlegają bezpośrednio radzie delegatów ludu pracującego, którzy je wybierali.

F. Chłystow

Wiadomości urzędowe

Warszawa, dnia 22 maja 1952 r.

KANCELARIA RADY PAŃSTWA

Prezydium wojewódzkich, powiatowych oraz miejskich (dzielnicowych) rad narodowych

Kancelaria Rady Państwa w porozumieniu z Zespołem II Prezydium Rady Ministrów w celu przyścia z pomocą miejskim i dzielnicowym radom narodowym w organizacji komitetów blokowych przesyła w załączeniu wzór instrukcji w sprawie organizacji i działalności komitetów blokowych.

Instrukcja ta powinna stanowić podstawę dla miejskich (dzielnicowych) rad narodowych do uchwalenia szczegółowych wytycznych o organizacji i działalności komitetów blokowych z uwzględnieniem miejscowych warunków i potrzeb.

SZEF

KANCELARII RADY PAŃSTWA

Marian Rybicki

INSTRUKCJA

dla

**miejskich i dzielnicowych rad narodowych
w sprawie organizacji i działalności
komitetów blokowych**

I. Postanowienia ogólne

1. W celu wzmocnienia więzi pomiędzy miejskimi (dzielnicowymi) radami narodowymi a mieszkańcami miast, zapewnienia współdziałania mieszkańców z radami narodowymi w zakresie zarządzania domami, podnoszenia warunków bytowych i kulturalnych mieszkańców oraz ich aktywności społecznej — tworzy się stałe reprezentacje mieszkańców, zwane komitetami blokowymi.
2. Komitety blokowe, zwane w dalszym ciągu instrukcji komitetami, współdziałają z miejskimi (dzielnicowymi) radami narodowymi w obsłudze ludności w zakresie spraw komunalno-mieszkańczych, zdrowia, kulturalno-oświatowych, pomocy społecznej i innych.
Komitety blokowe w całej swojej działalności szeroko wykorzystują i rozwijają inicjatywę mieszkańców.
3. Komitety tworzy się dla zespołu sąsiadujących ze sobą domów o ludności nie przekraczającej 1000 osób.

Przy tworzeniu komitetów blokowych należy kierować się zasadą, aby domy wchodzące w skład bloku tworzyły naturalny, powiązany ze sobą zespół obejmujący bądź czworobok domów (kwartał), bądź ulicę lub jej część.

W jednym domu liczącym powyżej 1000 mieszkańców tworzy się tylko 1 komitet.

4. Prezydium miejskiej (dzielnicowej) rady narodowej zarządza wybory do komitetów, udziela pomocy w pracy komitetów i sprawuje nadzór nad ich funkcjonowaniem.

II. Skład i wybór komitetów

5. W skład komitetu wchodzi od 5 — 7 mieszkańców, wybranych na przeciąg 1 roku na zebraniu wyborczym w wyborach jawnych.
6. W zebraniu wyborczym uczestniczą mieszkańcy domu (domów), którzy ukończyli 18 lat.
Zebranie wyborcze jest ważne, jeżeli uczestniczy w nim przynajmniej $\frac{1}{5}$ mieszkańców uprawnionych do głosowania.
7. Kandydatów do komitetu ma prawo zgłaszać każdy mieszkaniec uczestniczący w zebraniu. Za wybranych uważa się tych kandydatów, którzy otrzymali kolejno największą ilość głosów. Zebranie wyborcze poza członkami komitetu wybiera też 3 zastępców członków komitetu.
8. Do komitetu i na zastępców członków komitetu nie mogą być wybierani właściciele domów (z wyjątkiem właścicieli domków jednorodzinnych) i pracownicy administracji domów.
9. O zebraniu wyborczym należy powiadomić wszystkich mieszkańców co najmniej na tydzień przed terminem zebrania.
10. Protokół z zebrania wyborczego powinien być przesłany w ciągu 3-ch dni do miejskiej (dzielnicowej) rady narodowej.
11. Komitet wybiera ze swego grona przewodniczącego, jego zastępcę i sekretarza. Komitet na pierwszym posiedzeniu dokonuje podziału funkcji między swych członków.
12. W bramie każdego domu należy umieścić na widocznym miejscu oznaczenie bloku, do którego dany dom jest przydzielony, oraz nazwiska i imiona członków komitetu z wymienieniem ich funkcji w komitecie, adresu oraz dni i godzin przyjęć interesantów.
13. Nie przejawiający dostatecznej aktywności członkowie komitetu powinni być odwołani przez zebranie mieszkańców lub przez prezydium miejskiej (dzielnicowej) rady narodowej.
14. Prezydium miejskiej (dzielnicowej) rady narodowej może z ważnych powodów wykluczyć lub zawiesić w czynnościach poszczególnych członków komitetu, a także rozwiązać komitet zarządzając ponowne wybory.
15. W razie opróżnienia stanowiska członka komitetu przez śmierć, chorobę, uzasadnioną rezygnację, odwołanie, wykluczenie, wyprowadzenie się z obrębu domu (domów) lub faktyczną niemożność wykonywania czynności przez okres dłuższy niż 3 miesiące, komitet powołuje na opróżnione miejsce zastępcę.

W przypadku zdekompletowania się komitetu prezydium miejskiej (dzielnicowej) rady narodowej zarządzi uzupełniające wybory.

- 16 Członkowie miejskiej (dzielnicowej) rady narodowej powinni okazywać wszechstronną pomoc komitetom blokowym. W tym celu miejskie (dzielnicowe) rady narodowe powinny podjąć uchwały przydzielające członkom rady, w zależności od ich miejsca zamieszkania i pracy, określone komitety blokowe pod stałą opiekę.

III. Zadania komitetów

17. Komitet, utrzymując ścisłą łączność z mieszkańcami i reprezentując ich interesy, kieruje się w swej działalności wytycznymi miejskiej (dzielnicowej) rady narodowej.
18. Do zadań komitetu należy w szczególności:
- współdziałanie z administracją w utrzymaniu budynku i mieszkań w należyłym stanie oraz czuwanie nad prawidłową eksploatacją budynku;
 - współdziałanie z administracją w opracowywaniu planów finansowo-gospodarczych oraz planu remontu bieżącego i kapitalnego;
 - czuwanie nad wydatkowaniem kwot, przeznaczonych na eksploatację i bieżący remont nieruchomości (art. 10 dekretu o najmie lokali);
 - współdziałanie z administracją w wykorzystywaniu dobrowolnych świadczeń uchwalanych przez mieszkańców bloku;
 - kontrolowanie sposobu użytkowania i zaludniania mieszkań;
 - współpraca z prowadzącymi meldunki;
 - zaznajamianie się z potrzebami mieszkańców i organizowanie opieki sąsiedzkiej w szczególności dla rodzin poborowych, wdów, inwalidów itp.;
 - współdziałanie z administracją w utrzymaniu warunków higieniczno-sanitarnych w budynku, na dziedzińcu i we wspólnych urządzeniach społecznych, troska o zieleni, popularyzowanie wśród mieszkańców akcji zbierania odpadków użytkowych i in. oraz współdziałanie w tym zakresie z odpowiednimi instytucjami gospodarczymi i administracją domu; współdziałanie z władzami sanitarnymi w organizowaniu zbiorowych badań lekarskich;
 - współdziałanie w zakresie zaopatrzenia mieszkańców w przydziały lub zaświadczenia upoważniające do nabycia materiałów i środków podlegających dystrybucji reglamentowanej;
 - czuwanie nad realizacją obowiązku powszechnego nauczania, pomoc w likwidacji analfabetyzmu, troska o umieszczenie dzieci w żłobkach i przedszkolach, udział w walce

z alkoholizmem i jego społecznymi skutkami, współdziałanie w akcjach zmierzających do podniesienia poziomu kulturalnego mieszkańców, np. przez organizowanie odczytów, imprez artystycznych i zabaw oraz współdziałanie z radą narodową i organizacjami masowymi w zakładaniu i zabezpieczeniu należytego funkcjonowania bibliotek, czytelni i świetlic.

19. Komitet wykonuje kontrolę społeczną nad administracją domów i dozorcami domów w zakresie prawidłowego wypełniania przez nich obowiązków.
20. Komitet z własnej inicjatywy lub na życzenie zainteresowanych podejmuje rozjemstwo i usuwa spory między mieszkańcami.
21. Komitet opiniuje wnioski administracji o przyznanie dotacji na remonty domów, w razie zaś niezgłoszenia takich wniosków przez administrację, występuje sam do prezydium rady narodowej z odpowiednimi wnioskami.
22. Komitet współpracuje z wydziałami, referatami i komisjami rady narodowej.

IV. Tryb pracy komitetów

23. Komitet działa na podstawie ustalonych przez siebie kwartalnych planów pracy, opartych na wytycznych miejskich (dzielnicowych) rad narodowych.
24. Komitet zbiera się w razie potrzeby, co najmniej jednak dwa razy na miesiąc.
25. Posiedzenie komitetu zwołuje przewodniczący komitetu.
26. Komitet w miarę potrzeby zwołuje zebrania mieszkańców całego bloku, poszczególnych domów lub ich części z własnej inicjatywy lub na żądanie przynajmniej $\frac{1}{5}$ liczby mieszkańców uprawnionych do uczestniczenia w zebraniu, a także na żądanie prezydium miejskiej (dzielnicowej) rady narodowej.
27. O terminie zebrania mieszkańców komitet powiadamia co najmniej na trzy dni przed terminem zebrania:
- mieszkańców przez obwieszczenie w każdym domu,
 - administratorów domów.
- O terminie zebrania mieszkańców komitet zawiadamia prezydium miejskiej (dzielnicowej) rady narodowej.
28. Na zebraniu mieszkańców przewodniczy przewodniczący komitetu lub jego zastępca.
29. Wnioski przyjęte przez zebrania mieszkańców stanowią dla komitetu podstawę do działalności, o ile nie sprzeciwiają się wytycznym miejskiej (dzielnicowej) rady narodowej.
30. Komitet składa co najmniej raz na pół roku sprawozdania ze swej działalności na zebraniach mieszkańców.

Przegląd ustawodawstwa

W okresie sprawozdawczym ukazały się numery Dziennika Ustaw RP od 22 do 24.

Dziennik Ustaw z dnia 5 maja 1952 r. Nr 22 m. in. zawiera:

Dekret z dnia 24 kwietnia 1952 r. o bowiązkowych dostawach mleka (poz. 142).

Dekret z dnia 24 kwietnia 1952 r. o Centralnym Urzędzie Gospodarki Materiałowej (poz. 143).

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 24 kwietnia 1952 r. w sprawie obowiązkowych dostaw mleka przez indywidualne gospodarstwa rolne i mleczarskie (poz. 144).

Dziennik Ustaw z dnia 13 maja 1952 r. Nr 23 zawiera:

Dekret z dnia 24 kwietnia 1952 r. o zmianie ustawy o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli (poz. 147).

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 26 kwietnia 1952 r. w sprawie wprowadzenia publicznej gospodarki lokalami w niektórych miejscowościach województw: bydgoskiego, kieleckiego, koszalińskiego, łódzkiego i szczecińskiego (poz. 150).

Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 3 maja 1952 r. w sprawie składu, organizacji i trybu postępowania odwoławczych komisji wywłaszczeniowych (poz. 151).

Rozporządzenie Ministra Handlu Wewnętrznego z dnia 25 marca 1952 r. w sprawie przemiału pszenicy w młynach gospodarczych (poz. 153).

Rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 30 kwietnia 1952 r. w sprawie warunków nabywania uprawnień do zasiłków rodzinnych przez robotników nowoprzyjmowanych do pracy w kopalniach węgla (poz. 154).

Dziennik Ustaw z dnia 17 maja 1952 r. Nr 24 zawiera:

Dekret z dnia 24 kwietnia 1952 r. o państwowej służbie geodezyjnej (poz. 162).

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 26 kwietnia 1952 r. w sprawie państwowego zasobu archiwalnego (poz. 165).

Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 23 kwietnia 1952 r. zmieniające rozporządzenie z dnia 12 maja 1952 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o podatkach terenowych (poz. 166)

W Monitorze Polskim w tymże okresie czasu zostały ogłoszone następujące uchwały, zarządzenia i okólniki władz naczelných o ogólniejszym znaczeniu:

Uchwała Rady Ministrów Nr 261 z dnia 5 kwietnia 1952 r. o zmianie Instrukcji Nr 8 w sprawie organizacji wewnętrznej i etatów wydziałów prezydiów rad narodowych. (M. P. Nr A—35, poz. 510).

Uchwała Prezydium Rządu Nr 124 z dnia 8 marca 1952 r. w sprawie utworzenia wojewódzkich zarządów przemysłu terenowego materiałów budowlanych (M. P. Nr A—35, poz. 513).

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 10 kwietnia 1952 r. w sprawie zaniechania ustawiania zobowiązań podatkowych w zakresie podatku od lokali od niektórych spółdzielni pracy. (M. P. Nr A—35, poz. 517).

Zarządzenie Ministra Handlu Wewnętrznego z dnia 21 marca 1952 r. w sprawie ustalenia tymczasowej normy jakościowej śrutu zbożowej. (M. P. Nr A—35, poz. 520).

Zarządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 18 marca 1952 r. w sprawie zaszeregowania osób, które pobierają lub pobierały uposażenie emerytalne z funduszy samorządowych, do odpowiednich grup uposażenia. (M. P. Nr A—35, poz. 523).

Instrukcja tymczasowa Ministra Finansów z dnia 24 kwietnia 1952 r. w sprawie trybu i organizacji pracy organów kontrolno-rewizyjnych w zakresie kontroli i rewizji finansowej. (M. P. Nr A—35, poz. 524).

Okólnik Nr 69 Prezesa Rady Ministrów z dnia 4 kwietnia 1952 r. w sprawie organizacji akcji socjal-

nej dla pracowników państwowych. (M. P. Nr A—35, poz. 525).

Zarządzenie Ministra Rolnictwa z dnia 21 lutego 1952 r. w sprawie podziału państwa na rejony państwowych zakładów leczniczych dla zwierząt (M. P. Nr A—36, poz. 536).

Zarządzenie Ministra Zdrowia z dnia 4 kwietnia 1952 r. w sprawie dopuszczenia niektórych środków farmaceutycznych i artykułów sanitarnych do obrotu w drogeriach. (M. P. Nr A—36, poz. 539).

Uchwała Prezydium Rządu Nr 344 z dnia 3 maja 1952 r. w sprawie wprowadzenia jednolitych norm i stawek akordowych dla robotników zatrudnionych przy pracach ładunkowych i wyładunkowych (M. P. Nr A—37, poz. 542).

Zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego i Ministra Finansów z dnia 24 kwietnia 1952 r. w sprawie trybu udzielania inwestorom przejściowych kredytów krótkoterminowych przez banki specjalne. (M. P. Nr A—37, poz. 543).

Zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego i Ministra Finansów z dnia 25 kwietnia 1952 r. w sprawie zasad organizacji i systemu finansowego gospodarstw pomocniczych prowadzonych przez jednostki budżetowe według zasad rozrachunku gospodarczego. (M. P. Nr A—37, poz. 545).

Uchwała Prezydium Rządu Nr 329 z dnia 26 kwietnia 1952 r. w sprawie zaliczenia do wysługi emerytalnej funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych okresów służby wojskowej w Armii Radzieckiej i w formacjach polskich na terenie ZSRR (M. P. Nr A—38, poz. 556).

Zarządzenie Ministra Handlu Wewnętrznego z dnia 31 marca 1952 o uchynieniu zarządzenia z dnia 16 lutego 1951 r. w sprawie zakazu przemiału gospodarczego pszenicy na mąkę pszenną 50% (M. P. Nr A—38, poz. 559).

Zarządzenie Ministra Handlu Wewnętrznego z dnia 31 marca 1952 r. zmieniające zarządzenie z dnia 19 września 1951 r. w sprawie wysokości opłat za przemiał gospodarczy oraz w sprawie wpłat na rzecz Funduszu Remontów Młynów Gospodarczych (M. P. Nr A—38, poz. 560).

Okólnik Nr 45 Prezesa Rady Ministrów z dnia 28 lutego 1952 r. w sprawie uzgadniania zarządzeń i instrukcji dotyczących prezydiów rad narodowych (M. P. Nr A—38, poz. 563).

Uchwała Prezydium Rządu Nr 338 z dnia 26 kwietnia 1952 r. w sprawie przeprowadzenia w roku 1952 dorocznego spisu rolnego (M. P. Nr A—39, poz. 564).

Uchwała Prezydium Rządu Nr 366 z dnia 3 maja 1952 r. w sprawie przejęcia spółdzielczych ośrodków maszynowych gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska” przez państwowe ośrodki maszynowe (M. P. Nr A—39, poz. 565).

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 25 kwietnia 1952 r. w sprawie wypłat świadczeń pośmiertnych spadkobiercom uczestników Społecznego Funduszu Oszczędnościowego, zmarłych w 1952 r. (M. P. Nr A—39, poz. 566).

ORGANIZACJA WYDZIAŁÓW HANDLU W PREZYDIACH RAD NARODOWYCH

Uchwała Nr 26 Rady Ministrów z dnia 5.IV. 52 r. (Monitor Polski Nr A—35, poz. 510) wprowadziła zmiany w organizacji wydziałów handlu w prezydiach wojewódzkich i powiatowych rad narodowych.

W szczególności w wydziałach handlu prezydiów Woj. RN zostały utworzone oddziały rozdzielnictwa

bonowego. Do zakresu czynności oddziałów rozdzielnictwa bonowego należą następujące sprawy: rozdzielnictwo bonowe na terenie województwa, koordynowanie i nadzorowanie pracy referatów rozdzielnictwa bonowego w wydziałach handlu prezydium powiatowych rad narodowych i miast wydzielonych kontrola wykonania zarządzeń i instrukcji wydanych w zakresie rozdzielnictwa bonowego, sprawdzanie w zakładach pracy prawidłowości wydawania bonów mięsno-łuszczykowych, rozprowadzanie bonów i innych druków na poszczególne powiaty i miasta wydzielone, opracowywanie dla podległych referatów szczegółowych wytycznych i instrukcji uwzględniających warunki terenowe, interpretacja obowiązujących zarządzeń w sprawie rozdzielnictwa bonowego, jak też czynności sprawozdawcze i rozliczeniowe oraz zlecone przez Ministerstwo Handlu Wewnętrznego.

Ponadto omawiana uchwała Rady Ministrów przekształciła referaty handlu w prezydium PRN na wydziały z podziałem na następujące referaty: 1. Ogólno-Administracyjny, 2. Planowania, 3. Artykułów Spożywczych i Przemysłowych. Zastrzeżono jednak, że referaty tworzy się tylko w tych wydziałach, w których jest co najmniej pięciu pracowników. W miastach stanowiących powiaty referat artykułów spożywczych i przemysłowych może być rozdzielony na referat artykułów spożywczych i referat artykułów przemysłowych.

Głosy prasy

O LEPSZĄ PRACĘ KOMITETÓW BLOKOWYCH

Na ostatniej IV sesji Dzielnicowej Rady Narodowej Warszawa-Mokotów omawiana była praca komitetów blokowych tej dzielnicy oraz praca komisji komitetów blokowych DRN.

Podstawą dyskusji był referat sekretarza Prezydium DRN tow. Grzywaczowej. W referacie swym tow. Grzywaczowa pokazała wyniki pracy dobrze pracujących komitetów blokowych, jak również poddała krytyce i wskazała przyczyny słabej pracy niektórych komitetów. Dziesiątki komitetów blokowych Mokotowa mogą poszczycić się dobrymi wynikami pracy. Są to te komitety, które pracują kolektywnie, które docierają do mieszkańców bezpośrednio, a nie za pomocą zawiadomień. Wyniki pracy tych komitetów są widoczne. Jednak wiele jeszcze komitetów nie potrafiło wypracować sobie właściwych form działania i nie przejawia większej aktywności. Nie wszystkie również komitety pracują kolektywnie, a niektóre są zdekompletowane. Bylesz bledem Prezydium (o czym zresztą mówili radni i przedstawiciele komitetów), że oddział organizacyjny i referat inżynierów terenowego nie docierały do tych komitetów i nie pomagały im w pracy. Zbyt mało również aktywistów blokowych zostało wciągniętych do pracy w samej Radzie.

Dyskusja wykazała, że radni i przedstawiciele blokowi, jak również zabierający głos mieszkańcy, dobrze rozumieją zadania, jakie

stoją przed najniższym ogniwem rad oraz to, że komitety blokowe pracują coraz lepiej i zdobywają sobie autorytet wśród mieszkańców.

(Trybuna Ludu Nr 150)

WALKA ZE STONKĄ ZIEMNIACZANĄ

W obecnym okresie czołowym zadaniem w walce o podniesienie produkcji roślinnej jest masowa walka ze szkodnikami i chorobami roślin. Do najgroźniejszych szkodników należy m. in. stonka ziemniaczana, zwana chrząszczem Kolorado, niszcząca plantacje ziemniaków i pomidorów.

Jak wielkie niebezpieczeństwo dla naszej gospodarki rolnej przedstawia stonka ziemniaczana świadczy fakt, że potomstwo 20 par tego groźnego szkodnika niszczy w ciągu jednego roku około 1 hektara plantacji ziemniaczanych. Ponieważ w Polsce procent obszaru ziem uprawnych zajętych pod uprawę ziemniaków jadalnych i przemysłowych jest najwyższy w świecie, straty wynikłe z niedoceniań walki ze stonką ziemniaczaną przyniosłyby poważne następstwa w gospodarce ogólnonarodowej.

W Polsce po raz pierwszy znaleziono okaz stonki w 1946 r. w woj. kieleckim w gromadzie Goleniany, gdzie zawlekły ją prawdopodobnie hitlerowskie wojska. W latach następnych w wyniku przeprowadzonych lustracji wykryte były pojedyncze ogniska w województwach: Warszawa, Opole, Olsztyn i na terenie województw zachodnich. Zo-

WOJEWÓDZKIE ZARZĄDY PRZEMYSŁU TERENOWEGO MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

Wobec zniesienia wydziałów (oddziałów) przemysłu materiałów budowlanych prezydium rad narodowych, Prezydium Rządu uchwałą Nr 124 z dnia 8.III. 52 r. (Monitor Polski Nr A—35, poz. 513) postanowiło, że w województwach o większej ilości przedsiębiorstw materiałów budowlanych prezydium wojewódzkich rad narodowych powinny utworzyć za zgodą Ministra Przemysłu Drobego i Rzemiosła przedsiębiorstwa państwowe pod nazwą: „Wojewódzki Zarząd Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych”. Do zakresu działania tych przedsiębiorstw należy nadzór, koordynacja, kontrola i ogólne kierownictwo przedsiębiorstw państwowego przemysłu terenowego materiałów budowlanych. Funkcje te przejmują nowoutworzone przedsiębiorstwa od wydziałów (oddziałów) przemysłu materiałów budowlanych prezydium wojewódzkich rad narodowych. W województwach, w których nie powołuje się wojewódzkich zarządów przemysłu terenowego materiałów budowlanych, funkcje wyżej określone przejmują od wydziałów (oddziałów) przemysłu materiałów budowlanych wojewódzkie zarządy przemysłu terenowego.

Sprawy nadzoru państwowego nad przemysłem spółdzielczym, przemysłem prywatnym i rzemiosłem w dziedzinie przemysłu materiałów budowlanych przechodzą do zakresu działania wydziałów przemysłu wojewódzkich rad narodowych.

stały one jednak dzięki dużej pomocy państwowej całkowicie zlikwidowane w 1949 roku.

Zbrodniarze amerykańscy chcąc za wszelką cenę podważyć rozwój gospodarczy krajów demokracji ludowej i NRD dokonali w czerwcu 1950 r. masowych zrzutów stonki ziemniaczanej na tereny Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Czechosłowackiej Republiki Ludowej. Fakt ten potwierdził ostatnio wzięty do niewoli w Korei lotnik amerykański Robert Hilarol, który — jak zeznał — brał udział w zrzućaniu stonki ziemniaczanej na obszar NRD. Zrzuty te spowodowały masowe pojawienie się tego groźnego szkodnika na plantacjach ziemniaczanych w województwach: Zielona Góra, Szczecin, Poznań, Wrocław, Koszalin.

W okresie przedwojennym pojawienie się plagi stonki ziemniaczanej postawiłoby tysiące gospodarstw chłopskich przed widmem głodu i nędzy. Dziś takie niebezpieczeństwo masom chłopskim nie grozi. Władza ludowa przeznaczająca bowiem poważne sumy pieniędzy na zakup środków do zwalczania szkodnika, planowo prowadzi i organizuje walkę ze stonką.

Z pomocą przychodzi nam Związek Radziecki. Dzięki udzielanej nam pomocy przez Związek Radziecki oraz ścisłej współpracy z krajami demokracji ludowej, określonej przez konferencję budapeszteńską w 1951 roku zahamowano w Polsce rozszerzanie się stonki ziemniaczanej na dalsze obszary i w rezultacie straty dokonane przez tego groźnego szkodnika na planta-

acjach ziemniaczanych były minimalne.

Wysiłki Rządu nie przyniosłyby pożądanego skutku, gdyby w akcji zwalczania stonki nie wzięto udziału całej pracujące chłopstwo. Doświadczenia ubiegłego roku wykazują, że społeczeństwo polskie rozumiało w pełni, jak wielkie niebezpieczeństwo zagraża gospodarce rolnej ze strony stonki ziemniaczanej. Niemniej jednak akcja zwalczania groźnego szkodnika ziemniaków nie wszędzie była przez rady narodowe i instancje partyjne doceniona. Wiele lustracji wykonano pobieżnie, niedokładnie, niektórych zagrożonych plantacji wcale nie zlustrowano. Wynikało to z błędów organizacyjnych oraz z braku szerokiej propagandy, niedostatecznego wyjaśniania chłopom, jak wielką groźbą przede wszystkim dla nich samych jest plaga stonki ziemniaczanej.

Obecnie na terenach zagrożonych założono specjalne poletka chwytne, lepsze jest wyposażenie w środki chemiczne i sprzęt niż w latach ubiegłych.

Już od paru dni chłopci w całym kraju przeszukują poletka.

Te indywidualne lustracje mają poważne znaczenie dla przebiegu całej akcji. Stonka bowiem, która w naszych warunkach ma dwa główne okresy lotów na wiosnę i pod koniec lata, obecnie wyrusza na poszukiwanie żeru i dogodnych miejsc lęgowych. Pierwsze kontrole wykryły już liczne punkty, na których znaleziono stonkę, a mianowicie w woj. zielonogórskim, szczecińskim i poznańskim.

Za właściwą organizację, przebieg i wyniki walki ze stonką ziemniaczaną odpowiedzialna jest służba rolna rad narodowych, agronomowie POM, administracja PGR. Aby cały ten aparat spełniał swoje zadanie, powinny przydziały rad narodowych na swych posiedzeniach bacznie śledzić, jak aparat ten pracuje, wyciągać wnioski w stosunku do zaniedbujących się, a równocześnie wyróżniać najlepszych.

Sprawą ważną jest właściwe kierowanie przodownikami gromadzkimi, którzy obowiązani są organi-

zować drużyny poszukiwaczy, przesyłać meldunki z lustracji, a wreszcie dopilnować ustawienia przez chłopów palików i tablic orientacyjnych w miejscach wykrytych ognisk.

Walka z tym groźnym szkodnikiem musi być zdecydowana i planowa. Stanąć do niej powinni wszyscy pracujący chłopci, członkowie spółdzielni produkcyjnych i załogi PGR. Z poważną pomocą może może przyjść nauczycielstwo wiejskie, prowadząc pogadanki na temat walki ze stonką organizując drużyny poszukiwaczy itp.

(Trybuna Ludu Nr 144)

DLACZEGO W POW. PYRZYCKIM ZŁE PRZEBIEGA REALIZACJA SPŁATY PODATKU GRUNTOWEGO

Sprawa regulowania przez chłopów zobowiązań finansowych wypadła prawie całkowicie z pola widzenia zarówno rad narodowych jak i terenowych organizacji partyjnych. Dowodem tego jest fakt, że w woj. szczecińskim zrealizowano plan zaledwie w 18,5%.

To zaniedbanie spraw podatkowych skrzętnie wykorzystali kulaści. I tak w powiecie pyrzyckim, gdzie na 2363 rolników, których przychodowość gospodarstw nie przekracza 3600 złotych, do 5 bm. 1584 wywiązało się całkowicie ze swych należności podatkowych, a 200 uregulowało je już częściowo, wśród 87 najbogatszych, których roczny przychód przekracza 10800 złotych ani jeden nie wywiązał się całkowicie z tego obowiązku, a 21 nie wpłaciło jeszcze z tego tytułu ani grosza.

Natomiast chłopci gm. Piasecznik plan podatkowy II kwartału wykonali do 5 maja w 79%.

W Wierzbnie został on zrealizowany tylko w 17%, w Tetyniu i Dolicach — w 11%, w Przelewicach i Turzu — zaledwie w 4%. W wielu gromadach opóźnia się z wpłacaniem rat również aktyw społeczny, polityczny, sołtysi i członkowie rad narodowych. Spośród 92 członków

prezydiów rad i radnych w tym powiecie, do 5 maja — 59 nie uregulowało jeszcze swych należności z tego tytułu, na 80 sołtysów wpłaciło należności podatkowe do tego dnia tylko 59, a wśród 53 prezesów ZSCh zalega jeszcze 34.

Sekretarz KG w Lipianach, ob. Brzozowicz, nie tylko nie wie, że chłopci tej gminy plan podatku gruntowego na II kwartał wykonali zaledwie w 1,4%, ale nie zna nawet terminu, w którym powinna nastąpić całkowita spłata zaliczki na podatek gruntowy.

Już we wrześniu ub. roku poruszano sprawę niedociągnięć w pracy aktyw w tym powiecie — nieumiejętności łączenia wszystkich akcji, zwracając szczególną uwagę na konieczność walki o terminową realizację planu finansowego wsi.

(Głos Szczeciński Nr 118)

LIKWIDACJA... CZY FABRYKACJA ODŁOGÓW?

Małorolna chłopka z gromady Lubsza w pow. brzeskim, ob. Gądzinowska skarży się:

„Posiadamy w Lubszy 3-hektarowe gospodarstwo, na którym siewy wiosenne powinny być już dawno zakończone. Niestety, prac w polu nie mogliśmy jeszcze do tej pory nawet rozpocząć. Przyczynił się do tego fakt, że nie mamy żadnej siły pociągowej, a Prezydium Gminnej Rady Narodowej pozostaje głuche na wszelkie prośby, aby nam dopomóżono w ramach pomocy sąsiedzkiej“.

„Począwszy od marca br. chodziłam w tej sprawie do Prezydium GRN w Lubszy, chodził również mój mąż. Daremnie. Równocześnie prosiłiśmy o pomoc kredytową w ziarnie, gdyż zabrakło nam kwalifikowanego materiału siewnego, lecz i w tej sprawie odprawiono nas z niczym“.

(Trybuna Opolska Nr 118)

Zapytujemy Prezydium PRN w Brzegu, do którego zwracała się również o pomoc ob. Gądzinowska, co zrobiło w powyższej sprawie.

Adres Redakcji: Warszawa, Al. Stalina 3, Kancelaria Rady Państwa. Tel. 89000-005, Red. — 131, Sekr. — 263.

Redaguje Komitet. Przyjmowanie interesantów codziennie od 12 — 14.

Prenumerata 1 egz. kwartalnie 7 zł 20 gr.

Redakcja rękopisów nie zwraca.

Prenumerata i kolportaż PPK „Ruch“ Oddz. Warszawa, ul. Srebrna 12. Centrala tel. 8-04-20, 22, 23, 30. Wpłaty na prenumeratę pocztową przyjmują wszystkie Urzędy Pocztwo-Telekomunikacyjne oraz kasy PPK „Ruch“ w Warszawie przy ul. Srebrnej 6 i Plac 3 Krzyży 16.

Ad. inistracja: W-wa, ul. Wiejska 12, tel. 7-52-50.

Porady prawne pod red. dr Jerzego Starościaka

96. Prezydium GRN w Tyliczu zapytuje, czy osadnikom osiedlonym na gospodarstwach faktycznie niezasiadłych, przysługiwało zupełne zwolnienie na okres 2-ch lat od podatku gruntowego i na jakiej podstawie?

Odpowiedź:

W myśl obowiązujących przepisów ulgi w podatku gruntowym mogą być stosowane za ten rok podatkowy, za który ulga się należy. Jeżeli więc b. zarządy gminne ulg tych nie stosowały do wymiaru podatku gruntowego za właściwy rok podatkowy, to obecnie z tego powodu nie można ulg tych przyznawać osadnikom na gruntach, o których mowa w zapytaniu, za inne lata podatkowe, dowoźnie obrane przez organ finansowy.

Ułgi dla osadników na gruntach niezasiadłych uzyskują:

1) ustawa z dnia 1 marca 1949 r. (Dz. URP Nr 16, poz. 100) stanowiła, że grunty niezagospodarowane, a objęte przez majątki państwowe oraz przez osadników bezrolnych, małorolnych i średniorolnych korzystały ze zwolnienia od podatku gruntowego w roku ich objęcia oraz z ulgi w wysokości 50% podatku przypadającego za rok następny, jeżeli objęcie tych gruntów nastąpiło po 1 kwietnia roku podatkowego, jeżeli objęcie tych gruntów nastąpiło przed 1 kwietnia, wówczas korzystały one z całkowitego zwolnienia od pierwszej raty podatku oraz z ulgi w wysokości 50% drugiej raty podatku przypadającego za rok ich objęcia i w wysokości 25% podatku przypadającego za rok następny po ich objęciu. Odłogi wchodzące w skład tych gruntów korzystały ze zwolnienia od podatku ponadto jeszcze na jeden rok;

2) ustawa z dnia 28 czerwca 1950 r. o podatku gruntowym (Dz. URP Nr 27, poz. 250) utrzymała w całej rozciągłości wyżej określone ulgi w art. 9 ust. 1 pkt. 15 i art. 11 ust. 6,

3) dekret z dnia 30 czerwca 1951 r. o podatku gruntowym (Dz. URP Nr 38, poz. 283) rozszerzył te ulgi stanowiąc w art. 9 ust. 1 pkt. 15 i w art. 1, ust. 6, że grunty niezagospodarowane, objęte przez majątki państwowe, rolnicze spółdzielnie produkcyjne oraz bezrolnych, małorolnych i średniorolnych chłopów, korzystają z całkowitego zwolnienia od podatku gruntowego w ciągu dwóch lat licząc od roku objęcia gruntów w posiadanie oraz z ulgi w wysokości 50% podatku przypadającego od tych gruntów w trzecim roku po objęciu ich w posiadanie, a odłogi wchodzące w skład tych gruntów — z całkowitego zwolnienia od podatku na okres trzech lat licząc od roku objęcia ich w posiadanie.

Powyższe ulgi prezydium gminnych (miejskich) rad narodowych obowiązane były stosować z urzędu przy wymiarze podatku gruntowego za dany rok podatkowy, gdyż ulgi te mają charakter ulg obligatoryjnych. Jeżeli więc ulgi te nie były stosowane przy wymiarze podatku, to można je zastosować w postępowaniu odwoławczym przed podjęciem decyzji co do sposobu załatwienia odwołania. Jeżeli jednak wymiar podatku gruntowego za dany rok już się uprawomocnił, to ulgi te obecnie nie mogą być stosowane za ten rok podatkowy, za który wymiar się uprawomocnił.

Niezależnie od wyżej wspomnianych zwolnień i ulg obligatoryjnych gospodarstwom osadniczym przysługują ulgi fakultatywne, o których mówi art. 12 ust. 2 dekretu z dnia 30 czerwca 1951 r. o podatku gruntowym. Ułgi te mogły być stosowane w latach ubiegłych i mogą być nadal stosowane w 1952 r. z urzędu lub na wniosek podatnika tym gospodarstwom osadniczym, które w danym roku były jeszcze niezagospodarowane lub zagospodarowane niedostatecznie.

Ułgi te organa finansowe mogą przyznawać po wymiarze za dany rok podatkowy w procencie odpowiadającym zmniejszeniu przy-

chodowości gospodarstwa osadniczego. Nie ma przeszkód, aby ulga w podatku sięgała nawet całkowitego zwolnienia od podatku gospodarstwa osadniczego, jeżeli stan zagospodarowania gospodarstwa uzasadnia ulgę w tym rozmiarze, a suma podatku w okręgu danego organu finansowego z powodu zastosowania ulg nie ulegnie obniżeniu więcej niż o 20%.

Jeżeli obniżka ta wynosi więcej niż 20%, wówczas ulgi te wymagają zatwierdzenia organu finansowego wyższego stopnia, a więc prezydium powiatowej rady narodowej.

Jeżeli jednak ulg tych prezydium gminnej rady narodowej nie zastosowało we właściwym czasie, tj. w tym roku podatkowym, w którym ulga mogła być przyznana — to brak jest obecnie podstawy ku temu, aby ulgi te stosować w danym roku jednorazowo, obejmując nimi ubiegłe lata podatkowe.

E. Skrabek

97. Ob. Maria Dąbrowska, członek GRN w Grabowie, zapytuje, czy przysługuje jej zaliczenie dniówek obrachunkowych w spółdzielni produkcyjnej w okresie pólgu.

Odpowiedź:

Sprawę zaliczenia dniówek obrachunkowych za okres pólgowy kobietom ciężarnym, członkom spółdzielni produkcyjnych, reguluje § 8, pkt 7 statutu (RZS Ib, RZW, RZS). Mówi on, że kobiecie ciężarnej przysługuje średnia miesięczna wypracowanych dniówek w ciągu ostatniego roku przed pólgiem za okres 2 miesięcy, przy czym należy rozumieć, że prawo to przysługuje bez względu na ilość wypracowanych dniówek obrachunkowych.

Statut spółdzielni nie reguluje jednak prawa kobiet ciężarnych, pracujących w spółdzielni, które nie są członkami.

Ministerstwo Rolnictwa — Departament Spółdzielczości Pro-

dukcyjnej — wyjaśniło członkom spółdzielni produkcyjnych pismem z dnia 8 maja 1952 r. Nr SP. O. Ia/14/52, że i kobiety ciężarne nie będące członkami, a które brały udział w zespołowych pracach, mogą korzystać częściowo z tego przywileju przez przyznawanie im przez ogólne zebranie przez okres dwumiesięczny comiesięcznego zasiłku połogowego w wysokości połowy średniej miesięcznej, wypracowanej w ciągu ostatniego roku.

98. Prezydium GRN w Miasteczku Kraińskim, pow. Wyrzysk, woj. bydgoskiego, zapytuje, kto jest obowiązany do pokrywania kosztów rzeczowych świetlic gromadzkich, gdyż do roku 1951 posiadały prezydium GRN na ten cel odpowiednie fundusze, zaś od dnia 1 stycznia 1952 r. limit na ten cel nie został przyznany.

Odpowiedź:

Stosownie do uchwały Prezydium Rządu z dnia 1 marca 1952 r. budżetem państwowym objęte zostały jedynie świetlice gminne.

Świetlice gromadzkie natomiast powinny korzystać z funduszy społecznych do czasu uzyskania odpowiednich kredytów państwowych.

St. Jarmoliński

99. Prez. MRN w Grodkowie zapytuje, kto ma pokrywać koszty utrzymania i remontów bieżących instalacji wodociągowej oraz do kogo należy prawo przydziału lokali w budynkach pozostających w zarządzie Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych, pozostającego na rozrachunku gospodarczym oraz czy byłoby możliwe włączenie referatu kwaterunkowego do Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych.

Odpowiedź:

1) Koszty utrzymania i bieżących remontów instalacji wodociągowej wewnątrz budynku powinny ponosić Miejskie Zarządy Budynków Mieszkalnych. Koszty te jednak mogą być w formie zwrotu świadczeń rozłożone na

użytkowników lokali w nieruchomości.

2) Przydział lokali zgodnie z brzmieniem art. 5 ust. 1 i art. 21 dekretu o publicznej gospodarce lokalami z dnia 21.XII.1945 r. (Dz. URP z 1950 r. Nr 36, poz. 343) należy wyłącznie do władzy kwaterunkowej, którą jest prezydium miejskiej (gminnej) rady narodowej. Włączenie referatu kwaterunkowego do MZBM byłoby sprzeczne z organizacją prezydiów rad narodowych.

M. Halacińska

100. Prez. MRN w Mińsku Mazowieckim zapytuje, jak należy rozumieć treść § 1 rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 12 lipca 1951 r. w sprawie utrzymania porządku i czystości w nieruchomościach, który brzmi: „Do utrzymania porządku i czystości w nieruchomościach obowiązany jest właściciel, osoba reprezentująca jego prawa w stosunku do nieruchomości lub osoba sprawująca zarząd nad nieruchomością, a także najemca nieruchomości, o ile chodzi o część składową nieruchomości“. W szczególności, jakie obowiązki ciążyą pod tym względem na najemcach.

Odpowiedź:

Podane w zapytaniu rozporządzenie Ministra Zdrowia (Dz. URP Nr 40 z 1951 poz. 306) odnośnie obowiązków najemców przewiduje w § 4, że najemcom nie wolno: a) zanieczyszczać nieruchomości, wyrzucać śmieci, zanieczyszczać klatki schodowej itp., b) wystawiać na klatkę sprzętów oraz pozostawiać zbiorników ze śmieciami i innymi nieczystościami na klatkach schodowych bądź w innych miejscach do tego nie przeznaczonych. c) trzepać odzieży, pościeli itp. w oknach i na balkonach oraz poza godzinami oznaczonymi przez prezydium rady narodowej. Rozporządzenie to zobowiązuje najemców do składania odpadków i śmieci stałych do śmietników. Do obowiązków najemców i właścicieli (użytkowników) nieruchomości należy również stałe tępienie szczerów i myszy w obrębie nieruchomości. Do właścicieli należy obowiązek zabezpieczenia odpowiednio zbudowanego śmietnika, skrzyni na odpadki użytkowe, ustępu i trzepaka oraz spluwaczek na każdym piętrze, jak również troska o utrzymanie ich w stanie nadającym się do użytku a więc m. in. troska o opróżnianie ich przed całkowitym zapełnieniem w sposób zgodny z obowiązującymi przepisami.

A. Szklarczyk

101. Prez. MRN w Koninie zapytuje: 1) czy w przypadkach rażącej dysproporcji między wysokością czynszu a wartością świadczeń, wskazanych w zeznaniach do podatku od nieruchomości władza wymiarowa ma prawo ustalić faktyczną wartość świadczeń i komornego; 2) jaka jest podstawa przeliczenia przedwojennego czynszu na obecną walutę.

Odpowiedź:

Do p. 1. Wysokość czynszu i podstawa do pobierania opłat tytułem zwrotu kosztów świadczeń uregulowane są w art. 2, 3, 4 i 11 dekretu o najmie lokali (Dz. URP Nr 51/50, poz. 479). Nad prawidłowością pobierania czynszu i świadczeń Prezydium powinno sprawować nadzór stosownie do § 5 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29.9.48 r. (Dz. URP 49/48 poz. 375). Poza tym art. 80 i nast. dekretu o postępowaniu podatkowym (Dz. URP Nr 56/50 poz. 506) upoważniają władzę wymiarową do żądania wszelkich wyjaśnień i ustalania podstawy wymiaru.

Do p. 2. Podstawą przeliczenia czynszu przedwojennego na obecną walutę jest art. 9 ustawy z dnia 28.X.50 r. o zmianie systemu pieniężnego (Dz. URP Nr 50/50, poz. 459), który przewiduje przeliczenie sum wymienionych w przepisach prawnych w stosunku 100 zł dawne = 3 złotym.

T. Połabiński

102. Prez. MRN w Mińsku Mazowieckim zapytuje: 1) czy MRN może w drodze uchwały ustalić wysokość kosztów eksploatacji nieruchomości, pobieranych przez wynajmującego od najemcy; 2) czy właściciel nieruchomości obowiązany jest utrzymywać admi-

nistratora i dozorcę w nieruchomości o 25 lokalach mieszkalnych, czy też powyższe czynności może i powinien spełniać sam.

Odpowiedź:

1) Z przepisu art. 11 ust. 4 dekretu o najmie lokali (Dz. URP Nr 51/50 poz. 489) wynika, że rady narodowe uprawnione są tylko do określania w drodze uchwały górnej granicy opłat pobieranych tytułem zwrotu kosztów dostarczonego z własnych urządzeń oświetlenia lokalu oraz ogrzewania i ciepłej wody z własnych urządzeń centralnych, a także używaną dźwigów osobowych.

2) Koszty związane z utrzymaniem nieruchomości w czystości i stanie zdającym do użytku są kosztami eksploatacji i bieżącego remontu, które stosownie do art. 10 ust. 1 powołanego dekretu powinny być pokryte z czynszu. Jest rzeczą władz nadzorczych, określonych art. 10 ust. 2 pow. dekretu, ustosunkowanie się do konieczności pełnego lub częściowego zatrudnienia dozorczy i administratora w danej nieruchomości i do sumy kosztów z tym związanych. Właściciel nie jest obowiązany do osobistego pełnienia funkcji dozorczy czy też administratora.

T. Połabiński

103. Prez. MRN w Łukowie zapytuje:

1) czy od dobrowolnie płaconego przez pracowników państwowych czynszu w wysokości przekraczającej stawki ustalone dekretem o najmie lokali (Dz. U. R. P. Nr 51, poz. 479 z r. 1950) należy wymierzyć składki na FGM w wysokości 55%;

2) czy magazyny PZGS, o ile chodzi o wymiar czynszu, należy też traktować jako pomieszczenia składowe, biorąc pod uwagę, że PZGS prowadzi handel hurtowy.

Odpowiedź:

1) Jak wynika z treści art. 21 ust. 1 i 2 dekretu o najmie lokali wpłaty na FGM przypadają wyłącznie od czynszu opłacanego w wysokości określonej w art. 2 i 4 powołanego dekretu. Pracownicy państwowi zatem, chociażby pła-

cili dobrowolnie czynsz wyższy od przepisanego, nie są obowiązani do wpłat na FGM.

2) Dla rozwiązania zagadnienia kwalifikacji danego lokalu na skład bądź na zakład handlu hurtowego można wykorzystać definicję składu zawartą w dekrete o podatku obrotowym (w dawnym brzmieniu Dz. URP Nr 3/46 poz. 23), z której wynika, iż składem jest zamknięte lub otwarte pomieszczenie albo część takiego pomieszczenia, albo dwa lub więcej bezpośrednio ze sobą połączonych pomieszczeń poza obrębem zakładu handlowego, służących wyłącznie do przechowywania, przesuszania, oczyszczania, sortowania itp. towarów przeznaczonych do sprzedaży, przechowywania maszyn niezbędnych do produkcji itp.

T. Połabiński

104. Prez. GRN w Drwinia pow. bocheńskiego zapytuje, czy w związku z wejściem w życie ustawy z 20 III 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej za przejętą przez Bocheńskie Zakłady Terenowego Przemysłu Budowlanego cegielnię, stanowiącą własność gromady Drwinia, należy się gromadzie zwrot pieniędzy wyłożonych przez nią na wybudowanie pieca, glinę w stogach i inny sprzęt oraz czy Zakłady powinny opłacać gromadzie wynagrodzenie za wydobywaną obecnie glinę.

Odpowiedź:

Nieruchomości gromady mogą być przez przedsiębiorstwo państwowe przejęte wyłącznie w trybie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 2 sierpnia 1949 r. w sprawie przekazywania nieruchomości niezbędnych dla realizacji narodowych planów gospodarczych (Dz. URP Nr 47, poz. 354). Nie dotyczy to jednak przedsiębiorstwa przemysłowego, jakim jest cegielnia.

Urządzenia cegielni należy nabyć w drodze prywatno-prawnej umowy, po czym grunt można przejąć w trybie powołanego wyżej rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 2 sierpnia.

St. Jarmoliński

105. Prez. GRN w Jaworznie- Wsi powiatu chrzanowskiego prosi o wyjaśnienie, czy może dokonać aktu sprzedaży części budynku przejętego do zarządu od Urzędu Likwidacyjnego, w dniu 30.VI. 1950 r., jako mienie opuszczone.

Odpowiedź:

Stosownie do art. 34 ust. 1 lit. a dekretu z dnia 8.III 46 r. o majątkach opuszczonych i poniemieczkich (Dz. URP 13/46 poz. 87) rady narodowe nabywają przez przedawnienie (zasiedzenie) tytuł własności nieruchomości opuszczonych z upływem lat dziesięciu, licząc od końca roku kalendarzowego, w którym wojna została ukończona.

Wobec tego, iż zakreślony powyższym przepisem termin zasiedzenia jeszcze nie nastąpił, Gminna Rada Narodowa nie jest jeszcze właścicielem omawianego budynku.

Budynek nabyty przez GRN — stałby się własnością państwa i do jego zbycia miałyby zastosowanie odpowiednie przepisy o zbywaniu majątku państwowego.

T. Połabiński

106. Prez. MRN w Kędzierzynie zapytuje, w jakiej wysokości opłacają czynsz za lokale najemcy należący do świata pracy oraz czy można pobierać od nich oprócz czynszu dodatkowe opłaty na pokrycie kosztów związanych z utrzymaniem nieruchomości (woda, światło, wywóz śmieci itd.).

Odpowiedź:

Najemcy należący do świata pracy opłacają czynsz wg art. 3 dekretu z dnia 28 lipca 1948 r. o najmie lokali (Dz. URP Nr 51, poz. 472 z 1950) w dotychczasowej wysokości, tj. z sierpnia 1939 r. Zgodnie z art. ustawy o podatkach terenowych z dnia 26 lutego 1951 r. (Dz. URP Nr 14, poz. 110) płacą oni tytułem podatku od lokali 100% czynszu, przerachowanego w związku ze zmianą systemu pieniężnego w realizacji 100:3.

Aczkolwiek przepisy dekretu o najmie lokali dopuszczają możliwość pobierania przez wynajmującego od nabywców oprócz czyn-

szów faktycznych kosztów związanych z eksploatacją nieruchomości, jednakże tego rodzaju należności nie wlicza się do podstawy opodatkowania podatkiem od lokali.

T. Połabiński

197. Prez. MRN w Górnicy zapytuje, czy nieetatowemu członkowi prezydium MRN, którym jest miejscowy nauczyciel, należą się diety za udział w posiedzeniach Prezydium.

Odpowiedź:

Według wytycznych zawartych w okólniku Kancelarii Rady Państwa Nr 67 z dn. 25. X. 1948 r. L. dz. XI/3623/48 członkowie prezydium rad narodowych, członkowie komisji oraz członkowie rad narodowych mogą otrzymywać diety. Tę zasadę należy zastosować do członków prezydium dochodzących. Diety wypłacane są za faktyczny udział w posiedzeniach z tym, że wysokość diet (w granicach do 15.00 zł. na Ziemiach Odzyskanych i do 13,50 na pozostałym terenie państwa ustala właściwa rada narodowa uchwałą zatwierdzoną przez prezydium rady narodowej wyższego stopnia. Wspomniana uchwała stanowi, że wypłata należności z tytułu diet nie może być mechanicznie dokonywana wszystkim członkom biorącym udział w posiedzeniach, lecz powinna uwzględniać rzeczywistą sytuację materialną członka prezydium czy radnego i ponoszony przez niego uszczerbek materialny związany z wykonywaniem zadań w radzie narodowej.

M. Nowakowski

108. Prez. MRN w Mińsku Mazowieckim zapytuje, czy z-cy kierownika Wydziału Zdrowia, ob. K. Dobrowolskiemu będącemu członkiem Prezydium przysługuje dodatek przejściowy do wynagrodzenia przewidziany w uchwale Nr 670 Rady Ministrów z 1951 r.

Odpowiedź:

Dodatek przejściowy do wynagrodzenia ustalony uchwałą Nr 670 Rady Ministrów z dn. 29 września 1951 r. (Monitor Polski

Nr A-87, poz. 1195) został przewidziany w zasadzie dla kierowników wydziałów prezydium wojewódzkich i powiatowych rad narodowych. Bowiem na członka prezydium powołuje się z reguły kierownika wydziału, a nie jego zastępcę, gdyż w przeciwnym razie wytworzyłaby się sytuacja, że w pewnych wypadkach kierownik wydziału musiałby podporządkować się zarządzeniom swego zastępcy, jako członka prezydium.

Jednakże w odniesieniu do wydziału zdrowia może zaistnieć specyficzna sytuacja polegająca na tym, że Ministerstwo Zdrowia kładzie nacisk na to, by kierownikami wydziałów zdrowia nie byli lekarze, a to celem umożliwienia lekarzom wykonywania w pełni ich zadań zawodowych. Stąd też mogą zachodzić wypadki, że lekarze zostają zastępcami kierowników wydziałów zdrowia, mając jako członkowie prezydium pod swoją pieczę fachowe zagadnienia służby zdrowia, zaś całość strony administracyjnej spoczywa w rękach kierownika wydziału.

W konkretnym przypadku ob. Dobrowolskiemu należy wypłacić dodatek przejściowy jako członkowi prezydium w czasie, gdy wymieniony spełniał funkcję zastępcy kierownika wydziału zdrowia.

D. Zapolski

109. Prez. MRN w Bytomiu zapytuje, czy kierownikowi wydziału w mieście stanowiącym powiat, a będącym członkiem prezydium może być wypłacony dodatek, wypłacany kierownikom wydziałów powołanych na członków prezydium powiatowych rad narodowych.

Odpowiedź:

Dodatek przejściowy wypłacany kierownikom wydziałów powołanych na członków prezydium powiatowych (wojewódzkich) rad narodowych na podstawie uchwały Nr 670 Rady Ministrów z dnia 29.IX. 1951 r. (Mon Pol. Nr A-87, poz. 1195) przysługuje również kierownikom wydziałów — członkom prezydium miejskich rad narodowych w miastach stanowiących powiaty.

110. W związku z ukazaniem się zarządzenia Nr 178 Prezesa Rady Ministrów z 9.XI. 51 r. (Monitor Polski Nr 95/51) w sprawie tymczasowego uzupełnienia tabeli stanowisk dla pracowników wydziałów (referatów) finansowych w prezydiach rad narodowych, Prezydium GRN Lubawa, pow. nowomiejski, zapytuje, czy zarządzeniem tym objęci zostali starsi księgowi zatrudnieni w referatach finansowych w prezydiach GRN i czy można im wypłacać wynagrodzenie wg tabeli stanowisk ustalonych dla pracowników finansowych.

Odpowiedź:

1) Zarządzenie Nr 178 Prezesa Rady Ministrów z dnia 9 listopada 1951 r. w sprawie tymczasowego uzupełnienia tabeli stanowisk dla pracowników wydziałów (referatów) finansowych w prezydiach rad narodowych (Monitor Polski Nr A-95 poz. 1321) dotyczy uposażeń pracowników oddziałów księgowości, likwidacyjnych oraz inspekcji etatów i płac w wydziałach finansowych prezydium wojewódzkich i powiatowych rad narodowych. Nie może ono stanowić podstawy do zaszerogowania do siatki płac dla pracowników finansowych — księgowych prezydium GRN.

2) Spośród pracowników prezydium GRN mogą pobierać uposażenie według siatki płac dla pracowników finansowych:

a) kierownik referatu finansowego — na podstawie przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 lutego 1951 r. w sprawie ustalenia tabeli stanowisk, kwot uposażenia zasadniczego oraz dodatków funkcyjnych i służbowych dla pracowników finansowych (Dz. URP Nr 15, poz. 118);

b) referent podatkowy, którym jest pracownik referatu finansowego prowadzący dział podatkowy — na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 lutego 1952 r. w sprawie zmiany tabeli stanowisk dla pracowników finansowych (Dz. URP Nr 10, poz. 55).

E. Skrabek

CENA 1 zł 20 gr